PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

TRYBUNA ROBOTNICZA

KATOWICE
BIELSKO-BIAŁA
CZĘSTOCHOWA

Nr 1 (10.482)
2. I. 1978 r.
PONIEDZIAŁEK
8 stron
CENA 1 zł
Nakład: 518.592 egz.

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Prezydent USA zakończył wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP)

Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki **James Carter** zakończył 31 grudnia oficjalną wizytę, jaką złożył w naszym kraju na zaproszenie najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Była to wizyta o doniosłym znaczeniu dla ożywionego dialogu polsko-amerykańskiego, który służy zarówno rozwijaniu dwustronnych stosunków, opartych na tradycjach przyjaźni obu narodów, jak i wnosi ważki wkład w dzieło stałej poprawy atmosfery międzynarodowej, przyczyniając się do rozszerzenia konstruktywnej współpracy państw o odmiennych ustrojach. Dano temu wyraz podczas spotkań I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** i prezydenta USA **Jamesa Cartera** oraz prowadzonych pod ich przewodnictwem rozmów plenarnych — z udziałem członków najwyższych władz PRL i amerykańskich osobistości. Polska potwierdziła wagę, jaką przywiązuje do niewzruszonych kanonów swej polityki, realizowanej wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, zmierzającej do pogłębienia procesów odprężenia i ogarnięcia nimi wszystkich dziedzin, w tym militarnej, do zapewnienia wszystkim narodom trwałego pokoju i warunków twórczej pracy — w klimacie wzajemnego szacunku i zaufania.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Życzenia noworoczne w Belwederze

WARSZAWA (PAP)

Tradycyjnym zwyczajem, w Sali Pompejańskiej w Belwederze wyłożona została 1 stycznia w godzinach popołudniowych księga życzeń noworocznych.

Życzenia pomyślnego i szczęśliwego nowego 1978 r. — dla Rady Państwa i jej przewodniczącego **Henryka Jabłońskiego** — wpisywały do księgi delegacje stronnictw politycznych, Frontu Jedności Narodu, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Do Belwederu przybyli, aby przekazać życzenia, przedstawiciele Wojska Polskiego, ZBoWiD,

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przemówienie radiowo-telewizyjne I sekretarza KC PZPR tow. EDWARDA GIERKA z okazji Nowego Roku

UMACNIAJMY WARTOŚĆ NAJWYŻSZĄ — PATRIOTYCZNĄ JEDNOŚĆ WSZYSTKICH POLAKÓW W SŁUŻBIE OJCZYZNY

X-22289
5521/IV
1978/1. kw.

DRODZY RODACY!

W uroczysty sylwestrowy wieczór, kiedy zamykamy ostatnią kartę tegorocznego kalendarza, zwracam się do Was ze słowami serdecznych pozdrowień. Jednoczymy się dziś w gronie najbliższych i przyjaciół, połączeni wspólną pracą, wspólnymi pragnieniami i nadziejami. Polskie serca biją zgodnym rytmem w poczuciu umiłowania Ojczyzny.

Tradycyjnym zwyczajem ogarniamy spojrzeniem rok, który odchodzi. I mówimy sobie otwarcie — był to rok niełatwy. Dokonaliśmy jednak dalszego postępu na drodze budowy Polski silnej i nowoczesnej. Mamy powody do satysfakcji i dumy z owoców wielkiego, ogólnonarodowego wysiłku. Wzrosła produkcja przemysłowa i wydajność pracy, kolejny krok ku nowoczesności uczyniło polskie rolnictwo. Kraj nasz wzbogacił się o nowe zakłady przemysłowe, o nowe osiedla mieszkaniowe i obiekty użyteczności publicznej. Wzrósł zakres opieki na ludźmi w podeszłym wieku, nad weteranami walki i pracy w mieście i na wsi. Poprawiły się warunki pracy i wypoczynku. Dorobek naszego narodu powiększyły nowe, cenne prace polskich uczonych, dzieła twórców kultury i sztuki.

Dokonaliśmy wiele, ale znacznie więcej mamy do zrobienia. Nasze powszednie życie nie jest wolne od trosk i kłopotów. Są nam one dobrze znane, wspólnie je przeżywamy. Staramy się robić wszystko, aby je łagodzić i usuwać. Rosną uzasadnione aspiracje naszego narodu, a przecież wciąż jeszcze odrabiamy wiekowe zapóźnienia i straszliwe wojenne straty.

Musimy więc, jako naród, jako społeczeństwo, zdobyć się na wyższą sprawność we wszelkich poczynaniach, działać bardzo gospodarnie i skutecznie.

Nie ma innej drogi jak praca i tylko praca — coraz lepsza, wydajniejsza, mądrzej zorganizowana. Tę oczywistą prawdę dobrze rozumie nasz naród. Z całego serca dziękuję Wam drodzy rodacy, za wszystko, co w mijającym roku daliście Ojczyźnie.

DRODZY PRZYJACIELE!

Naród nasz wie szczególnie dobrze, co znaczą słowa — pokój i wolność, jaką wartość mają dla człowieka — prawo do pokojowego życia, do pracy, do wszechstronnego rozwoju, do demokracji i sprawiedliwości. Rok miniony utrwalił tendencje do pokojowej współpracy i odprężenia między narodami, przybliżył urzeczywistnienie zasad przyjętych w Helsinkach. Był to dla naszego kraju rok wielu ważnych wizyt i rozmów na najwyższym szczeblu. Polska wnosi godny wkład w dzieło budowy trwałego pokoju. Umacniamy jedność i zacieśniamy współpracę z bratnimi krajami socjalistycznymi. Rozwijamy wzajemnie korzystne stosunki gospodarcze, utrzymujemy kontakty z licznymi krajami na całym świecie. Na forum międzynarodowym prowadzimy aktywną działalność na rzecz odprężenia i przyjaznej współpracy. Polityka ta dobrze służy interesom naszego kraju, umacnia autorytet i pozycję Polski w świecie.

U progu Nowego Roku, który — wierzę głęboko — będzie także rokiem pokoju, zwracamy się z najlepszymi pozdrowieniami ku naszym najbliższym przyjaciołom i sojusznikom. Obchodziliśmy niedawno wespół z bratnim narodem radzieckim, z całą postępową ludzkością 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Życzymy gorąco ludziom radzieckim dalszych wielkich osiągnięć na drodze budownictwa komunistycznego. Ślemy gorące pozdrowienia narodom całej wspólnoty socjalistycznej.

W życzeniach pokoju i pomyślności łączymy się dziś ze wszystkimi narodami świata.

DRODZY TOWARZYSZE I OBYWATELE!

U progu Nowego Roku zwracam się z gorącymi, najserdeczniejszymi życzeniami noworocznymi do polskiej klasy robotniczej, do górników i hutników, metalowców i stoczniowców, włókniarzy i budowlanych, do ludzi polskiej pracowitej wsi, do inżynierów, uczonych, twórców kultury, nauczycieli, do całej polskiej inteligencji. Słowa najwyższego szacunku kieruję ku polskim kobietom, żonom i matkom, których codzienna zapobiegliwość i miłość daje szczęście i ciepło naszym domom. Niechaj wszystkie polskie rodziny pozostaną źródłem i ostoją wartości, które zawsze wyzwalały twórcze zdolności naszego narodu, dawały mu siłę w walce i pracy dla dobra Ojczyzny.

Gorące pozdrowienia przekażmy tym, którzy w tę sylwestrową noc pracują dla dobra ogółu: w hutach i zakładach przemysłowych, w portach, na drogach i kolejach naszego kraju; pracownikom służby zdrowia, służb komunalnych, energetyki i łączności. Pozdrówmy pełniących obronną służbę żołnierzy Wojska Polskiego, a także strzegących ładu i porządku pracowników Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Pozdrówmy tych, którzy dziś z dala od Ojczyzny w innych krajach i na innych lądach, morzach i oceanach sercem i myślą są razem z nami.

Pozdrowienia i życzenia kieruję do członków i kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, wszystkich działaczy Frontu Jedności Narodu.

Zwracam się ku milionom Polaków rozsianych po całym świecie. Złożmy im wszyscy najlepsze życzenia płynące z poczucia patriotycznej jedności naszej wielkiej polskiej rodziny.

POLKI I POLACY!
DRODZY PRZYJACIELE!

Za kilka godzin powitamy nowy, 1978 rok. Rok naszych wspólnych zadań, nadziei, oczekiwań. Rozejrzyjmy się wokół — ileż rąk sprawnych i światłych umysłów, ileż serc i zapału, ileż pomysłów i twórczych inicjatyw. Wierzę głęboko, że osiągniemy nasze narodowe cele i dążenia, jeśli potrafimy ten wielki potencjał wykorzystać, jeśli umocnimy to, co jest wartością najwyższą — patriotyczną jedność wszystkich Polaków w służbie Ojczyzny.

Życzę Wam, drodzy rodacy, spełnienia nadziei i oczekiwań związanych z Nowym Rokiem. Życzę wszystkiego najlepszego Wam, Waszym najbliższym, Waszym domom i rodzinom.

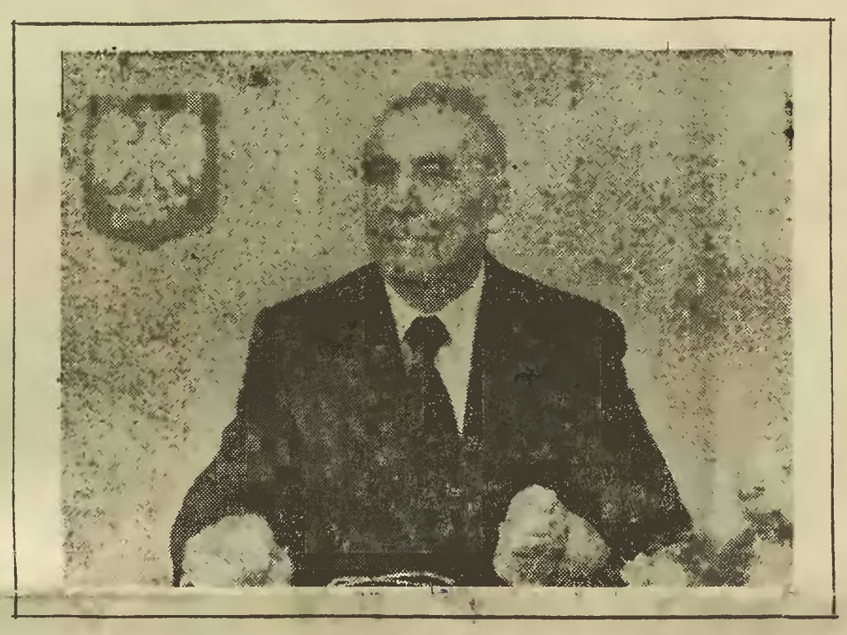

Wydajna praca w zakładach o ruchu ciągłym

Udana zabawa na setkach balów – w gronie najbliższych

W sylwestrową noc

Reporter „TR" pisze:

Taka noc zdarza się tylko raz w roku... Tradycją jest spędzanie jej na zabawach, balach — w gronie przyjaciół i znajomych. Sylwester... Przygotowania do niego rozpoczynają się wiele dni wcześniej. W te sylwestrową noc, dokonujemy podsumowania zdarzeń roku poprzedniego. Jednocześnie z nadzieją składamy sobie życzenia, by Nowy Rok niósł tylko pomyślność — dla każdego z nas, dla naszych rodzin i bliskich.

JUŻ w sobotnie popołudnie, na ulicach miast odczuć można było odświętną atmosferę. Padający bez przerwy śnieg stworzył dla ostatniego dnia 1977 roku zimową scenerię, jakiej nie było już od dawna. W godzinach popołudniowych opustoszały niemal zupełnie ulice. Panie rozpoczęły ostatnie przygotowania, by wkroczyć na balowe sale w jak najefektowniejszych kreacjach i fryzurach.

Około godziny 21 w tysiącach sal zakładowych domów kultury, w świetlicach, aulach i klubach, w ośrodkach wypoczynkowych, a także lokalach, rozległy się dźwięki tradycyjnego poloneza, rozpoczynającego wielogodzinną zabawę.

Dla wielu pracowników zakładów pracujących w ruchu ciągłym, a także służb, które muszą funkcjonować przez całą dobę — był to czas przygotowywania się do pracy. O 22 w hutach, na kolei, w zakładach energetycznych, placówkach służby zdrowia rozpoczynała sylwestrowe dyżury kolejna zmiana...

Eugeniusz Kowalczyk *wraz z żoną Haliną i kolegami z Huty im. Feliksa Dzierżyńskiego powitali Nowy Rok w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, na największym w woj. katowickim „Balu ludzi twórczej pracy". W rozjaśnionych tysiącem świateł i pięknie udekorowanych salach pałacu, noworoczny toast wzniosło wspólnie tysiąc osób — pracowników hut „Katowice" i „Dzierżyński" oraz kop. „Generał Zaorski". Występy artystowe przerywane były licznymi muzycznymi dedykacjami. Wśród nich padły słowa: Najlepsze życzenia dla przodownika pracy Eugeniusza Kowalczyka, wytapiacza pieca martenowskiego nr 1 z Huty im. Dzierżyńskiego...".*

W hucie „Batory na wydziale stalowni **Rudolf Przybyła** — *I wytapiacz, spoglądał w tym czasie w pośpiechu na zegarek. Przy piecu martenowskim nr 3 przygotowywano się do kolejnego wytopu. Było jeszcze trochę czasu. Punktualnie o godzinie 24.00, starym hutniczym zwycza-*

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Rudolf Przybyła — wytapiacz — spędził sylwestrową noc przy piecu martenowskim nr 3 w hucie „Batory".

Krystyna Kopiec — technik elektronik wraz z mężem Jerzym — brygadzista oddziału montażu urządzeń automatyki Zakładów Elektroniki Górniczej w Tychach — już po raz trzeci bawili się w kręgu swoich kolegów z pracy.

Przewodniczący Rady Państwa i premier wśród załóg warszawskich

Zakłady im. Waryńskiego

Wizytówka nowoczesności przemysłu

WARSZAWA (PAP)

31 grudnia — w ostatnim dniu 1977 r. — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — **Henryk Jabłoński** odwiedził załogę warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. Ludwika Waryńskiego. Przewodniczący Rady Państwa należy do organizacji partyjnej tych zakładów.

W czasie odwiedzin w jednym z najważniejszych wydziałów produkcyjnych zakładów — wydziale mechanicznym — Henryk Jabłoński złożył pracownikom serdeczne życzenia noworoczne; w serdecznych rozmowach z robotnikami interesował się problemami produkcyjnymi oraz warunkami socjalno-bytowymi załogi.

Następnie, odbyło się spotkanie z aktywem społeczno-politycznym i gospodarczym zakładów. Przewodniczącego Rady Państwa poinformowano o osiągnięciach załogi w 1977 r. Rok ten był okresem egzaminu dobrze zdanego przez załogę. Wykonano wszystkie zadania planowe oraz zobowiązania eksportowe. Znacznie poprawiła się jakość wyrobów; nastąpił 8,5 proc. wzrost wydajności pracy. W 125 proc. zrealizowano zadania w

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

FSO Żerań

Ambitny program

WARSZAWA (PAP).

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier **Piotr Jaroszewicz** ostatni dzień 1977 r. spędził wśród pracowników Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu oraz w Centrum Naukowo-Produkcyjnym Samolotów Lekkich na Okęciu. Podczas obu wizyt obecny był sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR **Alojzy Karkoszka**.

Serdeczna atmosfera panowała w FSO, której pracą Piotr Jaroszewicz interesuje się na bieżąco, jako członek fabrycznej organizacji partyjnej. W rozmowie z najlepszymi pracownikami, takim jak np. mistrz **Henryk Orzeszek**, operator **Florian Pernach**, mistrz **Witold Grotowski**, szlifierz **Józef Bucholc** — premier informował się o sprawach przezwyciężania trudności produkcyjnych, jakie w minionym roku załoga napotykała w swej pracy. FSO zdołała w 1977 r., w sposób odczuwalny dla klientów, poprawić jakość produkcji, wytwarzając 105 tys. samochodów „Fiat 125p" oraz 10 tys. „Zastaw". Montuje się także inne odmiany Fiatów. Rozpoczęła produkcję nowoczesna automatyczna tłocznia karoserii.

P. Jaroszewicz w toku spotkania z aktywem partyjno-gospodarczym FSO podkreślił, iż pro-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Powrót zimy?

Raj dla narciarzy, na drogach gołoledź

Zima znów powróciła. Czy na długo? Foto: Z. Wieczorek

(Informacja własna — PAP)

Ostatnie opady śniegu utrudniły 1 bm. warunki komunikacji drogowej. Jak wynika z informacji Centralnego Zarządu Dróg Publicznych wysoka warstwa śniegu, sięgająca ponad metr wysokości, zablokowała niektóre drogi w woj. bielskim. Z powodu zasp nieprzejezdne są też w woj. krośnieńskim oraz w woj. jeleniogórskim trzy odcinki dróg oczyszczanych w trzeciej kolejności. Pozostałe drogi publiczne są przejezdne, ale kierowcy muszą na nich ograniczać prędkość. Nawierzchnia wielu dróg w kraju jest bowiem pokryta cienką warstwą lodu.

W Beskidach pełnia zimy. Od trzech dni pada śnieg, który chwilami przechodzi w ostrą zadymkę śnieżną. Tylko w ciągu ostatnich 24 godz. spadło 20 cm świeżego śniegu. W szczytowych partiach gór, m. in. na otwartych przestrzeniach w rejonie Wielkiej Raczy, Rycerzowej i Pilska utworzyły się metrowe zaspy śnieżne.

Na drogach górskich niebezpieczna gołoledź i ślizgawica, utrudniająca ruch kołowy. Największe trudności występują na ziemi żywieckiej głównie w rejonie Zwardonia, Suchej Beskidzkiej i w Ujsołach, gdzie drogi nie zostały w porę posypane, a uprzątnięcie śniegu przez ekipy drogowców bywa stale opóźniane. Tam też najwięcej wypadków i kolizji drogowych; wiele wozów wskutek gołoledzi znalazło się w rowach.

Nie przejezdne są drogi górskie w rejonie Przełęczy Kło-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Pokój celem nadrzędnym

Noworoczne orędzia i wystąpienia mężów stanu

– czyt. str. 2

10 najważniejszych osiągnięć nauki i techniki polskiej w 1977 r.

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z wieloletnią tradycją Polska Agencja Prasowa ogłasza listę 10 najciekawszych wydarzeń minionego roku w nauce i technice. Przypomnieć trzeba, że lista ta nigdy nie miała i nie ma oficjalnego charakteru — i choć propozycje zbierane są w drodze rozległych konsultacji, ostateczny jej kształt powstaje w PAP — w zespole dziennikarzy specjalizujących się w tematyce naukowo-technicznej.

Wybór nie był łatwy, w 1977 roku polska nauka i technika — podobnie jak w ubiegłych latach — aktywnie włączyły się w rozwiązywanie bieżących i perspektywicznych problemów społeczno-gospodarczych; wiele sukcesów odnotowano zarówno w dziedzinie badań stosowanych, jak i podstawowych. Wyrazem rozwijającej się współpracy międzynarodowej w dziedzinie nauki i techniki stały się liczne osiągnięcia polskich specjalistów, dokonane w międzynarodowych zespołach badawczych; niektóre z nich znalazły się również w czołowej dziesiątce. Typując ją — zespół dziennikarski starał się oddać rozległy zakres ubiegłorocznych prac badawczych polskich uczonych w różnych dziedzinach nauki i techniki, mających znaczenie dla rozwoju wiedzy, dla człowieka i jego najistotniejszych potrzeb, dla kraju i dla świata.

● Synteza termojądrowa dla celów pokojowych

W Instytucie Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy w Warszawie zespół naukowy pod kierownictwem prof. Sylwestra Kaliskiego uzyskał generację neutronów syntezy termojądrowej za pomocą czystego, koncentrycznego, profilowanego wybuchu. Z jednej dziesię-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

186.113 tys. ton węgla

Górnicy z nadwyżką wykonali zadania 1977 r.

Górnicy polskich kopalń węgla kamiennego zameldowali o wykonaniu z nadwyżką bardzo trudnych zadań wydobywczych 1977 roku. W sumie wydobyli 186.113 tys ton węgla, tj. o ponad 7 mln t więcej niż w 1976 r.

Realizacja tak trudnych zadań była możliwa dzięki stałemu wyposażaniu kopalń w nowoczesne obudowy zmechanizowane, sprzęt urabiający i transportowy, a przede wszystkim dzięki ofiarności górników.

Czas i maszyny na wagę węgla — *czyt. str. 3.*

Czwarty blok „Jaworzna III" osiągnął pełną moc

Włączony do sieci państwowej 7 grudnia 1977 roku czwarty blok energetyczny elektrowni „Jaworzno III" w ostatnich godzinach starego roku osiągnął pełną moc — 200 megawatów.

Prezydent USA zakończył wizytę w Polsce

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Lotnisko Okęcie w Warszawie udekorowane jest flagami Stanów Zjednoczonych i Polski. Na frontonie dworca lotniczego napis w językach obu narodów: „Warszawa żegna dostojnych amerykańskich gości". Obok — godła Stanów Zjednoczonych i Polski. Inny transparent głosi: „Niech żyje przyjaźń narodów Polski i Stanów Zjednoczonych Ameryki".

Na lotnisko przybyła delegacja społeczeństwa stolicy. Obecna jest duża grupa dziennikarzy polskich i zagranicznych.

O godz. 8.45 w honorowej asyście motocyklistów wjeżdża na płytę lotniska kolumna samochodów. Z pierwszego wysiadają prezydent Stanów Zjednoczonych **James Carter** i I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek.**

Przybywają również przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** i prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** oraz osobistości amerykańskie towarzyszące prezydentowi w jego podróży do Polski.

W uroczystości pożegnania uczestniczą członkowie najwyższych władz PRL: **Edward Babiuch, Wojciech Jaruzelski, Ryszard Frelek, Alojzy Karkoszka, Stanisław Gucwa, Tadeusz W. Młyńczak** oraz członkowie rządu, a wśród nich minister spraw zagranicznych **Emil Wojtaszek.**

Obecni są ambasadorowie PRL w Stanach Zjednoczonych — **Witold Trąmpczyński** i Stanów Zjednoczonych w Polsce — **Richard T. Davies.**

Orkiestra gra hymny państwowe obu krajów. Dowódca Kompanii Reprezentacyjnej WP, złożonej z żołnierzy trzech rodzajów wojsk, składa raport prezydentowi USA.

Przy dźwiękach marsza generalskiego James Carter w towarzystwie Edwarda Gierka podchodzi do szeregów żołnierzy. Oddaje cześć sztandarowi WP, a następnie dokonuje przeglądu Kompanii Reprezentacyjnej i pozdrawia żołnierzy.

Prezydent Stanów Zjednoczonych żegna się z członkami najwyższych władz PRL, z gospodarzami stolicy, a następnie z dziekanem korpusu dyplomatycznego — ambasadorem ZSRR w Polsce **Stanisławem Pilotowiczem,** szefami przedstawicielstw dyplomatycznych oraz członkami Ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Amerykańskich gości żegnają warszawiacy. Dziewczęta i chłopcy wręczają kwiaty Jamesowi Carterowi i jego małżonce.

Prezydent Stanów Zjednoczonych oraz I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa i prezes Rady Ministrów odbierają defiladę Kompanii Reprezentacyjnej WP.

Do wejścia na pokład samolotu Jamesa Cartera i jego małżonkę odprowadzają Edward Gierek z małżonką, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz z małżonką. Chwila rozmów, uściski dłoni, życzenia pomyślnego lotu.

Następuje pożegnanie z osobistościami towarzyszącymi w podróży prezydentowi Stanów Zjednoczonych.

James Carter z małżonką wchodzą na pokład samolotu specjalnego. Zatrzymują się w otwartych drzwiach; uniesionymi dłońmi odpowiadają na gesty pożegnań...

O godz. 9.20 samolot wzbija się w powietrze, biorąc kurs na Teheran, który stanowił kolejny etap podróży prezydenta USA.

Światowe echa

Wizyta prezydenta **Jamesa Cartera** w Polsce była z uwagą obserwowana przez środki masowego przekazu na świecie. Po jej zakończeniu nadal napływają echa z wielu krajów, których prasa, radio i telewizja, szczegółowo relacjonowały i komentowały cały jej przebieg. W komentarzach wskazuje się, że w rozmowach Jamesa Cartera z **Edwardem Gierkiem** czołowe miejsce zajęły problemy dalszego pogłębiania procesu odprężenia, a także rozwoju stosunków polsko-amerykańskich. Komentatorzy zwracają uwagę na rolę Polski na arenie międzynarodowej i jej aktywność w rozwiązywaniu wielu aktualnych problemów, związanych ze sprawą zapewnienia trwałego pokoju na świecie.

Moskiewska „Prawda" opublikowała 1 bm. szerokie omówienie wystąpień Edwarda Gierka i Jamesa Cartera w czasie obiadu wydanego przez I sekretarza KC PZPR na cześć prezydenta USA. Dziennik zwraca uwagę na sformułowanie mówiące o tym, że naród polski szczególnie ceni pokój i w związku z tym cytuje słowa Edwarda Gierka o tragicznej cenie, jaką naród polski zapłacił za swój wkład w zwycięstwo nad faszyzmem. „Prawda" powołuje się również na słowa I sekretarza KC PZPR, który stwierdził, że Polska wespół ze swymi socjalistycznymi sojusznikami i przyjaciółmi, dokłada wszelkich starań, aby proces odprężenia pogłębiać i uczynić nieodwracalnym. Odprężenie jest bowiem jedyną możliwością, stanowi wielką szansę naszego czasu. „Prawda" cytuje również słowa prezydenta Jamesa Cartera, że obecnie, głębiej niż dotychczas, jest on przekonany, że takie narody jak polski i radziecki, nigdy pierwsze nie rozpoczną wojny.

Relacjonując przemówienie prezydenta USA, organ KC KPZR, zwraca uwagę na wyrażone przez niego zadowolenie z faktu, iż rozwija się system konsultacji porozumień i współpracy między narodami Wschodu i Zachodu.

Oceniając pozytywnie przebieg wizyty prezydenta Cartera, agencja TASS nawiązuje do wypowiedzi prezydenta USA na konferencji prasowej, podkreślając — podobnie jak Edward Gierek — niebezpieczeństwa, jakimi grozi produkcja bomby neutronowej.

Również radzieckie gazety poinformowały o przebiegu i zakończeniu wizyty prezydenta Cartera w Polsce. I tak np. dzienniki „Izwiestia", „Sowietskaja Rossija", „Krasnaja Zwiezda", „Trud" opublikowały m. in. relacje z konferencji prasowej prezydenta USA w Warszawie.

Prasa, radio i telewizja innych krajów socjalistycznych z uwagą obserwowały przebieg wizyty prezydenta Cartera w Polsce.

Belgradzka „Politika", pisząc o wizycie prezydenta USA w Polsce, podkreśliła jej pozytywny wpływ dla rozwoju dwustronnych stosunków polsko-amerykańskich, a także jej znaczenie dla sprawy pokoju.

Amerykańska prasa, radio i telewizja poświęciły wiele miejsca relacjom z wizyty prezydenta Cartera w Polsce. Obszerne, wielokolumnowe sprawozdania ilustrowano zdjęciami z przebiegu wizyty. „New York Times" w sobotnim numerze zamieścił obszerne relacje z Warszawy swych trzech specjalnych wysłanników oraz pełny tekst konferencji prasowej prezydenta. Dziennik opublikował ponadto doniesienia agencji „Reutera" i AP z Warszawy.

Nowojorski „Daily News" opublikował bardzo bogaty serwis fotograficzny z wizyty Cartera w Polsce. Podobnie waszyngtoński „Washington Post", poświęcił w sobotę dwie pełne kolumny relacjom z wizyty Cartera w Warszawie. Materiały opublikowane na czołowych kolumnach bogato zilustrowano zdjęciami fotograficznymi.

Wszystkie wielkie amerykańskie koncerny telewizyjne nadały obszerne relacje z przebiegu wizyty, uzupełnione komentarzami i informacjami na temat Polski. Wskazywano na rolę naszego kraju i Edwarda Gierka na arenie międzynarodowej. Godny odnotowania jest fakt, że stacje telewizyjne przekazały ponadto rozmowy z przedstawicielami Polonii amerykańskiej.

Również środki masowego przekazu w Europie Zachodniej wiele pisały o wizycie Jamesa Cartera w Warszawie. Relacje z wizyty na czołowych miejscach zamieściła prasa zachodnioniemiecka, oceniając pobyt prezydenta USA w Polsce jako „bardzo owocny".

Zachodnioniemieckie środki masowego przekazu podkreśliły, iż obok tematów stosunków dwustronnych, na czoło rozmów Cartera w Warszawie wysunęły się sprawy polityki światowej.

Wizyta prezydenta USA w Warszawie spotkała się także z żywym zainteresowaniem środków masowego przekazu we Włoszech, Francji, Belgii, Holandii, Luksemburgu i innych krajach zachodnioeuropejskich. Była ona jednym z głównych tematów międzynarodowych w noworocznych wydaniach dzienników, a także programach telewizyjnych i radiowych. Podkreślano przy tym, że najważniejszymi zagadnieniami omawianymi przez Jamesa Cartera i Edwarda Gierka były odprężenie i rozbrojenie jako przesłanki pomyślnego rozwoju stosunków między Wschodem a Zachodem.

Sylwester w Kosmosie

Konferencja prasowa załogi »Saluta-6«

MOSKWA (PAP).

Tuż przed Nowym Rokiem w podmoskiewskim ośrodku kierowania lotami kosmicznymi odbyła się konferencja prasowa załogi stacji orbitalnej „Salut-6" — **G. Greczki i J. Romanienki.**

Obaj kosmonauci przekazali dla wszystkich życzenia szczęścia i pomyślnych wyników w pracy w 1978 r. Podziękowali oni tym wszystkim, którzy na Ziemi kierują ich lotem.

Odpowiadając na pytanie dotyczące ich planów, obaj kosmonauci stwierdzili, że zamierzają w pełni zrealizować program lotu, odpocząć, a następnie ponownie przystąpić do pracy.

G. Greczko i J. Romanienko przekazali obecnym w ośrodku dziennikarzom swe wrażenia z obserwacji odmiennych pór roku na Ziemi — zimy na półkuli północnej oraz lata na półkuli południowej.

Dymisja rządu tureckiego

ANKARA (PAP).

Suleyman Demirel, szef koalicyjnego rządu tureckiego, który sprawował władzę w ciągu ostatnich 5 miesięcy, w sobotę wieczorem złożył dymisję na ręce prezydenta republiki, **Fahri Koruturka.** Dymisja została przyjęta, a szef państwa powierzył dotychczasowemu premierowi i jego gabinetowi kierowanie bieżącymi sprawami do momentu sformowania nowego rządu. Rząd Demirela upadł w wyniku niepomyślnego dla niego rezultatu głosowania w parlamencie nad wotum nieufności. Wniosek w sprawie wyrażenia nieufności rządowi złożyła opozycyjna Partia Ludowo-Republikańska.

Prezydent Koruturk przyjął w niedzielę przywódcę Partii Ludowo-Republikańskiej, **Bulenta Ecevita** i powierzył mu misję sformowania nowego rządu.

Po godzinnej rozmowie z prezydentem, Ecevit wyraził nadzieję, że uda mu się stworzyć gabinet w ciągu kilku dni. Poinformował również dziennikarzy, że prezydent poparł jego wezwanie do przedstawicieli kół politycznych w Turcji o współpracę w celu doprowadzenia do politycznej stabilizacji w kraju.

Ze świata

Nacjonalizacja przedsiębiorstw rolniczych w Angoli

Jak donoszą z Luandy prezydent Ludowej Republiki Angoli Agostinho Neto wydał dekret w sprawie nacjonalizacji 53 prywatnych przedsiębiorstw rolnych oraz 52 plantacji. Znacjonalizowane zostały m.in. przedsiębiorstwa zajmujące się eksploatacją zasobów leśnych, zakupem i eksportem artykułów rolnych, gospodarstwa hodowlane oraz plantacje kawy.

Chadecja nie zgadza się na udział WIPK w rządzie

Przywódca włoskiej partii Demokracji Chrześcijańskiej, Benigno Zaccagnini, w wywiadzie dla turyńskiego dziennika „Gazetta del Popolo" oświadczył ponownie, że jego partia nie zgadza się na wejście komunistów do rządu, aczkolwiek przedstawiciele innych partii politycznych wskazywali na konieczność dopuszczenia WIPK do bezpośredniego udziału w sprawowaniu władzy.

Zwolnienie więźniów politycznych w Pakistanie

Pakistańskie władze wojskowe uwolniły 11 tys. więźniów politycznych osadzonych w zakładach karnych w okresie rządów byłego premiera Pakistanu, Zulfikara Ali Bhutto. Oficjalne oświadczenie w tej sprawie nie informuje, kiedy więźniowie zostali uwolnieni.

Katastrofa lotnicza pod Bombajem

Jak podaje indyjska agencja prasowa Samachar, samolot pasażerski typu „Boeing-747", należący do indyjskiego towarzystwa lotniczego Air India, z 213 osobami na pokładzie spadł w niedzielę wieczorem do morza, w pobliżu Bombaju w kilka minut po wystartowaniu.

Według ostatnich doniesień nikt spośród 190 pasażerów i 23 członków załogi nie przeżył katastrofy.

Zmarł emir Kuwejtu

Agencja France Presse informuje, że wszystkie państwa rejonu Zatoki Perskiej ogłosiły siedmiodniową żałobę po śmierci, w sobotę rano, emira Kuwejtu, szejka Dżabir As Sabaeh. Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar, sułtanat Omanu, Bahrajn i Irak zakomunikowały oficjalnie, że na znak żałoby zostaną zwinięte wszystkie flagi na gmachach publicznych na okres tygodnia.

Po Polsce i Iranie

Indie kolejnym etapem podróży

LONDYN, TEHERAN, KAIR, DELHI (PAP).

Prezydent Stanów Zjednoczonych, **James Carter** kontynuuje podróż do sześciu krajów Europy i Azji. Po zakończeniu 17-godzinnej wizyty w Teheranie, gdzie prowadził w sobotę po południu i w niedzielę rano rozmowy z cesarzem Iranu, **Mohammadem Rezą Pahlawim,** prezydent Carter przybył w niedzielę do Indii.

W czasie rozmów w Teheranie prezydent Stanów Zjednoczonych i cesarz Iranu poświęcili wiele uwagi problemom politycznym i gospodarczym. Jednym z głównych tematów rozmów były m. in. sprawy Bliskiego Wschodu. Prezydent Carter omawiał tę kwestię w niedzielę rano także z królem Jordanii, **Husajnem,** który przybył w tym celu do stolicy Iranu. Obaj przywódcy dyskutowali sprawę bezpośredniego udziału Jordanii w bliskowschodnich negocjacjach pokojowych egipsko-izraelskich. Po zakończeniu rozmów w Teheranie, podczas konferencji prasowej, prezydent Carter zapytany czy zwrócił się bezpośrednio do króla Husajna o przyłączenie się Jordanii do rozmów egipsko-izraelskich odpowiedział, że nie, i dodał, że decyzja w tej sprawie należy bezpośrednio do jordańskiego monarchy.

Przed odlotem z Teheranu prezydent USA podał do wiadomości, że w najbliższą środę 4 bm., w drodze z Arabii Saudyjskiej do Francji zatrzyma się na krótko w Egipcie, gdzie spotka się z prezydentem **Anwarem Sadatem.** Rozmowa Jamesa Cartera i Anwara Sadata odbędzie się w Asuanie. Wizyta w Egipcie nie była planowana przed rozpoczęciem podróży prezydenta Cartera.

Jeśli chodzi o stosunki dwustronne USA — Iran i współpracę gospodarczą między tymi krajami, to podczas rozmów w Teheranie osiągnięto porozumienie m. in. w sprawie zakupu przez Iran w Stanach Zjednoczonych od 6-8 reaktorów atomowych.

W niedzielę po południu prezydent James Carter wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobistościami przybył do Indii.

Oczekuje się, że wśród głównych tematów rozmów amerykańsko-indyjskich znajdzie się sprawa przekształcenia Oceanu Indyjskiego w strefę pokoju oraz dwustronne stosunki gospodarcze.

Noworoczne orędzia i wystąpienia mężów stanu

Pokój celem nadrzędnym

Ostatni dzień starego i pierwszy dzień nowego roku stały się, jak zwykle, okazją do wystąpień przywódców i mężów stanu.

MOSKWA

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz Rada Ministrów ZSRR wystosowały w związku z Nowym Rokiem serdeczne pozdrowienia dla narodu radzieckiego. W pozdrowieniu tym stwierdza się, że rok 1977 chlubnie zapisał się w życiu kraju oraz w życiu każdego obywatela Związku Radzieckiego — jako rok uchwalenia nowej Konstytucji ZSRR oraz rok 60-lecia Rewolucji Październikowej.

W siódme dziesięciolecie istnienia Kraju Rad naród radziecki wstępuje w pełni sił, energii i optymizmu. Nieustannie wzrasta i doskonali się produkcja w socjalistycznym przemyśle i rolnictwie, pomyślnie rozwija się nauka i technika oraz wzbogaca się życie duchowe ludzi radzieckich. Wszystkie sukcesy — stwierdza się w pozdrowieniu — są przekonywającym dowodem prawidłowości leninowskiej polityki partii i rezultatem pełnej ofiarności pracy ludzi radzieckich.

W tekście nowej Konstytucji ZSRR oraz w przemówieniach sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Leonida Breżniewa,** na temat projektu konstytucji oraz jubileuszu Wielkiego Października, zostały ukazane perspektywy dalszego postępu i sformułowane zadania budownictwa komunizmu w warunkach rozwiniętego ustroju socjalistycznego.

W pozdrowieniu podkreśla się, że w minionym roku pogłębiła się braterska jedność państw wspólnoty socjalistycznej oraz aktywizacja ich wspólnych wysiłków w walce o pokój i bezpieczeństwo na świecie.

KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR, wystosowały jednocześnie serdeczne pozdrowienia noworoczne do ludzi pracy bratnich krajów socjalistycznych i wszystkich tych, którzy walczą o pokój, demokrację i postęp społeczny na świecie.

BERLIN

Sekretarz generalny KC SED, **Erich Honecker,** podkreślił w artykule noworocznym, że NRD odniosła w 1977 r. wiele sukcesów na arenie międzynarodowej. Polityka pokojowej koegzystencji, współpracy między narodami oraz działania na rzecz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w stosunkach z państwami kapitalistycznymi będzie również kontynuowana przez NRD w bieżącym roku — stwierdził E. Honecker.

PRAGA

Sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS **Gustav Husak** oświadczył w swym wystąpieniu noworocznym, że miniony rok był pomyślny dla 15 mln Czechów i Słowaków, stanowiąc okres dalszego wzrostu poziomu życia ludności. Umocniła się również w minionym roku pozycja Czechosłowacji w świecie. G. Husak zauważył jednak, że nie należy pomijać istniejących nadal trudności, jak np. niewystarczającej bazy paliwowo-energetycznej oraz zbyt powolnego procesu przemian strukturalnych w przemyśle.

SOFIA

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, **Todor Żiwkow,** podkreślił w swym orędziu noworocznym, że minionych 12 miesięcy było okresem dalszego rozwoju i umacniania wspólnoty socjalistycznej oraz pogłębiania więzi łączących Bułgarię z bratnimi krajami socjalistycznymi. Nawiązując do zbliżającej się ogólnokrajowej konferencji BPK, T. Żiwkow wskazał na jej znaczenie dla przedyskutowania najważniejszych zagadnień dalszego rozwoju kraju.

BUKARESZT

Sekretarz generalny RPK, prezydent Rumunii, **Nicolae Ceausescu,** w przemówieniu noworocznym oświadczył, że rok 1978 będzie miał decydujące znaczenie dla pomyślnej realizacji uchwał XI Zjazdu RPK oraz zadań planu gospodarczo-społecznego rozwoju kraju do 1980 r. N. Ceausescu stwierdził również, że Rumunia dołoży w 1978 r. wszelkich starań na rzecz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

HAWANA

Występując na wiecu w Santa Clara, I sekretarz KC KP Kuby, przewodniczący Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby, **Fidel Castro,** oświadczył, że rok 1977 przyniósł wielkie osiągnięcia ludziom pracy całego kraju. F. Castro wezwał cały naród do podwojenia wysiłków przy realizacji zadań narodowego planu gospodarczego w br.

BELGRAD

Prezydent Jugosławii, **Josip Broz Tito** oświadczył w swym orędziu noworocznym, że w procesie budowy socjalistycznych stosunków samorządowych jeszcze bardziej utrwaliła się w minionym roku jedność narodów i narodowości SFRJ. Jednocześnie prezydent Tito wskazał na znaczenie odprężenia w stosunkach międzynarodowych oraz na wagę spotkania belgradzkiego dla pogłębiania tego procesu w Europie.

UŁAN BATOR

KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Prezydium Wielkiego Churału Ludowego oraz Rada Ministrów MRL w orędziu wystosowanym do narodu mongolskiego podkreśliły znaczenie minionego roku w dziele umocnienia jedności, potencjału gospodarczego oraz międzynarodowego autorytetu państw socjalistycznych. W orędziu stwierdza się, że w 1977 r. naród mongolski uczynił poważny krok na drodze realizacji zadań drugiego roku planu 5-letniego oraz programu uchwalonego na XVII Zjeździe MPRL w 1976 r.

HANOI

Prezydent SRW, **Ton Duc Thang,** w posłaniu wystosowanym do narodu wietnamskiego stwierdził, że dzięki wysiłkowi całego narodu, przezwyciężono w 1977 r. liczne trudności i osiągnięto dalsze sukcesy w realizacji zadań nakreślonych przez IV Zjazd Komunistycznej Partii Wietnamu. Prezydent Ton Duc Thang złożył również podziękowania rządom i narodom wielu krajów za pomoc udzieloną w odbudowie Wietnamu.

PHENIAN

Rok 1977 był rokiem osiągnięć w budownictwie socjalizmu w KRL-D stwierdził w orędziu noworocznym sekretarz generalny KC Partii Pracy Korei, prezydent KRL-D **Kim Ir Sen.** Wezwał on naród do wprowadzania w życie założeń nowego planu 7-letniego oraz kontynuowania walki o pokojowe zjednoczenie kraju.

BONN

W wystąpieniach noworocznych wielu mężów stanu państw zachodnich dominowały również elementy pokojowe i odprężeniowe. I tak np. kanclerz RFN **Helmut Schmidt** oświadczył, że pokój jest i pozostanie nadrzędną i podstawową wartością, która powinna być celem wszystkich wysiłków politycznych; rząd RFN uczyni wszystko, co w jego mocy, aby wnieść swój wkład w dzieło umocnienia pokoju. W związku z tym kanclerz z zadowoleniem przypomniał swą ubiegłoroczną wizytę w Polsce.

WATYKAN

Papież **Paweł VI** w tradycyjnym orędziu stwierdził, że naczelne hasło bieżącego roku powinno brzmieć: „Nie — dla gwałtu, tak — dla pokoju". Papież wezwał ludzkość do położenia kresu groźbie zagłady na skutek wojny, a także do zapobieżenia wszelkim gwałtom i przestępczości.

TOKIO

Premier Japonii, **Takeo Fukuda,** występując na konferencji prasowej w dniu Nowego Roku, zajął się przede wszystkim oceną gospodarki światowej w minionym roku, określając jej stan jako „niespokojny". Wyraził on jednocześnie nadzieję, że tegoroczne konsultacje między światowymi potęgami ekonomicznymi przyczynią się do poprawy sytuacji gospodarczej na świecie.

LUKSEMBURG

Premier Luksemburga, **Gaston Thorn,** poddał w swym przemówieniu ostrej krytyce stanowisko większych krajów EWG, zarzucając im „brak dobrej woli politycznej" w urzeczywistnianiu celów wytyczonych w procesie integracji zachodnioeuropejskiej. Zdaniem G. Thorna, proces ten został w ostatnich latach niemal całkowicie zahamowany, a solidarność dziewięciu państw członkowskich EWG jest nadal wystawiona na ciężkie próby.

Życzenia noworoczne w Belwederze

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

reprezentanci związków zawodowych i stowarzyszeń twórczych, świata nauki kultury, duchowieństwo różnych wyznań. Salę Pompejańską Belwederu odwiedziły również liczne osoby prywatne.

Życzenia do księgi wpisali także szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Przy wpisywaniu życzeń obecny był sekretarz Rady Państwa **Ludomir Stasiak.**

Kambodża zawiesiła stosunki dyplomatyczne z Wietnamem

PEKIN (PAP)

Na niespodziewanie zwołanej prasowej konferencji w sobotę, ambasador Kambodży w Pekinie powiadomił zagranicznych dziennikarzy, że jego rząd postanowił tymczasowo zerwać stosunki dyplomatyczne z Socjalistyczną Republiką Wietnamu. Jako uzasadnienie tej nagłej decyzji podano walki na granicy wietnamsko - kambodżańskiej, które w ostatnim okresie miały ulec nasileniu. Rząd Phnom Penh obciąża Wietnam odpowiedzialnością za te incydenty.

Rząd Socjalistycznej Republiki Wietnamu opublikował w sobotę oświadczenie, w którym zdecydowanie odrzuca twierdzenie rządu Kambodży, jakoby z SRW dokonano agresji przeciwko Kambodży. W oświadczeniu rząd SRW zaznacza, że to właśnie Kambodża podejmuje prowokacyjne akcje przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu. Rząd Kambodży już od dłuższego czasu prowadzi wśród swej ludności i armii kampanię narodowej nienawiści, oczerniając przy tym Wietnam. Wojska kambodżańskie wielokrotnie dokonywały wtargnięć na pograniczne rejony Wietnamu, rozciągające się od Hatien do Teininia. Ludność rejonów pogranicznych Wietnamu i siły zbrojne zmuszone były do podjęcia samoobrony w celu ochrony integralności terytorialnej kraju, jego suwerenności, życia, majątku oraz spokoju obywateli.

Oświadczenie stwierdza, że rząd Socjalistycznej Republiki Wietnamu ponownie proponuje przeprowadzenie w jak najkrótszym terminie spotkania przedstawicieli obu stron, aby wspólnie rozstrzygnąć kwestie sporne w duchu przyjaźni i pokoju. Rząd SRW jest przekonany, że w imię wspólnych interesów narodów obu krajów problemy graniczne powinny i mogą być szybko rozwiązane.

Oświadczenie rządu SRW

Autonomia dla kraju Basków

MADRYT (PAP)

Rząd hiszpański na swym ostatnim posiedzeniu, które zakończyło się późnym wieczorem w piątek, powziął decyzję w sprawie przywrócenia tymczasowej autonomii krajowi Basków. Jak wiadomo kraj Basków cieszył się szeroką autonomią do czasu dojścia do władzy generała Franco. Na mocy dekretu rządowego, w kraju Basków zostanie powołana Rada Generalna, będąca autonomicznym rządem.

Autonomią objęto prowincje Guipuzcoa, Vizcaya i Alava, których przedstawiciele wejdą w skład Rady Generalnej. O ewentualnym objęciu autonomią pozostałej prowincji kraju Basków — Navarry zadecyduje natomiast wynik referendum. Rada prowincji Navarry sprzeciwia się włączeniu jej do wspólnego regionalnego rządu baskijskiego.

Rząd madrycki przyznał już wcześniej tymczasową autonomię Katalonii, w północno-wschodniej części kraju.

Złoża ropy naftowej pod Paryżem?

Czy pod Paryżem znajdują się pokłady ropy naftowej? Takie pytanie zadaje sobie wielu mieszkańców stolicy Francji. W promieniu 70 km od Paryża, koncern „Esso-France" prowadził aktywne prace poszukiwawcze. W czasie pierwszych wierceń, na głębokości 1.845 metrów odkryto złoża ropy naftowej. Zdaniem specjalistów, za wcześnie jednak snuć perspektywy o ewentualnym rozpoczęciu eksploatacji tych złóż.

System metryczny na drogach brytyjskich

Jak informuje londyńska gazeta „Daily Mail", brytyjska sieć drogowa przejdzie do końca 1979 roku na system metryczny. Stacje obsługi rozpoczęły już rozprowadzanie broszur wyjaśniających nowy system. Ograniczenia szybkości na drogach zamiast w milach na godzinę będą podawane w kilometrach na godzinę.

Powyższa zmiana ma stanowić zakończenie już bardzo zaawansowanego programu przechodzenia Wielkiej Brytanii na system metryczny. Już dziś nawet liczniki nowych samochodów mierzą przebytą odległość zarówno w kilometrach, jak i w milach, zaś zużycie paliwa obliczane jest zarazem w galonach i litrach.

Uprowadzenie w Grecji

Policja grecka podała, że palestyńscy partyzanci uprowadzili 8-letniego syna libańskiego byznesmena **Zeim Monaha,** mieszkającego w Atenach. Porywacze żądają miliona dolarów okupu za życie chłopca. Policja rozpoczęła akcję poszukiwawczą w stolicy Grecji i na jej przedmieściach. Przeszukiwane są wszystkie samochody wyjeżdżające i wjeżdżające do Aten. Jak dotąd, akcja ta nie przyniosła żadnego rezultatu.

* * *

Rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Bejrucie złożył formalne oświadczenie, stwierdzające, że OWP nie ma nic wspólnego z porwaniem. Zdaniem agencji zachodnich porwanie to ma podłoże czysto kryminalne.

Nowe szczepionki przeciwko grypie

Jak informuje dziennik „Sielskaja Żizn", uczeni radzieccy prowadzą badania nad nowymi szczepionkami przeciwko grypie. Niedawno w instytutach naukowych w Leningradzie i Rydze wyprodukowano chemiczny preparat pod nazwą Remantadin, który zapobiega zakażeniu wirusem grypy, a w przypadku, gdy infekcja już nastąpiła, znacznie skraca czas choroby. Ponadto zmniejsza on ewentualność powstania groźnych powikłań w okresie rekonwalescencji. Remantadin jest jednak skuteczny tylko wtedy, gdy został wprowadzony do organizmu najpóźniej w 3 dni po infekcji.

Wizytówka nowoczesności przemysłu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zakresie produkcji części zamiennych. Koparki z „Waryńskiego" pracują w kilkudziesięciu krajach świata, są w eksportowane do licznych państw, dobrze świadczą o nowoczesności polskiego przemysłu.

Realizacji zadań produkcyjnych towarzyszyła dalsza, wydatna poprawa warunków socjalnych załogi — w pełni zmodernizowano gabinety lekarskie, powiększono i zmodernizowano bazę turystyczno-wypoczynkową.

1978 rok — będzie etapem dalszego rozwoju fabryki, wprowadzenia do produkcji nowych asortymentów. Przewiduje się m. in. 12-procentowy wzrost produkcji sprzedanej oraz 25 proc. wzrost eksportu.

Henryka Jabłońskiego zapewniono, że wszystkie te zadania załoga „Waryńskiego" w pełni wykona.

Zabierając głos podczas spotkania przewodniczący Rady Państwa pogratulował całej załodze dobrych wyników produkcyjnych osiągniętych w 1977 r. życząc pracownikom „Waryńskiego" nowych — osobistych i zawodowych — sukcesów w 1978 r. Henryk Jabłoński podkreślił, że rok ten będzie szczególnie ważny dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Będzie to przede wszystkim czas wzmożonej troski wszystkich ludzi pracy o wysoką efektywność gospodarowania i jakość pracy na każdym stanowisku.

Ambitny program

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

gram produkcyjny i socjalny tej fabryki na 1978 r. jest ze wszech miar godny uznania. Uwzględnia główne zadania manewru gospodarczego, a także oczekiwania załogi. Na szczególnie wysoką ocenę zasługuje realny i ambitny plan rozwoju budownictwa mieszkaniowego dla pracowników, przy szerokim współudziale służb remontowych i budowlanych fabryki.

W Centrum Naukowo-Produkcyjnym Samolotów Lekkich „PZL" na Okęciu pracownicy zaprezentowali P. Jaroszewiczowi produkcję elementów oraz montaż trzech typów samolotów, przeznaczonych głównie dla rolnictwa i celów sportowych. Nasze „Kruki" i „Wilgi", w różnych wersjach dostosowanych do warunków atmosferycznych, znane są w wielu krajach. Najnowszą zdobyczą konstruktorów z Okęcia jest samolot nazwany — jeszcze umownie — „Drozdem", którego produkcję seryjną rozpocznie się w 1978 r.

W czasie obu spotkań P. Jaroszewicz podziękował załogom za to, że codzienna postawą i pracą umacniają dobre imię warszawskiej klasy robotniczej, że dobrze tej klasie służą przez podejmowanie ambitnych zadań oraz rozwijanie szlachetnych inicjatyw społecznych. Premier wskazał jak wielkie rezerwy i ogromne możliwości przyspieszania rozwoju Ojczyzny znajdują się w zaangażowanej postawie społeczeństwa. W imieniu Biura Politycznego KC PZPR, w imieniu **Edwarda Gierka,** rządu i swoim własnym P. Jaroszewicz wyraził przekonanie, że cała pracująca Warszawa te możliwości przekształcać będzie — jak dotychczas czyniła — w rzeczywistość. Premier przekazał najlepsze życzenia osobistej pomyślności każdej warszawskiej rodzinie.

Dokerzy Gdańska przeładowali 24,5 mln ton ładunków

Największy port Bałtyku

GDAŃSK (PAP)

W 1977 r. Gdańsk przeładował 24,5 mln ton towarów, stając się — pod względem wielkości obrotów — największym portem na Bałtyku. Dokerzy gdańscy, w porównaniu z 1976 r. wyekspediowali o 2,3 mln ton towarów więcej. Dynamiczny wzrost obrotów osiągnięty został przede wszystkim dzięki daleko posuniętej specjalizacji usług i pełnemu wykorzystaniu walorów eksploatacyjnych nowoczesnego sprzętu przeładunkowego.

Szczególną rolę, zgodnie z założeniami, odegrał Port Północny — rejon IV Gdańska bazy: węglowa — pracująca od 1974 roku i paliwowa — eksploatowana od dwóch lat, zapewniają obecnie realizację ponad połowy ilościowych zadań całego portu. Obsługuje się tu statki o nośności do 150 tys. ton. Przy nabrzeżach tzw. starej części portu wzrosły przeładunki rudy, surowców nawozowych, siarki, soli i drewna.

Wart podkreślenia jest fakt że cały przyrost wielkości przeładunków, port gdański osiągnął bez zwiększania stanu zatrudnienia, poprawiając równocześnie tempo odpraw wagonów kolejowych, zmniejszając czas obsługi statków (liczony w relacji reda — reda). Bazy gdańskie wysunęły się także na pierwsze miejsce wśród portów polskich w realizacji usług tranzytowych.

Przed największym obecnie portem Bałtyku rysuje się perspektywa dalszego dynamicznego rozwoju. Trwa budowa bazy rudowej w Porcie Północnym o wydajności 5 mln ton rocznie, powstaje zespół urządzeń przeładunkowych produktów chemii, nowe obiekty ekspedycyjne i magazynowe w bazie eksportowej siarki. Modernizowany jest basen zboża i pasz. Prowadzone prace umożliwią około 1980 roku przekroczenie przez port gdański granicy 30 mln ton rocznych przeładunków.

Prześwietlanie metalu

Polski betatron na usługach przemysłu

WARSZAWA (PAP)

Laboratorium Badań Niszczących Odlewni Żeliwa Zakładów H. Cegielski w Śremie otrzymało zbudowany w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku mobilny betatron radiograficzny — typ BRM-30. Jest on źródłem bardzo przenikliwego promieniowania rentgenowskiego o energii 30 mln elektronowoltów, które umożliwia prześwietlanie odlewów żeliwnych o grubości do 350 mm. Betatron ten — to pierwsze źródło promieniowania o tak wielkiej energii zainstalowane w polskim przemyśle. Dotychczas wykorzystywano do prześwietleń źródła promieniowania o energii do 400 tys. elektronowoltów (aparaty rentgenowskie) i 1.5 mln elektronowoltów (izotopy promieniotwórcze); umożliwiają one wykonywanie prześwietleń wyrobów stalowych o grubościach mniejszych od 100 mm.

Betatron znajdzie zastosowanie do prześwietlania odlewów żeliwnych spełniających ważną rolę m. in. w różnych konstrukcjach, urządzeniach i maszynach np. w korpusach silników okrętowych. Dzięki temu będzie można dokładniej kontrolować odlewy i eliminować z dalszej obróbki egzemplarze z wadami.

Betatrony radiograficzne stosowane są w krajach o wysoko rozwiniętych przemysłach.

Powrót zimy?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wiarki i Przełęczy Kocierskiej; znaczne kłopoty występują także w rejonie Przełęczy Salmopolskiej i na Kubalonce, gdzie na drodze istnieje niebezpieczna gołoledź, a jazda krętymi serpentynami jest w tych warunkach utrudniona.

Natomiast wysoko w Beskidach — prawdziwy raj dla narciarzy. Pokrywa śnieżna sięga od 30 do 70 cm, śnieg jest puszysty, miejscami lekko przewiany.

Najlepsze warunki narciarskie panują na Skrzycznem i w rejonie Małego Skrzycznego oraz Hali Skrzyczeńskiej.

Gorzej wygląda sytuacja w rejonie Beskidu Żywieckiego, gdzie nartostrady wskutek dużych opadów nie są przetarte. W Beskidach

WSPÓŁCZESNA TECHNIKA
CZYLI WYDAJNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO PRACY

CZAS I MASZYNY NA WAGĘ WĘGLA

JÓZEF JANIK

Założony na rok 1977 przyrost wydobycia węgla kamiennego w wysokości prawie 7 mln ton osiągnięty został w przeszło 50 proc. dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Jest to rezultat wdrażania do praktyki nowych rozwiązań techniczno-organizacyjnych, mechanizacji i koncentracji prac. Rosnąca masa nowoczesnej techniki instalowanej w przodkach węglowych sprzyja nie tylko uzyskiwaniu wysokich, ponadprzeciętnych rezultatów produkcyjnych, ale także — stałej poprawie warunków pracy i jej bezpieczeństwa

Zanim zjadą pod ziemię, do kompleksowo zmechanizowanych przodków ścianowych, spędzają wiele godzin — w ramach zajęć praktycznych — w sztolni ćwiczebnej. Tu uczą się nowoczesnej techniki górniczej, nawyków dobrej roboty, umiejętnego posługiwania się maszynami i urządzeniami powszechnie stosowanymi na podziemnym froncie produkcyjnym.

Na zdjęciu: grupa przyszłych mechanizatorów produkcji zapoznaje się z pracą kombajnu węglowego w sztolni ćwiczebnej kop. „Zabrze".
Foto: Z. Wieczorek

DRUGI rok obecnego pięciolecia charakteryzował się niezwykle dynamicznym rozwojem nowoczesnej techniki górniczej. Kopalnie wzbogaciły się o około 130 obudów zmechanizowanych, 200 kombajnów ścianowych i 70 kombajnów chodnikowych, zarówno z fabryk resortu jak i z importu. W rezultacie ilość ścian kompleksowo zmechanizowanych wzrosła z 285 w styczniu do 320 w październiku 1977 r. Z tego typu kompleksowo zmechanizowanych przodków górnicy uzyskują aktualnie około 50 proc. ogólnego wydobycia przemysłu węglowego.

Szczególnie

korzystne rezultaty

produkcyjno-techniczne osiągają kolektywy górnicze uczestniczące w socjalistycznym współzawodnictwie pracy rozpisanym wśród brygad ścianowych i korytarzowych. Już prawie 550 zespołów uczestniczy w tej formie szlachetnej rywalizacji o wyniki ponadprzeciętne, o wyższą wydajność w bezpieczniejszych warunkach. O postępie w tym względzie świadczy fakt, że wartość wskaźnika wypadkowości jest w tych kolektywach o około 60 proc. niższa, w porównaniu do poziomu notowanego w zespołach nie objętych tą formą współzawodnictwa.

Rozmawialiśmy na ten temat z wieloma współtwórcami znakomitych wyników. Stwierdzają oni, że o powodzeniu na górniczym froncie decyduje wiele czynników, ale w pierwszym rzędzie kwalifikacje zawodowe, umiejętności, dyscyplina ludzi, ich stopień wykorzystania techniki ,organizacja pracy, jej warunki itp.

● **Kopalnia „Zabrze".** Ściana 290 w oddziale G-VII na poziomie 780. Najwyższy z kompleksowo zmechanizowanych przodków w przemyśle węglowym — 4 metry. Istna fabryka węgla, z której w ciągu niespełna 100 dni roboczych, od chwili uruchomienia, wydobywa się 250 tys. ton urobku, przy wydajności przodkowej wynoszącej przeszło 60 ton na jednego górnika w ciągu dniówki. Średnio dziennie wydobycie wyniosło zatem 2.917 ton: najlepszy rezultat uzyskany 28 listopada — 4.300 ton, czyli o 1.300 ton więcej, niż zakładano.

● **Kopalnia „Bolesław Śmiały".** Oddział G-V wyposażony w radziecką obudowę zmechanizowaną KM-87 DN. Przy założonym docelowym wydobyciu wynoszącym 1.600 ton, eksploatowano w grudniu z tej ściany ponad 2 tys. ton urobku, przy wydajności przodkowej sięgającej ponad 30 ton na górnika w ciągu dniówki.

Przedstawiciele kolektywów oddziałowych: sztygarzy, przodowi, kombajniści, sekretarze oddziałowych organizacji partyjnych tow. tow. **Werner Wyrwich, Lothar Fechler, Mieczysław Dudka i Bernard Achtelik** z oddziału G-VII kop „Zabrze" oraz **Jan Kurpas, Paweł Klima, Zbigniew Jędrzejek** z oddziału G-V kop. „Bolesław Śmiały" podkreślają:

Właściwa lokalizacja nowoczesnej techniki jest jednym z podstawowych warunków wysokiej efektywności. Najlepsza nawet obudowa, najlepszy kompleks zmechanizowany przy najwyższej aktywności obsługującego go kolektywu nie zda swego egzaminu, jeśli poprzedziła go nietrafna decyzja dotycząca lokalizacji w nieodpowiednich warunkach górniczo-geologicznych.

W kop. „Zabrze" kompleks zmechanizowany wartości prawie ćwierć miliarda złotych zlokalizowano w pokładzie zapewniającym duży tzw. wybieg ściany, z możliwością powiększenia frontu. I to bez konieczności przemieszczania ogromnego ciężaru — 1.600 ton maszyn i urządzeń. Kadra inżynieryjno-techniczna, sztab kierowniczy zdają sobie doskonale sprawę z faktu, że każde przezbrojenie kompleksu, każda jego przeprowadzka zbyt drogo kosztuje. Czas zaś jest na wagę węgla, w ciągu każdej roboczej minuty ściana dostarcza go 3 tony...

Podobnie jest w kop. „Bolesław Śmiały", gdzie kompleksowo zmechanizowanej ścianie zapewniono warunki rytmicznej pracy do maja 1978 roku. I tutaj liczy się czas. By zyskać na nim, wprowadzono w przodku czterozmianową organizację pracy i wydatnie skrócono drogę do ściany z odległego o 4,5 km podszybia. W wyniku wydrążenia dodatkowej pochylni, w której zainstalowano specjalny taśmociąg do transportu ludzi, wygospodarowano na każdej zmianie około 40 minut...

O powodzeniu, znajdującym wyraz w ponadprzeciętnych rezultatach, o wynikach zaliczanych do najlepszych w swoich zjednoczeniach i skali całego przemysłu decydują — zdaniem naszych rozmówców — także inne, nie mniej ważne czynniki. Zwłaszcza zaś

wysokie kwalifikacje i umiejętności

górników oraz dowodzących nimi techników i inżynierów. Praca w tych przodkach nie jest ciężka. Krąży obiegowe powiedzenie, że wystarczy mieć głowę i... lewą rękę. Bo właśnie lewą ręką, za pośrednictwem układu hydraulicznego, przemieszcza się wielotonowe sekcje obudowy zmechanizowanej.

W takich warunkach niezbędne są wysokie kwalifikacje. W kop. „Zabrze" — podobnie zresztą jak w „Bolesławie Śmiałym" — prawie każdy górnik zatrudniony bezpośrednio w kompleksowo zmechanizowanym przodku ścianowym legitymuje się co najmniej dwoma specjalnościami w zawodzie. Strzałowy a jednocześnie i operator sekcji, kombajnista i ślusarz, przodowy i hydraulik, to jedynie kilka przykładów.

Wysokie kwalifikacje i umiejętności kolektywów posługujących się nowoczesnymi maszynami i urządzeniami sprawiają, że są oni równorzędnymi partnerami konstruktorów i producentów. Tak było m. in. w kop. „Zabrze", gdzie kombajniści z kompleksowo zmechanizowanej ściany 290, obsługujący kombajn KWB-6, wytknęli konstruktorom z gliwickiego „Komagu" i producentom z piotrowickiego „Famuru" słabe ogniwa, wskazując na potrzebę zwiększenia np. wytrzymałości obwodów hydraulicznych oraz udoskonalenia układów sterowania maszyną. Tego rodzaju

współdziałanie

praktyków i twórców nowoczesnych rozwiązań, zapoczątkowane z inspiracji wojewódzkiej instancji partyjnej, przysparza korzyści obu zainteresowanym partnerom.

Ponadprzeciętne rezultaty produkcyjne rodzą się w klimacie wysokiej dyscypliny, wysokiego zaangażowania kolektywów oddziałowych. Inspiratorska i kontrolna funkcja oddziałowych organizacji partyjnych odgrywa tu rolę szczególną. W ścianie oddziału G-V kop. „Bolesław Śmiały" co drugi górnik jest członkiem bądź kandydatem PZPR. Członkowie partii pracują na wszystkich najbardziej newralgicznych odcinkach frontu produkcyjnego i zapewniają warunki dla wydajnej oraz bezpiecznej pracy. W G-V nie zanotowano w ciągu minionego półrocza ani jednego wypadku przy pracy. W kompleksowo zmechanizowanej ścianie oddziału G-VII kop. „Zabrze" 85 proc. załogi to górnicy z legitymacją partyjną. Jak przystało na PZPR-owców, dają przykład dobrej roboty.

W planie na rok 1978 — stwierdzono podczas obrad ostatniego plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach — założono dalszy — blisko 7-milionowy przyrost produkcji węgla. Mówiono jednocześnie z wielkim uznaniem o pracy wyróżniających się zespołów i brygad górniczych, które osiągają ponadprzeciętne wyniki.

W kopalniach „Zabrze" i „Bolesław Śmiały" brygady te stanowią gwarancję uzyskania podstawowych celów doraźnych i perspektywicznych jakie przed kolektywami pracowniczymi kopalń, całego przemysłu węglowego, określono w czasie obrad Plenum KW PZPR. Ambicją załogi „Zabrza", jednej z największych kopalń w przemyśle węglowym jest sprawne dochodzenie do docelowego poziomu wydobycia w wysokości 26 tys. ton węgla na dobę. W kop. „Bolesław Śmiały", zakładzie o ustabilizowanym na ogół wydobyciu, batalia toczy się o dalszy przyrost produkcji, dalsze podnoszenie na coraz wyższy poziom ekonomicznej efektywności gospodarowania.

NAUKA 1978

NOWOCZESNOŚĆ NA CO DZIEŃ

W budżecie państwa na rok 1978 przewidziano 37 miliardów złotych na prace badawczo-rozwojowe w zakresie nauki i techniki. Nakłady te są o ponad 3 proc. wyższe od ubiegłorocznych i stanowią 18,5 proc. sumy przyjętej w planie pięcioletnim na lata 1976 — 1980. Z tej kwoty, pochodzącej zarówno z kiesy państwowej, jak i z dotacji poszczególnych organizacji gospodarczych (dotacje te wzrosną w stosunku do 1977 r. o 4,6 proc.) — będzie finansowanych kilkaset najważniejszych zadań, których realizacja służyć ma tak bieżącemu, jak i perspektywicznemu unowocześnianiu wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego.

Zgodnie z uchwałami VI i VII Zjazdów PZPR oraz szczegółowymi wytycznymi najwyższych władz partyjnych i państwowych — nauce przypada szczególna rola w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, we wdrażaniu do codziennej praktyki wszystkiego, co da się ująć pod wspólnym mianownikiem „nowoczesność". Ten kierunek działania utrzymany jest w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok 1978, który zakłada dalsze zwiększenie udziału nauki w realizacji celów gospodarczych i społecznych. Program polskiej nauki i techniki roku 1978 koncentruje się zwłaszcza na dalszym pogłębianiu manewru gospodarczego, wynikającego z uchwał V i IX Plenum KC PZPR; uwzględnia też kierunki i zadania, określone w uchwałach II Kongresu Nauki Polskiej oraz tegorocznego Kongresu Inżynierów i Techników Polskich.

Prace badawczo-rozwojowe w nadchodzącym roku koncentrować się będą wokół 7 rządowych programów badawczo-rozwojowych, 67 problemów węzłowych, 60 problemów międzyresortowych o przewadze badań podstawowych i ok. 500 problemów resortowo-branżowych. W tym hierarchizującym układzie sprawą najważniejszą będzie właściwa koordynacja wszystkich prac. Jej zasadnicze cele — to ściślejsze powiązanie programów i planów prac badawczych z kierunkami rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, zadaniami manewru gospodarczego i działalnością inwestycyjną, zwiększenie efektywności prac badawczych, rozwojowych i wdrożeniowych, orientacja zadań pod kątem potrzeb produkcji rynkowej i eksportowej — ze szczególnym uwzględnieniem krajowej specjalizacji, wreszcie poprawa jakości wyrobów. Koordynacja prac badawczych ma też na celu lepsze wykorzystanie wyników współpracy z zagranicą i zakupionych licencji, a także zwiększenie wykorzystania osiągnięć polskiej myśli technicznej.

W sferze nauki i techniki NPSG 1978 charakteryzuje się — podobnie jak w innych swych częściach — oszczędnością, a zarazem koncentracją działań na kierunkach najważniejszych z punktu widzenia potrzeb społecznych i ekonomicznych; wiąże się więc ściśle z pogłębianiem manewru gospodarczego.

Zakłada się więc wzmożenie prac badawczo-wdrożeniowych w kierunku rozwoju produkcji przemysłowej na cele rynkowe i eksport — przy równoczesnej poprawie jakości i atrakcyjności wyrobów. W dziedzinie gospodarki żywnościowej prace badawczo-wdrożeniowe mają przynieść w 1978 r. dalszy wzrost produkcji rolnej — roślinnej i zwierzęcej, rozwój produkcji i uatrakcyjnienie asortymentowe przetworów spożywczych, a także zapewnić bardziej racjonalne wykorzystanie bazy surowcowej. Istotnym zadaniem dla nauki polskiej w nadchodzącym roku jest pomoc w dalszym rozwoju budownictwa mieszkaniowego — zwłaszcza we wzroście potencjału fabryk domów, usprawnieniu technologii i organizacji robót budowlanych oraz doskonaleniu i rozwoju produkcji materiałów budowlanych. Ważna sprawa — to uzyskanie wydatnej poprawy w efektywnym i racjonalnym gospodarowaniu surowcami i materiałami — zwłaszcza deficytowymi; dotyczy to m. in. wyrobów hutniczych, ropy naftowej i gazów wysokokalorycznych, cementu, papieru, drewna i białka spożywczego.

Nauka współdziałać też musi przy dalszym zmniejszaniu obciążenia dochodu narodowego inwestycjami oraz przy ich koncentracji — z równoczesną intensyfikacją procesu inwestycyjnego w najważniejszych dziedzinach gospodarki.

Uwzględniając te priorytetowe kierunki działania — w programie na rok 1978 ujęto ogółem 234 wybrane ważniejsze zadania naukowo-badawcze i rozwojowe. W grupie zadań związanych z badawczymi programami rządowymi najliczniejszą grupę stanowią — podobnie jak w roku 1977 — zadania w dziedzinie kompleksowego rozwoju budownictwa mieszkaniowego; na drugim liczbowo miejscu plasują się zadania dotyczące kształtowania i wykorzystania zasobów wodnych — kwestii palącej dla naszej gospodarki. Wśród problemów węzłowych najliczniejsze są zadania zwiazane z wytwarzaniem maszyn, urządzeń i narzędzi, z produkcją rolną, leśną i problemami wyżywienia, z produkcją przemysłu chemicznego. Zakłada się, że wybrane prace zakończą się w 1978 r. w formie modelu, prototypów, projektów lub dokumentacji technologicznych, umożliwiających podjęcie decyzji i przygotowanie wdrożeń.

Nadal realizowany będzie program badań podstawowych we wszystkich dyscyplinach wiedzy. (J.K.)

Na placu fabrycznym — setki „maluchów" oczekujących na transport.

200-TYSIĘCZNY MALUCH OPUŚCIŁ TYSKĄ FSM

„FIAT-126p" CORAZ BARDZIEJ POLSKI

JACEK PIKIEWICZ

Dzień przed końcem starego roku, 30 grudnia 1977, załoga tyskiej Fabryki Samochodów Małolitrażowych przeżyła miłą uroczystość. Z taśmy zszedł 200-tysięczny egzemplarz najpopularniejszego polskiego samochodu — „Fiata 126p".

ZGRABNY, biały samochodzik nie różnił się niczym od numeru 199.999 i 200.001. Wszystkie trzy auta w wersji standard miały silniki o zwiększonej pojemności — 650 ccm. Z masy innych samochodów wyprodukowanych w tym dniu wyróżniały się tylko ową symboliczną liczba wymalowaną na karoserii. Podczas próby mechanicznej na rolkach, samochody te osiągały bez trudności szybkość 115 km na godz. Pierwsze testy wszystkich mechanizmów wypadły pomyślnie. Auta pojechały na plac fabryczny. Może już teraz czekają w „Polmozbycie" na swego właściciela...

200-tysięczny „maluch", choć zewnętrznie niewiele różni się od tych pierwszych, które pojawiły się kilka lat temu na naszych drogach, wewnątrz kryje sporo nowości. W ciągu minionego roku wprowadzono wiele różnorodnych zmian konstrukcyjnych, wnieśli w to ogrom pracy konstruktorzy, technologowie i cała załoga. W FSM nie zadowolono się licencją, lecz stale pracuje się nad jej unowocześnianiem.

Dla użytkownika samochodu najistotniejsze nowości to przede wszystkim podniesienie pojemności silnika do 650 ccm i zwiększenie jego mocy do 23 KM a przy tym — co godne podkreślenia — utrzymanie zużycia benzyny na tym samym co poprzednio poziomie. Silnik — najważniejszy zespół w samochodzie — przeszedł więc dość istotną metamorfozę.

Z innych zmian dostrzegalnych na pierwszy rzut oka warto wymienić nową konstrukcję deski rozdzielczej i przedniej szybki obrotowej. Nowego typu zamocowanie zawiasów szyby w pełni zabezpieczają ją przed wypchnięciem i odklejeniem się zawiasów. Istotne jest także zmodyfikowanie zamocowania rozrusznika.

Wiele pracy poświęcono zmianom pozornie niedostrzegalnym. Główny wysiłek konstruktorów skierowany był na wprowadzenie unifikacji różnego rodzaju śrub, nakrętek, podkładek, których licencja przewidywała ogromną różnorodność. Realizacja tego programu niezwykle upraszcza sam proces produkcji samochodu, umożliwia zastępowanie drobnych detali z importu częściami krajowymi, a także ułatwia obsługę gotowego samochodu.

Problem ten wiąże się z innym, niezmiernie ważnym z ekonomicznego punktu widzenia. „Fiat-126p" ma w sobie coraz mniej części zagranicznych. Załoga znacznie przyspieszyła program eliminacji importu. Rządowy program zmniejszenia udziału detali importowanych wykonano już w roku 1976. Wartość zespołów importowanych osiągnęła poziom tylko 4,5 proc. wartości całego samochodu. Z miesiąca na miesiąc „Fiat 126 p" jest coraz bardziej polski, nie tylko z nazwy.

„Fiatem-126p" interesuje się prawie każdy. W FSM zmontuje się w tym roku 200 tysięcy samochodów. Wielkość produkcji jednego roku dorówna więc całej dotychczasowej serii. Przyspieszenie to ogromne.

Jeszcze tylko ustawienie zbieżności kół, regulacja świateł, sprawdzenie mechanizmów i 200-tysięczny „Fiat-126p" wyjedzie z hali...

Zdjęcia:
B. Kułakowski

WEJŚCIE DO KLUBU PRODUCENTÓW WIELKICH SAMOLOTÓW

Jak już informowaliśmy, Rada Ministrów podjęła niedawno uchwałę o uruchomieniu i rozwinięciu przez nasz przemysł lotniczy produkcji zespołów do radzieckiego samolotu pasażerskiego „IŁ 86". Porozumienie w tej sprawie między rządami Polski i ZSRR zawarte zostało w maju tego roku, a w jego realizacji biorą udział największe przedsiębiorstwa naszego przemysłu lotniczego z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu, Świdniku i Kaliszu na czele.

Trzeba podkreślić, iż „IŁ 86" jest pierwszym, budowanym w krajach socjalistycznych samolotem komunikacyjnym tzw. trzeciej generacji, zabierającym na pokład 350 pasażerów i rozwijającym prędkość podróżną 950 km na godzinę. Jest to samolot porównywalny z takimi wielkimi maszynami jak amerykański Boeing — Jumbo Jet 747 czy zachodnioeuropejski Airbus A300.

Porozumienie o współpracy kooperacyjnej Polski i ZSRR w budowie „IŁ-ów 86" jest kolejnym, ważnym etapem realizacji podpisanego w 1971 r. między rządami PRL i ZSRR protokołu o wieloletniej współpracy technicznej i produkcyjnej.

Obecnie właśnie, wraz z podjęciem produkcji zespołów do samolotu IŁ-86, i to najbardziej czułych, bo układów sterowania płatowców — polski przemysł lotniczy wchodzi, choć pośrednio, do elitarnego klubu producentów wielkich samolotów pasażerskich, które dotychczas wytwarzają na świecie jedynie USA, ZSRR oraz 4 państwa Europy Zachodniej. Nasz udział w budowie IŁ-86 jest znaczny i stanowi ok. 12 proc. wartości całego samolotu. Będziemy dostarczać do ZSRR nie tylko kompletne zespoły usterzenia, ale również zespoły wysięgników podwieszania silników do samolotów, zespoły mechanizacji skrzydła i inne. (PAP)

STUDIA DLA MAMUSI?

MAGISTER NIE ZASTĄPI FACHOWCA

BOŻENA PAPIERNIK

Syn znajomych od dzieciństwa był „złotą rączką" — majsterkował w domu, naprawiał wszelkie mechanizmy. Od dziecka zdradzał też wyraźną niechęć do nauki. Mimo to studiuje, jeśli można to w ogóle tak nazwać. Nie, na politechniczny wydział nie miał szans, ale na... tu ystyczny jakoś się dostał. Studiuje ledwo, ledwo, nie bez protekcyjnych „popychanek". I nic w tym dziwnego, bo owe studia od początku były pomysłem i wynikiem presji jego rodziców-inteligentów, którzy nie mogli wprost sobie wyobrazić, aby ich syn poprzestał „tylko" na zdobyciu dobrego fachu, rezygnując z wyższego wykształcenia. Albo inny przykład. Przez 3 lata chłopak po specjalistycznym technikum zajmował miejsce na uniwersytecie wbrew własnej woli i chęci, ulegając uporowi matki, która twierdziła, że „jest zdolny i powinien studiować". Chłopak się w końcu zbuntował — szkoda tylko że tak późno.

SMKRAJNE, to ale symptomatyczne przykłady panującego w naszym społeczeństwie kultu studiów. Nie mam żadnych wątpliwości, że gdyby tak prześledzić motywy sięgnięcia po indeks 300 tys. rzeszy naszej młodzieży akademickiej, to ujawniłoby się zbyt

wiele racji przypadkowych,

takich, jak: spełnienie oczekiwań i życzeń rodziny, środowiska, chęć przedłużenia sobie beztroskiej młodości, chęć przeniesienia się do dużego miasta, wreszcie uleganie ogólnej atmosferze — bo studiowanie to dziś taki fason, bo tak wypada. Inaczej mówiąc: w zbyt wielu przypadkach za decyzją przekroczenia progów wyższej uczelni nie kryje się ani osobista ambicja ani dociekliwość umysłowa i predyspozycje do samodzielnego zdobywania wiedzy.

Nic też dziwnego, że Instytut Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego zarejestrował na podstawie swych badań, iż zastanawiająco duży odsetek absolwentów wyższych uczelni zbyt późno, bo dopiero w pierwszych latach pracy, przekonuje się, że wybrana profesja nie odpowiada im. W zakładach pracy narzekania na praktykantów-studentów są bardzo częste. Zapamiętałam opinię pewnego doświadczonego mistrza, który stwierdził: *„Pół biedy, że młodzież po studiach za mało umie, gorzej, że jej część, jak na przyszłych oficerów produkcji, jest mało ciekawa swego zawodu".* Można by tu dodać, że utarł się u nas mylny pogląd jakoby dyplom automatycznie pasował człowieka na fachowca, podczas gdy w istocie jest to

zaledwie przepustka do zawodu.

Bez ambicji, uporu i własnej pasji zamienia się ona często w bezwartościowy papierek.

Mamy jeden z najwyższych na świecie wskaźników nasycenia przemysłu inżynierami, spełniają oni jednak często funkcje techników i biuralistów. Jednocześnie według badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych w Krakowie, technicy dla odmiany chcą ograniczyć swe prace pomocnicze i kreślarskie na rzecz zajęć twórczych. Świadczy to, że mierzą wyżej, nie doceniają jednocześnie swej roli fachowców na średnim poziomie. I znów trudno się temu dziwić — w hierarchii społecznego prestiżu census liczy się bardziej niż dobrze opanowane arkana zawodu. Jeśli nawet przesadne byłoby upatrywanie w tym głównego powodu dokuczającego gospodarce — deficytu fachowców, to bezspornym faktem jest, że taki kierunek aspiracji społecznych pogłębia ten deficyt, znacznie komplikując politykę prawidłowego zatrudnienia.

Powszechnie wiadomo, że zakłady pracy toczą homeryckie boje, aby zdobyć kwalifikowanych robotników i rzemieślników. Bardzo potrzebna jest średnia kadra medyczna, ekonomiczna i wielu innych specjalności. Pewne jest też, że tendencja ta utrzyma się przynajmniej przez 10 lat. Równocześnie wydziały zatrudnienia i przedsiębiorstwa w wielu miejscowościach niemało muszą się nagłowić, aby wygospodarować potrzebne etaty dla magistrów niektórych, głównie humanistycznych, specjalności. Częstokroć tylko obowiązującej w naszym ustroju zasadzie, że każdy powinien mieć pracę zgodną z kwalifikacjami oraz wyuczonym zawodem, można przypisać to, że etaty te w końcu się znajdują.

W socjalistycznym ustroju upowszechnienie studiów jest wartością dla całego społeczeństwa i każdej jednostki, jednakże jako środek zdobycia pracy i zawodu podjęcie studiów wymaga określonej, — aktywnej i twórczej — postawy życiowej. Bądźmy przy tym szczerzy: droga przez uczelnię nie gwarantuje szybkiego i łatwego znalezienia właściwego miejsca w życiu, ani dużych pieniędzy. Szkoda, że te życiowe względy — jak wiele na to wskazuje — nie są w wielu wypadkach brane pod uwagę przez młodzież wybierającą zawód. Szkoda tym większa, że owe racje praktyczne w dużej mierze pokrywają się z interesami społecznymi.

Podniesienie rangi kształcenia zawodowego

ma m. in., na celu nasza reforma oświaty. Wydaje mi się, że wstępem do wszelkich prawidłowych zmian powinno być przywrócenie naturalnej selekcji uczniów w toku nauki, obecnie zakłóconej rozliczaniem szkół z tego, ile młodzieży przechodzi do następnej klasy. Naturalna selekcja lepiej i w porę przeciwdziałałaby pomyłkom w wyborze zawodu — w tym m. in. mnożeniu przypadkowych studentów — niż najlepszy nawet system egzaminów wstępnych.

10 najważniejszych osiągnięć nauki i techniki polskiej w 1977 r.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ciomilionowej grama deuteru uzyskano wydatek 30 milionów neutronów. Był to pierwszy publikowany i udokumentowany w świecie rezultat uzyskania neutronów reakcji termojądrowej tą metodą. Wynik uzyskany przez polskich uczonych zarysowuje nowe perspektywy w realizacji, przyspieszeniu i potanieniu programu syntezy termojądrowej dla celów pokojowych — przede wszystkim energetycznych. W przypadku rozszerzenia skali procesu i uzyskania pełnej konwersji energii — kilkadziesiąt gramów deuteru (który można bardzo tanio otrzymywać z wody) mogłoby zastąpić ok. 10 tys. ton węgla na dobę dla elektrowni o mocy 1000 megawatów. Polacy opracowali już ideowy projekt takiej elektrowni termojądrowej.

● Rozwój mezonowej fizyki jądrowej

Dwójka polskich fizyków jądrowych: dr **Jolanta Wojtkowska** i dr **Tadeusz Kozłowski** z Instytutu Badań Jądrowych w Świerku k/Warszawy wraz z grupą naukowców radzieckich opracowała i przeprowadziła w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej pod Moskwą eksperyment, potwierdzający wysuniętą wcześniej hipotezę dotyczącą wzbudzania potężnego rezonansu jądrowego pod wpływem strumienia mezonów „mi". Eksperyment ten stanowi ważny krok w rozwoju nowej dziedziny badań — tzw. mezonowej fizyki jądrowej oraz tzw. mezochemii, które mają duże znaczenie zarówno dla nauk podstawowych, jak i dla praktycznych zastosowań.

● Nowa komórka krwi

Polsko-amerykański zespół naukowców odkrył — w trakcie badań prowadzonych w Instytucie Badań Medycznych Marynarki Wojennej USA k/Waszyngtonu — nową komórkę regulującą procesy wytwarzania krwi. Odkrycie to ma olbrzymie znaczenie dla poznania przyczyn wielu schorzeń układu krwiotwórczego, a także dla zrozumienia skomplikowanych problemów immunologicznych, od których bezpośrednio zależy rozwój transplantologii, a być może i walki z chorobami nowotworowymi. Uczestniczący w tych badaniach Polak — dr. med. **Wiesław Wiktor Jędrzejczak** — jest lekarzem pracującym w Centrum Kształcenia Podyplomowego Wojskowej Akademii Medycznej w Warszawie.

● Kardiotokograf

W Centralnym Ośrodku Techniki Medycznej w Warszawie skonstruowano kardiotokograf elektroniczne urządzenie przeznaczone do synchronicznej rejestracji skurczów macicy i chwilowej częstotliwości skurczów serca płodu. Pierwsze egzemplarze przeszły już pomyślne próby w kilku szpitalach położniczych. Urządzenia tego typu umożliwiają przeciwdziałanie urodzeniu martwego dziecka i powstawaniu tzw. uszkodzeń okołoporodowych. Ostrzegają również lekarzy o niewydolności łożyska rodzącej lub o zaciśnięciu pępowiny.

Konstrukcja polskiego kardiotokografu — przystosowanego do współpracy z komputerem — stwarza dla naszego przemysłu aparatury elektronicznej szanse wejścia do wąskiego w świecie grona producentów tych niezwykle potrzebnych i poszukiwanych urządzeń.

● Stale mikrostopowe

W wyniku prac Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach asortyment wytwarzanych w kraju stali — podstawowych materiałów konstrukcyjnych — wzbogacił się o nowe gatunki tzw. stali mikrostopowych, cechujących się podwyższonymi własnościami wytrzymałościowymi i plastycznymi. Rodzina wielu gatunków tego materiału wprowadzona już została do produkcji w hutach: „Batory" w Chorzowie, „Pokój" w Bytomiu, „Baildon" w Katowicach, „Bierut" w Częstochowie.

Zalety nowych stali potwierdziły się w zastosowaniu ich m. in. do budowy statków morskich o nośności ponad 100 tys. DWT, przy budowie huty „Katowice", wytwarzaniu elementów maszyn budowlanych.

● Stacja antarktyczna PAN

— Na wyspie King George w Archipelagu Szetlandów Południowych rozpoczęła działalność stacja antarktyczna PAN im. H. Arctowskiego — dając początek systematycznym badaniom tego rejonu globu przez polskich uczonych. Tym samym Polska — będąca jednym z 13 sygnatariuszy międzynarodowego układu w sprawie Antarktydy — potwierdziła swą obecność na szóstym kontynencie i weszła w skład „Klubu londyńskiego" państw, gwarantujących ochronę antarktycznego środowiska i wykorzystania tej części świata dla celów pokojowych.

● Intesywna uprawa kukurydzy

— Polscy uczeni i praktycy opracowali oraz wdrożyli do rolniczej praktyki nowe, intensywne technologie uprawy kukurydzy. 5-osobowy zespół specjalistów z różnych placówek badawczych opracował kompleksową, biologiczno-techniczno-organizacyjną metodę racjonalnej uprawy i użytkowania tej rośliny w warunkach istniejących w naszym kraju. Metoda ta pozwala na pełną mechanizację uprawy kukurydzy — od momentu siewu aż po jej zbiór, umożliwia również stosowanie właściwej organizacji i ekonomiki produkcji tego zboża w dużych gospodarstwach. Opracowanie zawiera też zalecenia technologiczne dla przemysłu maszyn i urządzeń rolniczych. Już obecnie nowe metoda uprawy kukurydzy pozwoliła na uzyskanie średnich zbiorów w wysokości 48 q z ha — a więc o kilkanaście kwintali więcej, niż wynosi średni plon czterech podstawowych zbóż.

● Doktorat niewidomego

— Bezprecedensowym wydarzeniem było uzyskanie stopnia doktora nauk technicznych w dziedzinie elektroniki przez niewidomego konstruktora, kierownika zespołu niewidomych programistów w Instytucie Podstaw Informatyki PAN — **Wojciecha Zawistowskiego.** Jego dysertacja doktorska dotyczyła środków technicznych, umożliwiających niewidomym obsługiwanie elektronicznych maszyn cyfrowych. Autor zaprojektował wiele nowoczesnych urządzeń, które pośrednicząc w kontaktach między pomputerem, a niewidomym specjalistą — pozwalają mu na sprawne wykonywanie prac. Te same urządzenia ułatwiają niewidomemu kontaktowanie się z całym światem zewnętrznym — jak wcześniej wynaleziona przez dra Zawistowskiego rewelacyjna elektryczna maszyna do pisania dla niewidomych. W szkolnictwie dla niewidomych może ona być ekwiwalentem kredy i tablicy — jednocześnie daje możliwość radykalnego zwiększenia ilości i jakości wydawnictw dla niewidomych.

● Elektrofiltr z Zabrza

— Zespół pracowników naukowo-badawczych Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska PAN w Zabrzu opracował oryginalny elektrofiltr, charakteryzujący się wysoką skutecznością odpylania przy mniejszych o ok. 30 proc. rozmiarach w porównaniu z tradycyjnymi urządzeniami tego typu. Wynalazek o dużym znaczeniu dla ochrony środowiska wypróbowany został m. in. w hucie „Bobrek" i elektrowni „Halemba"; jego produkcję podjęły zakłady „Elwo" w Pszczynie. Elektrofiltr — zainstalowany już także w elektrowni w Oświęcimiu — cechuje się oryginalnym układem elektrod i podłużnym polem elektrycznym. Niezwykle korzystną cechą są jego niewielkie rozmiary, które umożliwiają instalowanie tego urządzenia również w istniejących starych fabrykach, gdzie niejednokrotnie brak miejsca uniemożliwiał zakładanie urządzeń odpylających.

● 4-tomowa Encyklopedia Powszechna

— Zakończono wydawanie nakładem PWN czterotomowej „Encyklopedii Powszechnej". Było to bezprecedensowe przedsięwzięcie edytorskie w polskim ruchu wydawniczym: prace trwały 5 lat i brało w nich udział ponad 1200 specjalistów różnych dziedzin wiedzy — uczestniczących w pisaniu konsultowaniu i recenzowaniu każdego z ok. 76 tys. haseł. Blisko połowa tych haseł i ponad połowa objętości całej encyklopedii przypada na nauki humanistyczne. O znaczeniu tego dzieła dla popularyzacji wiedzy w naszym społeczeństwie świadczy liczba 560 tysięcy subskrybentów; jest to najwyższy — poza ZSRR jednorazowy nakład kilkutomowej encyklopedii uniwersalnej w krajach europejskich.

Nauka 1978 — czyt. str. 3

Wydajna praca w zakładach o ruchu ciągłym

Udana zabawa na setkach balów — w gronie najbliższych

W sylwestrową noc

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

jem, wzniesiono toast wodą mineralną: „Za wszelką pomyślność, aby nam się darzyło w 1978 roku...". W niedługim czasie, po tym dość nietypowym toaście, z martenów popłynęła pierwsza w tym roku stal, wyprodukowana w „Batorym"...

Pośród szalejącej zadymki do auli Zakładów Elektroniki Górniczej w Tychach śpieszyło wielu pracowników tego przedsiębiorstwa. W balonikowo-serpentynowym wystroju wnętrza bawiło się do białego rana 150 par. Prym wiodła tutaj młodość. **Krystyna i Jerzy Kopiec** — *już trzeci raz spędzali Sylwestra w kręgu swoich kolegów z Zakładu.*

— Znamy się wszyscy z pracy, to i wspólna zabawa zawsze nam się wyśmienicie udaje.

Dyspozytor zmiany trzeciej w dyspozytorni Zakładów Energetycznych Gliwice, rejon Katowice — **Alojzy Janecki**, *czuwał przez wiele godzin w swoim pokoiku. W razie jakiejkolwiek awarii, otrzymawszy niepomyślny raport od dyżurnych, musiałby dysponować i kierować pracą ekip naprawczych.*

— To jest mój kolejny — trudno nawet powiedzieć który — Sylwester spędzony przy pulpicie dyspozytorskim. Musi ktoś czuwać, aby atmosfery zabawy nie popsuł brak prądu.

Tutaj, w Katowicach przy ul. Widok 13, sylwestrowa noc upłynęła spokojnie. Większych awarii nie zanotowano.

Janina Woźniak — *brakarka w Przędzalni Czesankowej „Intertex" w Sosnowcu i jej mąż* **Stanisław** — *ślusarz w tychże zakładach na balu zorganizowanym przez swój zakład zjawili się punktualnie. Byli jedną z 72 par, które postanowiły we wspólnym gronie spędzić tę noc.*

— Bawimy się pierwszy raz na zakładowej zabawie. Już teraz możemy powiedzieć, że był to udany pomysł...

Na stacji w Gliwicach, będącej jednym z największych węzłów towarowych DOKP Katowice, nocną zmianę z 31 grudnia 1977 roku na 1 stycznia 1978 roku objął m.in. **Józef Helbin** — *dyspozytor ruchu towarowego.*

— Pomimo, że jest to przede wszystkim noc zabaw, na naszej stacji — jak i na każdej innej — odbywać się musi zwykły ruch. Muszą podróżować spóźnieni, choć nieliczni pasażerowie, a w drogę ku stacjom przeładunkowym — udać się towarowe składy wiozące węgiel, surowcę, gotowe towary...

— To mój kolejny — trudno nawet powiedzieć który, Sylwester przy pulpicie dyspozytorskim — mówi dyspozytor zmiany w Zakładach Energetycznych — Alojzy Janecki.

TAK powitało nowy — 1978 rok wielu mieszkańców woj. katowickiego, bielskiego i częstochowskiego. Większość — na zabawach, niektórzy — trwając na swych posterunkach pracy. Dzięki tym ostatnim, pod datą 1 stycznia 1978, ekonomiści zapiszą w swych rejestrach pierwsze tony wyprodukowanej stali i wyrobów walcowanych, megawaty dostarczonej energi elektrycznej; także — ilość odprawionych w drogę pociągów towarowych. Ciągłości tradycji wesołej zabawy, każdego roku towarzyszyć musi ciągłość pracy: by w zadowoleniu z sukcesów pożegnać stary rok, a z gotowymi efektami — wkraczać w nowy.

W tę pierwszą noc 1978 roku czuwali w szpitalach lekarze i pielęgniarki, wypełniała szczególnie trudne zadania służba drogowa walcząc z gołoledzią i ślizgawicą, pełnili dyżury milicjanci, im także w dużej mierze zawdzięczamy wspaniałą atmosferę udanej sylwestrowej zabawy.

URSZULA RÓJ

O północy Janina i Stanisław Woźniakowie — pracownicy Przędzalni Czesankowej „Intertex" w Sosnowcu — jak każe tradycja — złożyli sobie serdeczne życzenia noworoczne.

1977 rok był dłuższy o 1 sekundę

Rok 1977 był dłuższy o 1 sekundę. Tę dodatkową sekundę doliczyliśmy 1 stycznia 1978 r. o godz. 0.00. Dodatkowa sekunda, wyliczona w Laboratorium Pomiarów Czasu i Częstotliwości Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar została wprowadzona zgodnie z zaleceniami Międzynarodowego Biura Czasu w Paryżu.

Ziemia obraca się w sposób nieregularny. Jej ruch wirowy ulega okresowym przyspieszeniom lub zwolnieniom. Stąd konieczność corocznego korygowania czasu. (PAP)

W górskich schroniskach

(Inf. wł.). W zimowej scenerii spędzano Sylwestra w Beskidach. W domach FWP i zakładowych ośrodkach wypoczynkowych — w DW „Zagroń" w Szczyrku bawili się górnicy z Zabrzańskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, w DW „Halny" w Wiśle — górnicy z ROW, a w wiślańskiej „Grani" hutnicy z huty „Batory". W DW „Chemik" w Jaszowcu nowy rok witali pracownicy petrochemii z Czechowic—Dziedzic i z Płocka, a w Istebnej i w Wiśle — pracownicy Fabryki Samochodów Małolitrażowych.

Raz w roku w schroniskach beskidzkich PTTK o godz. 22.00 nie obowiązywała cisza. Pełne uroku były zabawy w schroniskach na Klimczoku, Szyndzielni, Błatnej, Wielkiej Raczy, Przegibku i Żywczańskim i na Stożku, gdzie bawili się studenci z całego kraju, m. in. z Katowic, Warszawy, Gliwic i Gdańska...

W sylwestrową noc wyruszyły liczne kuligi i sanny konne, witając Nowy Rok w scenerii padającego śniegu i tańcach przy ognisku.

Ogółem w Beskidach odbyło się ponad 500 zabaw sylwestrowych, które przebiegały w miłym i radosnym nastroju. (kl)

PAWONKÓW — JEDNA Z 19 WYTYPOWANYCH GMIN

PRÓBNY SPIS LUDNOŚCI

W końcu tego roku przeprowadzony zostanie w naszym kraju kolejny Narodowy Spis Powszechny. W grudniu ubiegłego roku w 19 najmłodszych wybranych gminach, powołanych przed dwoma laty województw odbył się natomiast próbny spis ludności. Dostarczy on informacji dotyczących podstawowych danych demograficznych, a także wielu zjawisk ekonomicznych i społecznych niezbędnych w dalszym programowaniu, prognozowaniu i opracowywaniu programu gospodarczego rozwoju kraju.

Spis pozwolił na sprawdzenie organizacyjnych możliwości i zebranie doświadczeń, które pomogą później terenowym organom statystycznym w nowych województwach. Wśród wytypowanych jednostek administracyjnych stopnia podstawowego znalazła się także gmina Pawonków w woj. częstochowskim, licząca 6800 mieszkańców. Gmina sąsiaduje bezpośrednio z woj. opolskim, więc w pracach nad trwającym od 7 do 13 grudnia spisie pomagali też przedstawiciele tego województwa.

Poczynione wcześniej przygotowania sprawiły, iż prace przy spisie przebiegały sprawnie. Gminę podzielono na 31 obwodów, opracowano szczegółowo szkice sytuacyjne. Uporządkowano nazewnictwo ulic i numerację nieruchomości oraz obiektów budowlanych.

Konieczna była weryfikacja wykazu stałych rejonów statystycznych i obwodów spisowych, powołano pełny aparat spisowy — wojewódzkie biuro spisowe w Częstochowie, gminne biuro w Pawonkowie. Wybrano i przeszkolono grupy rachmistrzów spisowych.

Przeprowadzony w Pawonkowie spis pozwolił zebrać dane dotyczące ludności zamieszkałej stale i czasowo — a więc cech demograficznych, poziomu i kierunku wykształcenia, głównych źródeł utrzymania, rodzaju zatrudnienia i stanowiska, warunków mieszkaniowych, wyposażenia budynków i mieszkań, przyczyn nieaktywności zawodowej. Podobne formularze spisowe bardzo dokładne, obowiązywać będą i w czasie tegorocznego spisu powszechnego.

Uzyskane wyniki zostaną przekazane do biura spisu przy Głównym Urzędzie Statystycznym.

NA LINII PRODUCENT — KLIENT

Nabycie normalnych, typowych szkieł do okularów w sklepach „Foto-Optyki" znajdujących się w gestii WPHW, to nie problem. Zupełnie jednak inaczej sprawa wygląda w razie próby kupna tzw. szkieł receptowych, dla osób o szczególnie słabym wzroku. Szkła takie, na podstawie indywidualnych zamówień, klient powinien otrzymać — zgodnie z przepisami — w ciągu najwyżej 4 tygodni.

Leszek Ławryńczak, mieszkaniec Tarnowskich Gór, jest po operacji oczu. Niezbędne są silne szkła. Kierownik sklepu „Foto-Optyki" w Tarnowskich Górach za-

BEZ OKULARÓW ANI RUSZ...

JERZY OKOŃ

mówił je u dostawcy (poprzez WPHW Katowice), Śląskich Zakładów Mechaniczno - Optycznych „Opta" 28 października 1976 r. *Zenon Zielosko*, także mieszkaniec Tarnowskich Gór, czekał na szkła od września 1976 roku. Bez okularów nie może normalnie się poruszać prowadzić normalnego życia Obie te osoby otrzymały szkła pod koniec grudnia 1977 r., dopiero po naszej interwencji u producenta.

— Dostawy szkieł receptowych z „Opty" niestety kuleją — mówi *Czesław Klamiński*, kierownik Działu Handlu Artykułami Oftalnicznymi WPHW w Katowicach. — Niemal zupełnie brak szkieł cylindrycznych, niezbędnych w przypadkach pokataraktalnych. Przykładowo na 300 sztuk zamówionych w ub. r. szkieł + 13 dioptrii, cylinder + 2, realizacja wyniosła do początku grudnia... 25 sztuk.

Z wyjaśnień producenta:... „W początkowym okresie surowiec do produkcji tych szkieł tzw. prasówkę miały dostarczać Jeleniogórskie Zakłady Optyczne lecz ze względu na brak możliwości produkcyjnych w tych zakładach prasówka ta została zaimportowana i dopiero na początku tego roku zakład otrzymał pełny asortyment prasówki na wszystkie moce szkieł. Sytuacja taka spowodowała, że zakład z dostawami niektórych szkieł astygmatycznych wysokodioptrażowych zalega, gdyż posiadana zdolność produkcyjna nie zezwoliła nadrobić dwuletniej zaległości w dostawach szkieł niektórych mocy. W takiej sytuacji realizujemy w pierwszej kolejności szkła, na które otrzymujemy interwencje z poszczególnych oddziałów WPHW..."

W powyżej opisanych przypadkach takich interwencji nie było — wyjaśniono nam w „Opcie".

Kupujący z kolei oprawy wyprodukowane w tymże zakładzie skarżą się też często na kiepską jakość tych wyrobów. Krzywe zawiasy i zauszniki, krzywo założone nity. Ponadto od kilku miesięcy brak opraw dziecinnych.

Co na to wszystko producent? Otóż okazuje się, że w zeszłym roku nie wpłynęła do zakładu żadna reklamacja, tak ze strony WPHW, jak i odbiorców prywatnych. Co do braku opraw okularowych dla dzieci faktycznie wystąpiły znaczne niedobory dostaw na skutek trudności materiałowych. Dyrekcja „Opty" wyjaśnia: — „...Sytuacja ta uległa znacznej poprawie... do końca 1977 r. zamówione oprawy dla dzieci dla WPHW Katowice będą w pełni zrealizowane".

Zaległości ze strony producenta i nie najlepsza jakość niektórych wyrobów to jedna strona medalu. Druga to mało elastyczne działanie ze strony handlu, nie wiadomo czy wynikające z nieznajomości opinii i głosów klientów, czy po prostu z wygodnictwa.

NA WARSZTACIE TWÓRCY

Albin Siekierski — „PROZA BLISKA LITERATURY FAKTU..."

Albin Siekierski, prozaik, dramaturg, autor scenariuszy filmowych i widowisk telewizyjnych, wydał m. in. powieści: „Ocalenie", „Urodzajne piachy", „Czarne i białe pióropusze" oraz sztuki „Domek z ogródkiem" i „Symulanci".

— Wszedłem w okres prac wykończeniowych. Miałem dosyć długą przerwę w publikowaniu. Ostatnio pisałem dla telewizji — chodzi o nowelę, która stała się podstawą scenariusza do serialu zatytułowanego „Wielka huta". Ale to już jest poza mną. W tej chwili kończę sztukę teatralną o tematyce współczesnej. Zgłosiłem także akces do udziału w konkursie na powieść górniczą. Utwór jest już napisany — czeka w tej chwili na ewentualne poprawki.

Równocześnie kończę dla Wydawnictwa „Śląsk" jeszcze jedną powieść. Ta książka, to połączenie formy reportażowej z refleksją nad faktami, które istniały naprawdę. Jednym słowem będzie to proza bliska literatury faktu. Nie będzie duża, sądzę, że nie przekroczy 150 stron.

Jak się z tym uporam, wezmę się prawdopodobnie za następny scenariusz filmu — serialu, którego głównym bohaterem będzie robotnik. Jego dzieje, zwycięstwa i klęski. Boję się użyć stwierdzenia, „panorama losów bohatera" — ale niewątpliwie coś z tego zamyślam.

A. Ż.

Marian Wyrożemski — „STĘSKNIŁEM SIĘ JUŻ ZA MALOWANIEM PEJZAŻY..."

Marian Wyrożemski jest plastykiem i społecznikiem. Należy do grona artystów przybyłych na Śląsk w 1945 roku, organizatorów Związku Polskich Artystów Plastyków i szkolnictwa plastycznego. Pięciokrotny prezes Zarządu Katowickiego Okręgu ZPAP. Laureat trzech wojewódzkich nagród artystycznych, nagród ogólnopolskich i wyróżnień. Studiował przed wojną w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Malarstwo — w pracowni profesora Felicjana Kowarskiego. Grafikę w pracowni profesora Ostoji Chrostowskiego. Uprawia malarstwo sztalugowe — przede wszystkim portret, martwą naturę i pejzaż.

— Miniony rok zaliczam do szczególnie pracowitych, choć pracy nigdy mi nie brakuje. Brałem udział w wystawie Grupy Realistów w warszawskiej „Zachęcie", gdzie było eksponowanych 5 moich prac portretowych. W „Zachęcie" przedstawiłem również na niedawnej wystawie „Nasze dziecko" portret „Dziewczynki z kluczami". Czułem się bardzo zaszczycony, że na tej samej ekspozycji były prezentowane obok prac kilku współczesnych malarzy polskich płótna takich mistrzów portretu jak Wyspiański, Mehoffer, Boznańska, Wyczółkowski, Kotsis. Dla Galerii Ludzi Twórczej Pracy Województwa Katowickiego namalowałem 11 portretów, teraz pracuję nad portretami ludzi zasłużonych dla Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk". Przekazałem także jeden z moich ostatnich kobiecych portretów na naszą wystawę okręgową ZPAP w Galerii Sztuki Współczesnej w Katowicach. Przyznam się, że stęskniłem się już za malowaniem pejzaży, chętnie powrócę do tematu krajobrazu przemysłowego. Bardzo lubię malować portrety dzieci no i oczywiście ładnych kobiet, a robię to zwykle nie na zamówienie, ale dla samej przyjemności malowania tak wdzięcznych modeli. (mp)

Józef Świder — „...KOMPONUJĘ RÓWNIEŻ MAŁY POEMAT"

Doc. Józef Świder — kompozytor i pedagog. Autor utworów scenicznych m. in. oper „Magnus", „Wit Stwosz", „Bal baśni"; oratoryjnych: „Tryptyk śląski" czy „Poemat stalowy", pisanych do tekstów Tadeusza Kijonki. Posiada również w swym dorobku wiele dzieł symfonicznych i kameralnych. Zwracają w jego twórczości uwagę szczera emocjonalność i głęboki liryzm, które znajdują szczególne odzwierciedlenie w pięknych pieśniach solowych. Napisał szereg kompozycji przeznaczonych na chóry. Znajdują one chętnych wykonawców tak wśród zespołów zawodowych, jak i amatorskich. Józef Świder zajmuje się również pedagogiką. W Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach jest dziekanem Wydziału Teorii i Kompozycji, prowadząc zarazem wykłady z zakresu kompozycji i przedmiotów teoretycznych.

— Pracuję nad pięcioma pieśniami do słów Zbigniewa Herberta przeznaczonymi na mezzosopran i fortepian. Już kiedyś napisałem trzy utwory na orkiestrę do tekstu tego poety. Teraz poszerzyłem tamten zbiór, gdyż bardzo bliska jest mi subtelna poezja Herberta, do której starałem się w miarę możliwości dopasować odpowiednie, nastrojowe środki muzyczne.

Komponuję również mały poemat (jeszcze nie posiada on nazwy) na chór i orkiestrę kameralną bez tekstu.

A poza tym w związku z „Balem baśni" otrzymałem kilka propozycji napisania piosenek dla chórów dziecięcych. I nad tym także obecnie myślę.

ŚRODOWISKOWE CENTRUM KULTURY W OŚWIĘCIMIU PROPONUJE

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA

MAMY w kraju wiele większych i mniejszych miast, o których często się mówi, że panuje w nich nuda. Istnieją w tych ośrodkach domy kultury, kluby i świetlice, ale nie działają one interesująco i prężnie. Pracownicy zaś tych placówek skarżą się, że nie mogą prowadzić szerszej działalności, bo brak im środków na jej finansowanie, odpowiedniej kadry instruktorów, czy w końcu pomieszczeń dla bardziej wszechstronnej działalności.

Dobrym i godnym naśladownictwa przykładem, przezwyciężenia tych bolączek jest działalność kulturalno-oświatowa Zakładowego Domu Kultury Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu. Ponieważ jest on właściwie jedyną placówką tego typu na terenie miasta, spełnia w praktyce rolę środowiskowego Domu Kultury.

Innymi placówkami prowadzącymi działalność kulturalno-oświatową w Oświęcimiu są: Zakładowy Dom Kultury Budowlanych, Młodzieżowy DK, filia Wojewódzkiego DK, Biblioteka Miejska oraz Szkoła Muzyczna I stopnia. Prowadzą one jednak działalność w mniejszym zakresie i poza Miejską Biblioteką Publiczną obejmują tylko niewielkie kręgi społeczeństwa.

W roku ubiegłym, w trakcie Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy, kierownictwo Zakładowego Domu Kultury Chemików wyszło z inicjatywą zorganizowania w Oświęcimiu Środowiskowego Centrum Kultury, przez połączenie działalności programowej większych placówek kulturalno-oświatowych.

Program organizacji Centrum podzielony został na trzy podstawowe etapy. Pierwszy polega na opracowaniu i realizacji wspólnych programów kulturalno-oświatowych, wspólnym wykorzystaniu pomieszczeń.

O tym, jak efektywna okazała się działalność Centrum, najlepiej świadczy to, że przeciętnie rzecz biorąc, każdy mieszkaniec Oświęcimia siedmiokrotnie w roku korzystał z jego propozycji kulturalnych czy rozrywkowych.

Opracowany jest już program działania w etapie drugim. Powinien on zakończyć się w roku 1979. Chodzi w nim o to, aby połączyć środki finansowe istniejących placówek, dołączając środki tych zakładów, które nie prowadzą działalności kulturalno-oświatowej, a chciałyby, aby ich pracownicy z takowej korzystali.

Etap trzeci będzie już tylko formalnością, polegającą na ostatecznym wspólnym wykorzystaniu połączonych środków, etatów i obiektów.

Powstanie Centrum stworzyło możliwość o wiele szerszej działalności kulturalno-oświatowej w Oświęcimiu. Do tradycji już należą, organizowane dwa razy w roku, wspólnie z Muzeum Narodowym w Krakowie, wystawy oryginalnych eksponatów historycznych takie, jak: „Pamiątki po wielkich Polakach", czy „Historyczny mundur polski". Ze stałych form pracy warto wymienić działalność 21 zespołów artystycznych takich, jak zespół i kapela regionalna „Hajduki" i „Wilamowice", dziecięce zespoły tańca i piosenki, teatr poezji, zespół tańca nowoczesnego i wiele innych. Prowadzone są również zespoły politechniczne — modelarstwa szkutniczego i lotniczego, kursy języków obcych, uniwersytet dla rodziców.

Największym powodzeniem wśród mieszkańców cieszą się imprezy o charakterze rozrywkowym, ale organizowane w ścisłym związku z życiem załóg zakładów produkcyjnych. Są to imprezy cykliczne, odbywające się każdego miesiąca, stwarzają możliwość rywalizacji pomiędzy zakładami.

STANISŁAW WALUGA

PROBLEMY RODZINY

DOBRO DZIECKA PRZEDE WSZYSTKIM

Dr HENRYK PIĘTKA
wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Katowicach

W programie społecznym wytyczonym przez VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, szczególną uwagę zwraca się na potrzeby dziecka i rodziny. Rodzina bowiem jako podstawowa komórka społeczna jest tym środowiskiem wychowawczym, które wywiera decydujący wpływ na ukształtowanie osobowości dziecka.

Doceniając ważkość tego zagadnienia wiele mówi się w publicznych dyskusjach na tematy rodzinne i odpowiedzialności rodziców za los swoich dzieci. Jako wieloletni sędzia — chciałbym zabrać głos w sprawie odpowiedzialności rodziców. Refleksje, o których mowa poniżej nasunęły mi się w czasie długoletniej praktyki sądowej.

Oprócz spraw rozwodowych i alimentacyjnych, do zasługujących na szczególne zainteresowanie sądu, ze względu na zagrożenie interesów rodziny i dobra dziecka, należą sprawy opiekuńcze.

Z uwagi na konieczność zachowania stref prywatności w normalnym życiu rodzinnym, ingerencja sądu w tę sfere życia, uzależniona jest w maksymalnie możliwym stopniu

od woli samych zainteresowanych.

Jedynie w sytuacjach jaskrawego naruszania zasad współżycia społecznego, zwłaszcza gdy zagrożony jest interes dziecka, w rażących przypadkach zaniedbań władzy rodzicielskiej — sąd ingeruje z własnej inicjatywy, często wbrew woli osób zainteresowanych, a w wypadkach drastycznych — w ścisłym współdziałaniu z organami ścigania.

Rozmiary ingerencji sądu są znaczne. Obserwowany jest wzrost spraw ze stosunków rodzinnych, którego podłożem często jest nienależyte wypełnianie funkcji opiekuńczo-wychowawczych.

Nasuwa się pytanie kim są ci rodzice? Czy są to ludzie określani jako pasożyci, czy z tzw. marginesu społecznego? Praktyka sądowa wskazuje, że w zdecydowanej większości tak nie jest. Większość bowiem z nich to normalni ludzie pracujący, niejednokrotnie cieszący się dobra opinią w miejscu pracy. Niewywiązywanie się natomiast z podstawowej funkcji opiekuńczo-wychowawczej z reguły jest wynikiem: rozbicia rodziny, utrzymywania trwałych związków pozamałżeńskich, nadużywanie napojów alkoholowych, niedostatecznego przystosowania młodych małżonków do życia małżeńskiego i rodzinnego, niechęci do ponoszenia trudów związanych z wychowaniem dziecka pozamałżeńskiego, innych przyczyn. W przypadkach takich, gdy rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki wobec swoich dzieci, sąd opiekuńczy pozbawia ich przysługującej im władzy rodzicielskiej. Gdy konieczna jest bezwzględna izolacja dziecka od środowiska jego naturalnej rodziny, gdy brak jest krewnych mogących mu zapewnić opiekę i zastąpić rodziców albo kandydatów na rodziców zastępczych, sąd orzeka o jego umieszczeniu w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Nierzadko zdarza się, że niektórzy z rodziców traktują placówki opiekuńczo-wychowawcze jako rodzaj wygodnej i nieokreślonej czasowo przechowalni swoich dzieci. Prowadzą niejednokrotnie w swoich środowiskach normalny tryb życia, cieszą się zaufaniem i szacunkiem w swoim miejscu pracy, zapominają o obowiązkach opiekuńczych i wychowawczych wobec swojego potomstwa.

Z tych powodów konieczne jest, aby w trosce o zdrowie dziecka, o jego prawidłowy i wszechstronny rozwój, kierownictwa omawianych placówek opieki całkowitej nie dopuszczały do sytuacji, by znani z miejsca zamieszkania rodzice, nie pozbawieni władzy rodzicielskiej, nie utrzymywali żadnego kontaktu z dziećmi albo kontakt ten sprowadzali do najwyżej kilku spotkań w ciągu roku.

Wiemy przecież, jak bardzo niekorzystne dla rozwoju dziecka są

skutki tzw. choroby sierocej,

objawiającej się zachwianiem równowagi psychicznej niejednokrotnie prowadzącej do konfliktów, trudności w nauce itp. Bez konieczności zmiany obowiązujących w tym zakresie przepisów prawnych (co niejednokrotnie podnosi się przy okazji różnych dyskusji) zachodzi potrzeba zawiadamiania sądu o takich sytuacjach, które wymagają ingerencji sądu. Podejmując bowiem postępowanie o odebranie, względnie ograniczenie władzy rodzicielskiej rodzicom, którzy nie interesują się swoim dzieckiem, nie odwiedzają go, nie dopytują się nawet o stan jego zdrowia — stworzona zostanie możliwość ich przysposobienia przez starające się o adopcje dziecka małżeństwa bezdzietne, lub przyjęcia go na wychowanie na warunkach rodziny zastępczej.

Nie podlega dyskusji twierdzenie, że najlepszym środowiskiem wychowawczym dla dziecka jest jego rodzina. Zauważamy w praktyce sądowej niepokojące zjawisko, że sprawy rodzin borykających się z problemami wychowawczymi — nie są obiektem zainteresowania środowiska zamieszkania, czy miejsca pracy.

Jak bowiem przyjąć inaczej skoro niektórzy nieodpowiedzialni rodzice mają sąsiadów, znajomych, kolegów w miejscu pracy, a w sposób bezawaryjny potrafią utrzymywać często na co dzień z nimi stosunki towarzyskie. Nasuwa się pytanie, czy nikt o tym przerzuceniu odpowiedzialności i ciężaru wychowania dzieci na rzecz państwa nie wie? Czy tolerując takie postawy nie uświadamiamy sobie krzywdy tych dzieci czy aby nie zgadzamy się z tym, że dzieci takich rodziców nie mają prawa do uśmiechu i ciepła domowego ogniska?

Zdając sobie sprawę z doniosłości opinii publicznej w walce z tym zjawiskiem i wykorzystując swoje wieloletnie doświadczenia z pracy profilaktycznej, sądy rejonowe województwa katowickiego nawiązały w miesiącu czerwcu ub. r. współpracę z komitetami samorządu mieszkańców w dziedzinie indywidualnej profilaktyki społecznej, określonej w zaleceniach Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

W większym również niż dotychczas zakresie w sprawach omawianych, współpracować będą sądy z radami zakładowymi, postulując wzmożenie oddziaływań o charakterze wychowawczym i opiniotwórczym. Działania sądów przy współudziale najbardziej zaangażowanego partnera

w działalności profilaktycznej,

jakim są organy Milicji Obywatelskiej i członkowie ORMO — nie zapewnią oczekiwanych rezultatów, jeżeli opinia środowiskowa zakładu pracy i w miejscu zamieszkania będzie niewrażliwa na te przedstawione wyżej ujemne zjawiska. Wsparcia i zdecydowanie większego zaangażowania w kształtowaniu odpowiedniej opinii i zorganizowanych działań zapobiegawczych oczekiwać należy zarówno od programowo zainteresowanych tym problemem organizacji społecznych, ale właśnie i od wszystkich obywateli.

ZSRR *Przeobrażenia południowego Kazachstanu*

Wszystko zaczęło się od stewa marzenie...

WALERIJ BURIENKOW

Korespondent „Socjalisticzeskoj Industrli" specjalnie dla „Trybuny Robotniczej"

SPOTKALIŚMY SIĘ przy punkcie informacyjnym lotniska. Zastępca dyrektora zjednoczenia „Sojuzfosfor" Wiktor Borysowicz Rabil uśmiechnął się niewesoło: Szkoda. Z przyczyn technicznych spóźnimy się teraz na pewno

Spieszyliśmy się do Kentau. Aczisajskij Kombinat Polimetali położony w tym właśnie mieście obchodził 50-lecie istnienia. Ja leciałem tam jako dziennikarz, Rabil na spotkanie ze swą młodością. W Kentau bowiem, w kopalniach rudy zaczęła się jego biografia. Pracował jako majster, kierownik zmiany, główny inżynier. W roku 1964 ustanowił z dwunastoma górnikami, robotnikami i inżynierami światowy rekord w drążeniu. Otrzymali za to Nagrodę Leninowską. Wiktor Rabil także.

Dopiero o zmierzchu przylecieliśmy do miasta obwodowego Czimkentu. Czekał na nas samochód. Wesoły, wierzący w szybkość, kierowca obiecywał dogonić stracony czas.

Jest rzeczą niezwykle interesującą obserwować człowieka

powracającego myślą w młodość

Każdy zakręt na drodze, rzeczka, krzew przypominają mu o minionym.

Na uroczyste spotkanie jednak spóźniliśmy się, zdążyliśmy za to na świąteczny koncert. Wysoki nowy budynek Pałacu Górników jaśniał światłami. Z daleka słychać było muzykę. Na szerokich wiodących do wnętrza schodach stali ubrani odświętnie ludzie. Wielu z nich poznawało Rabila, witali go, ściskali mu ręce.

Przeszliśmy wszystkie piętra pałacu, obejrzeliśmy salę tańców, przestronne foyer, zachwyciliśmy się przepiękną czekanką, zdobiącą ścianę baru. Ogromne kinkiety rzucały wokół miękkie światło. — Nasz klubik był z gliny i słomy — wspominał Wiktor Borysowicz — a o takim pałacu marzyliśmy...

Istotnie wiele trzeba wyobraźni by ujrzeć małego, bosego chłopca brodzącego dzisiejszym centrum miasta przez place, kwietniki, aleje... wąską, kamienistą ścieżką dla wielbłądów. A tak właśnie było. Tam gdzie dziś ciągną się bulwary i wielki plac były niegdyś zielone pastwiska. Dyrektor kombinatu Sach Maulenkułowicz Maulenkułow opowiadał mi, że tu właśnie na letnie wypasy zaganiano stada owiec. Ale wiosenna wilgoć trwała krótko i wkrótce wszystko pokrywał czarny popiół.

Niedaleko niewielkiej kopalni postawili swą jurtę rodzice Sacha Maulenkułowicza. Wyżej zaś, gdzie dziś pracują rozgrabiające maszyny zakładu wzbogacania rud pasły się owce. Tu po wielbłądziej ścieżce, starając się nie nadepnąć skorpiona, podążał mały Sach w plecionej torbie niosąc ojcu obiad.

Ciekawy jest zapis pracy dyrektora Maulenkułowa. Nie ominął go żaden ze szczebli hierarchii kombinatu — górnik, brygadzista, mistrz, kierownik zmiany, sztygar, główny inżynier kopalni, dyrektor, główny inżynier kombinatu, dyrektor. Wszystko to nastąpiło jednak później. Najpierw było dzieciństwo, wokół wszystko było wyciszone i zdawało się że nic nie ozywi tego odległego zakątka globu. Tak zresztą patrzyli na to również obcy:

„Zasoby w Karatau wyczerpane. Nie dalej niż za dziesięć — piętnaście lat wszystko tu zginie. Aczisaj porzucą także autochtoni, żyjący tu jeszcze dzięki wydobyciu rudy ołowiu".

Antoni Pritt. Zarządzający kopalni Aczisaj, 1916 rok.

„Za Taszkientem, w tak zwanych kirgiz-kazachskich stepach, niczego w razie podboju nie zyskamy. Egzystują tu miejscowa biedota i bydło. Jedynie na północo-wschodzie pracują huty miedzi Riddera. Kraj pustynny i dziki, brak w nim bogactw naturalnych".

Pułkownik Bayle. Pracownik Inteligence Service, 1918 rok.

„Bez nas, przemysłowców zagranicznych, nawet to, istniejące obecnie, słabe uprzemysłowienie upadnie. Nie pozostanie nic innego jak sprzedawać za granicę mięso i skóry zwierząt".

Ridder. Przemysłowiec, 1919 rok.

Oceny dobijające bezapelacyjnie. Ale jak to zwykle bywa — omylili się panowie, uważający się za wielkich specjalistów i znawców „dzikich krain". Przecież to ich „lekkiej ręce" zawdzięczać należało nieludzkie warunki życia ludzi uważanych po prostu za niewolników kopalń rudy. Jeden z najstarszych mieszkańców Aczisaju, Musabaj Barsukbajew wspominając te katorżnicze lata powiedział: Ołów Aczisaju przygniatał swym ciężarem ludzkie życie, gniótł i niewolił naród...

Szybko

nadchodziły nowe czasy

Plany pierwszych pięciolatek przesunęły przemysł ciężki z obwodów centralnych w potężne krainy Syberii, za Ural, w bogate stepy i góry Kazachstanu. Brygady budowniczych dotarły także do podnóża Gór Karaturskich. Geolodzy wykryli tu bogate złoża ołowiu. Rozpoczęto budowę wielkiego kombinatu polimetali. Przebito pierwsze sztolnie. Nowe życie zmieniło rytm dni w aułach. Pasterze rzucali swoje dawne nędzne zajęcia.

Bohaterską biografię posiada kombinat. W ciągu lat wyrósł on na wielkie, nowocześnie wyposażone przedsiębiorstwo.

Znakomita praca

tutejszych górników znana jest nie tylko w kraju. Szybkiego drążenia chodników, wydobywania rudy w trudnych górniczo-geologicznych warunkach, przy dużym nawodnieniu przyjeżdżają uczyć się górnicy z Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, Szwecji, Francji, Finlandii, USA. Do Kentau przyjeżdżali także górnicy z Polski. Wydawca amerykańskiego pisma „Problemy Górnicze" pisał: *„Odwiedziłem kopalnie czterdziestu krajów świata i uważam, że kopalnie w Kentau to jedne z najlepszych".*

W kopalniach Kentau woda jest najgorszym wrogiem. Oto przykład. W wiodącej kopalni „Głębokiej" przepływ wody osiąga 23 tys. m sześć. na godzinę! Żartuje się tu, że górnicy wydobywają w kopalniach Kentau węgiel i... wodę. Kopalniana woda pokonana przez ludzi pracuje dla... piękna. Jednym z ważniejszych wydziałów kombinatu jest wydział zazieleniania.

Obecnie w Kentau na 70 tys. mieszkańców przypada 2.100 tys. drzew i krzewów. Zielone gazony i klomby zajmują powierzchnię 2 tys. metrów kwadratowych. Róże, goździki, chryzantemy, gladiole kwitną tam, gdzie kiedyś leżał jedynie czarny kamień. Od niego nazwano te okolice „Aczisaj" co po kazachsku znaczy — „Gorzka Dolina".

W gabinecie dyrektora kombinatu Sacha Maulenkułowicza także zawsze są świeże kwiaty. Całe życie spędził tu, w miejscach zwanych przez tradycję czarnymi lub gorzkimi. Pierwszy wydział kombinatu tworzył się na jego oczach. Ludzie bili rekordy. Rodziły się nowe kopalnie. A wszystko zaczynało się od słowa „marzenie". Potem słowo to tak jakoś, niezauważalnie nabierało treści, stawało się rzeczywistością. Maulenkułow patrząc na ciepły koloryt bukietu mówi:

— Nasz wielki pisarz Muchtar Auezow wiele lat temu pisał: „Przyszłość Kentau tak jak i przyszłość innych rejonów Suzaku, Czajanu, Turkiestanu — będzie piękna. I myślę, że mieszkańcy tych stron nie obrażą się gdy nazwiemy Kentau przepięknym wieńcem czarnych gór. Jeśli uda mi się napisać powieść o południowym Kazachstanie to właśnie tu spotkają się moi bohaterowie"...

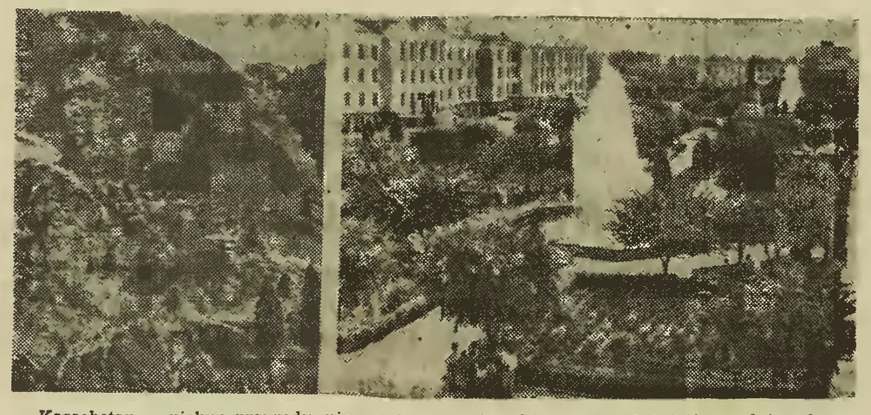

Kazachstan — piękno przyrody, niespotykane możliwości rozwoju. Już dziś w pełni wykorzystywane...
Foto: CAF — APN — TASS

KRAJE KAPITALISTYCZNE *ŹRÓDŁA NIEPOKOJÓW SPOŁECZNYCH*

EWG *20-lecie bez optymizmu*

LEKARSTWA NIE ZNALEZIONO

ANDRZEJ BILIK

Korespondencja własna „Trybuny Robotniczej" w Brukseli

1 stycznia 1978 roku Wspólny Rynek wszedł w 21 rok istnienia. Najkrótszy bilans minionego roku zachodnioeuropejskiej Wspólnoty Gospodarczej musi zatem zbiec się z próbą oceny dwudziestu lat EWG. Tak w każdym razie postępują komentatorzy w brukselskiej siedzibie „dziewiątki".

TRUDNO ukryć, że dalecy są od ocen jednoznacznych. W Brukseli stwierdza się najczęściej, że sukcesem EWG jest to zwłaszcza, że mimo kryzysu czterech lat ostatnich, ugrupowanie to nie rozpadło się, nie zrezygnowało ze swych zasad działania.

Uwaga ta dotyczy głównie minionego roku, który był dla Europy Zachodniej jednym z najgorszych. Trudno przecież zapomnieć o tym, że bezrobotnych w dziewięciu państwach Wspólnego Rynku jest dokładnie 6 mln (na 100 mln zawodowo czynnej ludności). Nie sposób pominąć faktu, że inflacja utrzymuje się we Wspólnym Rynku średnio na poziomie 10 proc. (od niespełna 4 proc. w RFN do 18 proc. we Włoszech). Wszystkie, poza RFN i Holandią kraje Wspólnoty notują ujemny bilans handlowy z zagranicą. Wreszcie wzrost produkcji przemysłowej w EWG nie przekroczy zapewne w minionym roku 2,5—3 proc.

Optymiści tracą już w każdym razie ostatnie złudzenia, a niedawny raport OECD, czyli Organizacji Współpracy i Rozwoju Gospodarczego, skupiającej najzamożniejsze kraje Zachodu nie pozostawia im prawie cienia wątpliwości. Politycy i ekonomiści państw Wspólnego Rynku nie znaleźli zatem w ubiegłym roku żadnego lekarstwa na trwający kryzys, a obecnie przyznają coraz częściej, że cudownych remediów nie należy oczekiwać także w roku 1978. W tych właśnie warunkach mówi się, że osiągnięciem w EWG było jej przetrwanie w niezmienionej formie. Tę prawdę można by uznać, choć trudno nie zauważyć, że zaostrzyły się jeszcze bardziej spory między partnerami, a wyraźniejsze przejawy solidarności w „dziewiątce" pojawiły się wówczas, gdy jako całość podejmowała ona protekcjonistyczne kroki na zewnątrz. Przykładem tego było wprowadzenie 200-milowego pasa wód terytorialnych EWG czy też ograniczenie dostępu na rynki „dziewiątki" przed tekstyliami czy stalą pochodzącymi spoza tego ugrupowania. Solidarnie występowały także kraje Wspólnego Rynku wobec największych rywali z Zachodu — Japonii i USA, domagając się zwłaszcza od tych ostatnich obrony dolara, kiedy spadek amerykańskiej waluty zaczął godzić bezpośrednio w spoistość wewnętrzną EWG. Solidarnie odpychała wreszcie „dziewiątka" postulaty trójki nowych kandydatów do Wspólnoty — Grecji, Portugalii i Hiszpanii, pragnąc przedłużać w nieskończoność okres wstępnego stażu tych państw przed rozpatrzeniem szczegółów ich przyjęcia na wspólnorynkowe salony.

Prasa związana z kwaterą główną EWG w Brukseli pisała w ostatnich dniach grudnia 1977 roku pod hasłem: *„A jednak istnieje".* Jeśli to uznać rzeczywiście za sukces Wspólnego Rynku po dwudziestu latach egzystencji, to pozostaje on faktem. Kończąc rok 1977 zachodnioeuropejska wspólnota gospodarcza ukończyła zarazem 20 lat istnienia. Tyle, ze jubileusz, mimo wszystko, przebiega dość skromnie.

W. BRYTANIA *Narastająca groźba rasizmu*

NEOFASZYŚCI PODNOSZĄ GŁOWĘ

LICZNE oznaki świadczą o aktywizacji brytyjskiej neofaszystowskiej partii — Front Narodowy.

Głosi on otwarcie hasła nienawiści rasowej. Są one wymierzone w zamieszkałą na Wyspach Brytyjskich ludność kolorową pochodzenia napływowego, której liczebność określa się na 2 mln z 56 mln ogółu mieszkańców W. Brytanii. W myśl hasła segregacji rasowej Front nawołuje do przymusowego wysiedlenia z W. Brytanii ludzi posiadających inny niż biały kolor skóry.

Jak się szacuje, Front Narodowy liczy obecnie około 4,5 tys. zadeklarowanych członków, ale zdobywa sobie szybko poparcie. Chodzi nie tylko o środowiska tradycyjnie skłaniające się ku prawicy, lecz także o uboższe warstwy społeczne, w tym robotników niezadowolonych z wysokiego bezrobocia i wzrostu cen, którzy dają się złapać na lep demagogii i skłonni są uwierzyć w stawianą przez Front tezę, że większość trudności istniejących w Wielkiej Brytanii wywołana jest obecnością ludności kolorowej.

W wyborach powszechnych przeprowadzonych w 1974 roku Front Narodowy nie zdobył żadnego mandatu parlamentarnego, ale otrzymał około 100 tys. głosów. W kolejnych wyborach powszechnych, które odbędą się przypuszczalnie w 1978 roku a najpóźniej jesienią 1979 roku, Front Narodowy zamierza wystawić 318 kandydatów. Oznacza to, że neofaszyści wstąpią w szranki walki wyborczej w co drugim okręgu wybierającym posłów do Izby Gmin.

Narastającą groźbę ultrareakcji, rasizmu, neofaszyzmu tkwiącą w działalności Frontu Narodowego uzmysławia sobie coraz ostrzej brytyjska opinia publiczna. Do zdecydowanej kampanii przeciwko Frontowi Narodowemu od dawna nawoływała lewica, w tym komuniści. Obecnie do rozwinięcia akcji przeciwko Frontowi Narodowemu przystąpiła rządząca Partia Pracy. Szef rządu Partii Pracy — James Callaghan, zabierając w związku z tym głos na forum Izby Gmin oświadczył, że opozycja Partii Pracy przeciwko rasizmowi musi być totalna.

WŁOCHY

Porwania — nowy „przemysł"

DLA KOGO MILIARDY LIRÓW?

JERZY AMBROZIEWICZ

Od korespondenta „Trybuny Robotniczej" w Rzymie

Jeszcze przed paru laty mówiło się i pisało we Włoszech jedynie o sporadycznych faktach porwań ludzi dla wymuszenia okupu. Dziś porwania dorosłych, starców, dzieci i kobiet, z zamożnych rodzin, są dowodem tak wzmożonej aktywności zawodowej przestępców, że porównuje się je już nie do działalności rzemieślniczej, ale wręcz do przemysłu.

Przemysł porwań zanotował w roku 1977 obroty większe od niejednej spółki i niejednego przedsiębiorstwa we Włoszech. Włoskie przedsiębiorstwa, które mają obroty roczne rzędu 7, 10 mld lirów są uważane za przedsiębiorstwa poważne, mogące liczyć nie tylko na zaufanie banków, ale i na miejsce w przewodnikach wydawanych specjalnie dla ludzi interesu na Zachodzie. W zakończonym dopiero co roku przemysł porywaczy oficjalnie zagarnął 30 mld lirów.

Przemysł ten rozpowszechnił się w całych Włoszech.

Jest to przemysł pozostawiający na swej drodze ślady krwi i śmiertelne ofiary. W ciągu minionego roku znaleziono zwłoki trzech porwanych osób. Porywacze nie żartują.

Odnotowując wzrost poważnych przestępstw we Włoszech trzeba na koniec zapisać to, iż sami Włosi pocieszają się. Nie są bowiem na czele tabeli państw-rekordzistów w ilości przestępstw. Ze swymi 3817 przestępstwami na 100 tys. mieszkańców Włochy plasują się nisko w światowej tabeli.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że Włochy są równocześnie państwem, które zajmując pierwsze miejsce w ilości bezrobotnych wobec pracujących, jeśli się zważy, że istnieje ścisły związek między ilością bezrobotnych a ilością przestępstw, to i tak nie jest najgorzej pod włoskim niebem...

Ubiegły rok przyniósł w RFN dalsze pogorszenie się sytuacji na rynku pracy wśród młodzieży. O ile nie zostaną stworzone dodatkowe miejsca w szkołach, w najbliższym 10-leciu w skali całej Republiki Federalnej 1,5 mln młodych będzie bez żadnej szansy zdobycia zawodu!
Foto: CAF — Zagoździński

RFN *Gangi bezrobotnej młodzieży*

BRUTALNOŚĆ RODZĄCA ZDZICZENIE

JANUSZ KUCZKOWSKI

Od korespondenta „Trybuny Robotniczej" w Bonn

„Obecne bezrobocie wśród młodzieży jest jednym z najistotniejszych czynników wzrastającej przestępczości. Przymusowa bezczynność i wynikająca z niej nuda sprawiają, że coraz więcej młodych staje w kolizji z prawem. Zaczyna się od włamań do samochodów a kończy się najczęściej na pospolitym rabunku".

OTO słowa wypowiedziane przez sędziego Friedricha Wienzka, który zajmuje się problemami przestępczości wśród młodzieży w rejonie Bonn.

Do roku 1970 przestępczość ta utrzymywała się jeszcze w pewnych granicach. Od sześciu, siedmiu lat jednakże krzywa przestępczości pnie się pionowo w górę, co daje powód do poważnego zaniepokojenia. Brutalność cechująca występki — jak stwierdza Friedrich Wienzek — przyjmuje niespotykane rozmiary. Coraz więcej młodych wplątanych jest w najróżnorodniejsze napady rabunkowe. Idą przy tym w ruch metalowe pałki, klamry do duszenia, kastety.

Boński sędzia przytoczył przy tym szczególnie szokujący przykład. 14-letni uczeń upatrzył sobie jako ofiarę 86-letnią rencistkę i wszczął z nią przyjazną rozmowę. Nagle wpatrując się w jej torebkę, zaczął zadawać jej razy w głowę przy pomocy gumowej pałki. Dopiero kiedy ujrzał tryskającą krew przeraził się, i — rezygnując z łupu — rzucił się do ucieczki. Zimne wyrachowanie tego półdziecka jest wstrząsające, stwierdza sędzia Wienzek, ale niestety — dodaje zaraz — jest to typowy przykład postępującego zdziczenia.

Bezrobocie wśród młodych jest — jego zdaniem — istotną przyczyną mnożących się czynów przestępczych. Dotyczy to zwłaszcza młodych, którzy nie otrzymali świadectwa ukończenia szkoły. Nie mają oni bowiem żadnych widoków na przyuczenie się do zawodu, nie wiedzą więc co robić z wolnym czasem i zaczynają po prostu zabawiać się rozbojem.

W gangach bezrobotnej młodzieży należy do dobrego tonu wykazać się odpowiednim „skokiem". Pierwszą próbą odwagi jest włamanie się do samochodu. Chodzi mianowicie o to — jak stwierdza sędzia Wienzek — aby wyrobić sobie odpowiedni autorytet w łonie danego gangu. Ale na drogę występku wkraczają również młodzi z rodzin całkiem dobrze sytuowanych. Tworzą oni kastę awanturników, którzy zerwali z własnymi domami.

„Można dziś otwarcie mówić o upadku obyczajów" — stwierdza boński sędzia dla małoletnich. Brakuje im całkowicie jakichkolwiek wzorców postępowania. Normą moralną jest pieniądz. Młodzi żądają coraz większych podniet aby tworzyć swój własny, interesujący ich świat. Również i telewizja sprzyja temu stanowi rzeczy. Codziennie na matowym ekranie rozgrywają się brutalne sceny, które zachęcają do naśladownictwa.

BERLIN ZACH.

Technika przeciwko ludziom

STRACH PRZED NIEBIESKĄ KOPERTĄ

Korespondencja własna „Trybuny Robotniczej" z Berlina Zachodniego

Z miesiąca na miesiąc potęguje się obawa tysięcy mieszkańców Berlina Zachodniego, że w otrzymane pocztowej znajdzie się niebieska koperta, a w niej — wypowiedzenie pracy. Już ponad 30 tys. mieszkańców tego miasta szuka na próżno zajęcia. Ponad 20 tys. robotników i urzędników zarejestrowanych jest w urzędach pracy.

Zdaniem niektórych polityków Berlina Zachodniego bezrobocie jest ceną, którą należy płacić za gospodarkę wolnorynkową.

Racjonalizacja wkracza dopiero do biur, urzędów i ośrodków zarządzania, a oznacza ona wyrzucenie na bruk tysięcy kobiet. Od roku 1970 zlikwidowano w RFN i w Berlinie Zach. 60 tys. miejsc biurowych. Zwolnione zostały przede wszystkim maszynistki i stenotypistki. Fachowcy obawiają się, że w latach 80-tych wskutek wprowadzenia najnowocześniejszej techniki biurowej zlikwidowanych zostanie milion miejsc pracy.

Jak kiedyś przed laty „Volkswagen", tak dziś przemysł komputerowy w RFN produkuje „Volkskomputer" — maszynę matematyczną w cenie poniżej 10 tys. marek, a na ten wydatek może sobie już pozwolić wielu prywatnych właścicieli niedużych przedsiębiorstw. Tym bardziej, że „Volkskomputer" amortyzuje się szybko. Zwolni się jedną lub dwie siły biurowe.

Nowoczesna technika zagraża również kreślarzom. Urządzenie komputerowe zwane „Plotter" zastępuje 60 do 70 kreślarzy.

W ustroju kapitalistycznym zdobycze rewolucji naukowo - technicznej obracają się niestety przeciwko ludziom. (Z. R.)

BUŁGARIA *Nie tylko kuroryty nad Morzem Czarnym*

W GÓRACH RIŁA TALENTY KUJĄ

JÓZEF KLIŚ

Korespondencja własna „Trybuny Robotniczej"

UROK Borowca, położonego u podnóża najwyższego szczytu gór Riła — Musała, interesował entuzjastów turystyki górskiej w Bułgarii od dawna. Jednak dopiero po roku 1945 przystąpiono do planowego zagospodarowania tego malowniczo położonego ośrodka.

W latach siedemdziesiątych Borowcem zajął się „Bałkantourist" budując w krótkim okresie czasu trzy nowoczesne ośrodki sportowo-rekreacyjne „Bor", „Edelweis" i „Musała". Zmodernizowano także stare hotele i domy wycieczkowe, udostępniając turystom krajowym i zagranicznym ok. 3,5 tys. miejsc noclegowych.

Ostatnio powstał kompleks obiektów wypoczynkowych „Iglika" wraz z basenem krytym i sauną, a także z szerokim zapleczem gastronomicznym.

Borowec, to — podobnie jak Szczyrk w Beskidach — wielkie centrum sportów zimowych, w szczególności alpejskich. Znajduje się tu 8 różnego rodzaju wyciągów narciarskich oraz cztery trasy zjazdowe i slalomowe. Najsłynniejszą jest trasa „Jastrebez" posiadająca atest FIS-u. Ma ona 3100 metrów długości przy różnicy 860 m. Jest to najdłuższa i najtrudniejsza trasa zjazdowa w Bułgarii, na której rozgrywane są międzynarodowe zawody alpejskie. Okazale prezentuje się także trasa slalomu — giganta „Sitnjakowo" oraz trasa slalomu specjalnego na Sokolcu o zróżnicowanej konfiguracji terenu i stopniu trudności. W Borowcu znajdują się dwie skocznie narciarskie.

W Borowcu — wielkim ośrodku sportów alpejskich — talenty kują. Z tamtejszego ośrodka narciarskiego pochodzi mistrz Europy juniorów — Peter Pop Angełow, tam też wyrośli cenieni na alpejskich trasach zjazdowcy Iwan Penew, Georgi Kuczow i Władimir Draeew z powodzeniem startujący w zawodach o Puchar Europy.

Trener kadry bułgarskich alpejczyków Nikoła Wełczew postawił na młodzież, stwarzając im dogodne warunki do treningu. W masywie gór Riła myśli się nie tylko o rozbudowie Borowca, ale także o dalszym zagospodarowaniu rejonu Łaktiszki, gdzie można wytyczyć nowe trasy zjazdowe i slalomowe oraz zainstalować nowe wyciągi narciarskie.

W górach Riła „Bałkantourist" zapoczątkował nowy rozdział w historii turystycznego zagospodarowania, tego malowniczego regionu górskiego zbliżając go ludziom spragnionym słońca i śniegu.

NRD *Zakładając rodzinne ognisko*

...I SAMOTNI PRZESTAJĄ BYĆ SAMOTNYMI

ZDZISŁAW REMBIESA

Od korespondenta „Trybuny Robotniczej" w Berlinie

W NRD ponad 86 procent kobiet w wieku produkcyjnym tj. ponad 3 mln pracuje w socjalistycznej gospodarce. Pracuje bardzo wydajnie. Między innymi dlatego, ponieważ 57 proc. z nich posiada ukończone odpowiednie szkoły zawodowe. Są więc dobrze przygotowane do wykonywania określonych obowiązków. 11 proc. kobiet posiada dyplomy uniwersyteckie lub innych wyższych uczelni zawodowych. Co trzecim sędzią, co piątym burmistrzem i co piątym dyrektorem szkoły w NRD jest kobieta.

Kobiety w NRD mają decydujący wpływ na rozwój socjalistycznego, bardzo wydajnego rolnictwa. Spośród kilkudziesięciu tysięcy kobiet zatrudnionych w rolnictwie aż 71 proc. posiada ukończone szkoły rolnicze. Jest to więc doskonała kadra.

Jest rzeczą zrozumiałą, że państwo musiało stworzyć kobietom takie warunki, aby mogły one pracować zawodowo. Chodziło przede wszystkim o opiekę nad dziećmi. To fakt, że jeszcze nie wszystkie dzieci chodzą do przedszkoli, ale już dziś 82 dzieci na tysiąc z nich korzysta. Za dwa lata, jeżeli tylko rodzice wyrażą swą zgodę każde dziecko w NRD będzie mogło uczęszczać do przedszkola. A do każdej pociechy uczęszczającej do przedszkola — socjalistyczne państwo dopłaca z budżetu 1200 marek rocznie. W sumie są to miliardowe nakłady.

Z pełnym, stuprocentowym równouprawnieniem kobiet pogodzili się już od lat mężczyźni. To samo prawa i obowiązki w życiu politycznym, społecznym i w pracy zawodowej musiały i znalazły również odbicie w życiu rodzinnym. W NRD nikogo nie dziwi ojciec odwożący i przywożący dziecko z przedszkola czy żłobka. Czy gospodarz domu dokonujący zakupów w sklepie. Kobieta potrafiła odpowiednio „wychować" swojego partnera. Nałożyła na niego również część swych domowych obowiązków. Mężczyźni buntowali się początkowo, ale szybko zrezygnowali ze swych przestarzałych poglądów. Pogodzili się z losem równoprawnego partnera.

Oczywiście rodzi się pytanie czy kobieta w NRD jest szczęśliwsza od kobiet w innych krajach. Nie odważyłbym się dać ani twierdzącej, ani też przeczącej odpowiedzi. Faktem jest, że procent rozwodów jest tutaj duży. Faktem jest, że wiele kobiet, ale również i mężczyzn jest samotnych. Z różnych powodów. Jest to już pewien problem społeczny. Świadczą o tym m. in. wysiłki tutejszych władz terenowych.

Przed kilkoma laty otwarto w Karl-Marx-Stadt pierwszy w NRD klub dla ludzi samotnych, (nie dla starszych), a więc dla tych, którzy mogą założyć nowe rodzinne ognisko. Niedawno otwarto w Berlinie drugi klub.

W dzielnicy Pankov honory domu sprawują mieszkanki tej dzielnicy. Gośćmi mogą być mężczyźni samotni z pozostałych dzielnic stolicy NRD. Nie jest celem klubu kojarzenie małżeństw. Tym zajmują się biura matrymonialne. Celem klubu jest natomiast stworzenie wszystkim samotnym domowego ogniska. Jest budzenie zainteresowań kulturą i sztuką wśród ludzi samotnych, zapewnienie im dobrej rozrywki. Spotkania samotnych serc — jak to pięknie określiła jedna z uczestniczek klubu — zamieniają się nieraz w płomienną miłość i samotni przestają być samotnymi.

— Kochanie, chcę cię koniecznie z kimś poznać.

LIBAN *Zabity Bejrut*

Bezludna pustynia okaleczonych domów. Wypalone hotele i poharatane nabrzeża portowe....

Stolica Libanu-Bejrut jest miastem podzielonym, a El-Bordż jest jedyną w swoim rodzaju strefą buforową na świecie — dzieli nie państwa, lecz naród — Libańczyków.

To miejsce, gdzie na skutek interwencji wojsk syryjskich zakończyło się kontrnatarcie sił lewicy libańskiej i Palestyńczyków. W trakcie wiosenno-letniej ofensywy wyparto po ciężkich, ulicznych walkach bojówki falangistowskie z dzielnicy hoteli, banków i portu. Muzułmanie i chrześcijanie podzielili kraj na dwie wrogie części. Nie z racji religijnych, lecz politycznych.

Nastąpił rozejm, lecz broni nie zawieszono na kołkach. Od czasu do czasu nadal wybuchają bomby. Nadal giną ludzie...

Wokół ważniejszych punktów miasta pełno pojazdów pancernych, czołgów... Co kilkaset metrów stoją posterunki wojsk wchodzących w skład Międzyarabskich Sił Pokojowych...

Na zdjęciach: zniszczone dzielnice Bejrutu.
Foto: CAF — Camera Press JPS

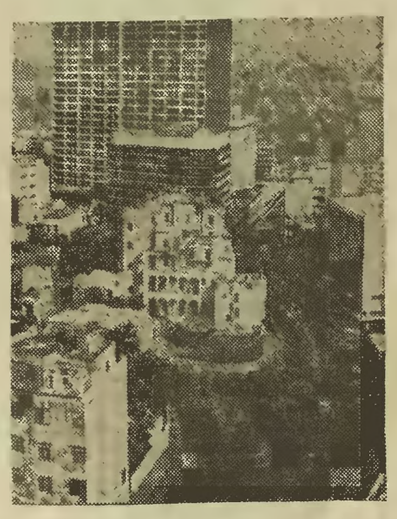

STUDENCKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ALMA-SERVICE" W KATOWICACH

świadczy usługi dla ludności i przedsiębiorstw

w zakresie:

prac porządkowo-czystościowych, cyklinowania i malowania parkietów, uszczelniania okien taśmą metalową, tapetowania mieszkań, prac za i wyładunkowych (pomoc przy przeprowadzkach), prac malarskich olejnych i emulsyjnych, prac pomocniczych przy remontach zakładania i konserwacji terenów zielonych, dorywczych prac biurowych, korepetycji w zakresie szkoły średniej i wyższej.

PONADTO SPÓŁDZIELNIA NASZA WYKONUJE SZEREG USŁUG SPECJALISTYCZNYCH jak np.:

badania kontrolne urządzeń piorunochronnych, badania skuteczności zerowania urządzeń elektrycznych, pomiar poboru mocy i cos fi, badania oporności izolacji, instalacji i silników elektrycznych, inwentaryzacje: architektoniczne, konstrukcyjne, instalacji wodno-kanalizacyjnej i inne, tłumaczenia tekstów technicznych, kreślenia techniczne, usługi dekoracyjno-plastyczne, elektroniczne przetwarzanie danych, usługi z zakresu małej poligrafii.

Prace specjalistyczne wykonywane są przez studentów starszych lat studiów pod nadzorem rzeczoznawców praktyków i naukowców, co gwarantuje wysoką jakość realizowanych przez nas zleceń.

Zlecenia przyjmują i bliższych informacji udzielają Zakłady Usługowe naszej Spółdzielni:

Zakład Usługowy Nr 1 — KATOWICE, ul Bankowa 10 tel. 53-84-28, 58-24-41 w 790
Zakład Usługowy Nr 2 — SOSNOWIEC, ul Sucha 7a tel 66-48-93
Zakład Usługowy Nr 3 — DĄBROWA GÓRNICZA, ul 27 Stycznia 85 tel 62-36-91 w 222
Zakład Usługowy Nr 4 — GLIWICE, ul Wrocławska 6 tel. 31-71-24, 31-32-87
Zakład Usługowy Nr 5 — ZABRZE, Pl. Krakowski 8 tel 71-54-91
Zakład Usługowy Nr 6 — RYBNIK, ul. Tuwima 3
Zakład Usługowy Nr 7 — BIELSKO-BIAŁA, ul. Słowackiego 25 tel 214 69
Zakład Usługowy Nr 8 — CIESZYN, ul. Bielska 62 tel 20-157 w. 363
Zakład Usług Specjalistycznych — KATOWICE, ul Bankowa 10a tel 53-84-28, 58-82-11 w 790
Zakład Usług Specjalistycznych — GLIWICE, ul Wrocławska 4 tel 31-32-87; 31-71 24.

Zlecając wykonanie usługi naszej Spółdzielni — POMAGASZ STUDENTOM.

8317kr

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPEDYCYJNE BUDOWNICTWA WĘGLOWEGO W KATOWICACH, AL. ROŹDZIEŃSKIEGO 188B

organizuje
w I kwartale 1978 r.

PODSTAWOWY KURS KIEROWCÓW

na kategorię „C" prawa jazdy

Kandydaci na kurs przyjmowani będą do pracy jako stali pracownicy przedsiębiorstwa i powinni posiadać:
uregulowany stosunek do służby wojskowej, niekaralność sądową, ukończoną szkołę podstawową, wiek nie przekraczający 35 lat oraz winni mieszkać w obrębie do 30 km od miejsca pracy.

Absolwenci kursu otrzymują zawodowe prawo jazdy kategorii „C" uprawniające do kierowania pojazdami samochodowymi o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t.

Zgłoszenia przyjmują oraz szczegółowych informacji udzielają Działy Spraw Osobowych Oddziałów:
— PTSBW Oddział Nr 1 w KATOWICACH, Al Roździeńskiego 188b, telefon 585-621 do 5, wewn 487 i 488, w godz od 7—15
— PTSBW Oddział Nr 2 w KATOWICACH-BRYNOWIE ul Kolejowa 31a, telefon 518-861, wewn 166, w godz od 7 do 15
— PTSBW Oddział Nr 5 w GLIWICACH, Szosa Mikołowska telefon 916 297, wewn. 406, w godz. od 6 do 14.

8531kr

pracownicy poszukiwani

KOMBINAT BUDOWLANY W KATOWICACH

zatrudni

w Fabryce Domów w Katowicach-Panewnikach w produkcji:
— BETONIARZY prefabrykatów
— ZBROJARZY prefabrykatów żelbetowych
— SUWNICOWYCH z uprawnieniami
— OPERATORÓW maszyn i różnych urządzeń produkcyjnych
— PRACOWNIKÓW TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO
— ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia w zawodach: betoniarza, zbrojarza, suwnicowego, operatora maszyn i urządzeń

oraz
— PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH z praktyką, a szczególnie:
inżynierów i techników budowlanych, elektroników, mechaników, energetyków, elektryków, automatyków

w służbach utrzymania ruchu:
— MECHANIKÓW BUDOWY MASZYN
— ŚLUSARZY MASZYNOWYCH
— ELEKTRYKÓW z uprawnieniami SEP i praktyką ruchową
— ELEKTRONIKÓW I AUTOMATYKÓW
— HYDRAULIKÓW układów sterowania
— pracowników do obsługi bocznicy kolejowej: MASZYNISTÓW, TOROMISTRZÓW, MANEWROWYCH, ZWROTNICOWYCH,
— USTAWIACZY WAGONÓW

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Płac i Szkolenia Kombinatu w Katowicach, ul. Drzymały 15, telefony: bezp. 514-871, centrali 514-011, wewn. 205. 8422kr

RACIBORSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W RACIBORZU, UL. SIENKIEWICZA 1 zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach niżej wymienionych pracowników:
— MURARZA - TYNKARZA - MONTAŻYSTĘ
— STOLARZA-SZKLARZA
— CIEŚLĘ
— MALARZA
— BLACHARZA-DEKARZA
— INSTALATORA URZĄDZEŃ SANITARNYCH
— BETONIARZA-ZBROJARZA
— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiskach kierowniczych bezpośrednio w produkcji i zarządzie przedsiębiorstwa.

Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie Szczegółowych wyjaśnień i informacji udziela Sekcja Kadr w przedsiębiorstwie, ul. Sienkiewicza 1, tel. 2156 do 8 wewn. 25. Sprawy mieszkaniowe do omówienia na miejscu. 8395kr

MIEJSKI ZARZĄD ULIC I MOSTÓW W KATOWICACH
UL. KAROLA MARKSA 2a

działając na podstawie uchwały Prezydium Rządu nr 20/55 z dnia 7. I. 1955 r. (MP nr 17 § 175) oraz zarządzenia PWRN z dnia 25. VII. 67 r. (Dz. Woj. nr 11 poz. 59)

wzywa

wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej do zgłoszenia w terminie do dnia 31. I. 1978 r. wszystkich robót powodujących naruszenie jezdni, chodników, poboczy przewidzianych do wykonania w 1978 r.

Zgłoszenie powinno zawierać dokładną lokalizację robót oraz proponowane terminy rozpoczęcia i zakończenia robót. Niezgłoszenie robót w podanym terminie spowoduje nieudzielenie zezwolenia na naruszenie pasa drogowego. Zwraca się także uwagę, że zajęcie chodników na cele składowania materiałów w czasie budowy lub ustawienie rusztowania wymaga uzyskania zgody Zarządu Ulic i Mostów.

Szczegóły i warunki otrzymania zezwolenia zostaną omówione na zwołanej naradzie koordynacyjnej robót. 7431kr

Za treść ogłoszeń redakcja „Trybuny Robotniczej" nie odpowiada Informacji dotyczących przyjmowania ogłoszeń udziela Biuro Ogłoszeń, tel. centrali 537-241, wewn. 125 lub bezpośredni 538-663.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ" W ZIELONEJ GÓRZE ul. Wyspiańskiego b. 5
tel. 700-81

WYDZIERŻAWI OŚRODEK KOLONIJNY

w Koziczynie, gmina Cybinka, woj. zielonogórskie.

Obiekt na 250 miejsc, położony w lesie, blisko granicy z NRD. 8340kr

CENTRALA OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI „B O M i S" ODDZIAŁ W KRAKOWIE

zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że **w Bielsku-Białej przy ul. Słowackiego 21A**

została otwarta

Delegatura Oddziału „BOMiS" w Krakowie

W zakres działania Delegatury wchodzi również sprzedaż detaliczna, we własnym sklepie, **niepełnowartościowych części samochodowych marki Fiat 126p.**

Ponadto, w ograniczonej ilości, **części zamienne, pełnowartościowe do samochodów marki Fiat 127p, Dacia, Renault, Peugeot, Citroen, Wartburg, Skoda, Fiat 850, Zastawa 750, Trabant i Morris.** 8360kr

przetargi

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „PRACA NIEWIDOMYCH" W CHORZOWIE — BATORYM, UL. RACŁAWICKA 20, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę różnego rodzaju opraw do szczotek galanteryjnych, lakierowanych wykonanych z drewna. Wzory opraw mające cechy nowych, ciekawych rozwiązań uzyskują pierwszeństwo przy rozpatrywaniu ofert. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty wraz ze wzorami i uzasadnioną ceną należy składać w biurze Spółdzielni, Dział Zaopatrzenia, w terminie do dnia 20 I 1978 r. W przypadku wysyłki pocztą w podwójnych kopertach z zaznaczeniem „Oferta przetargowa". **Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu przetargu tj. 24 I. 1978 r. o godz. 10 w świetlicy tut. Spółdzielni.** Bliższych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, tel. 418-119 lub 818-071 do 73. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, częściowego przyjęcia oferty lub nieprzyjęcia w ogóle. 8281kr

ZAKŁADY URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH „ZGODA" W ŚWIĘTOCHŁOWICACH, UL. WOJSKA POLSKIEGO 22, ogłaszają przetarg nieograniczony na następujące roboty remontowo-budowlane w przyzakładowych budynkach mieszkalnych:
— roboty elewacyjne na 2 budynkach
— wymiana 100 okien i 100 drzwi w mieszkaniach pracowniczych
— naprawa tynków w 20 mieszkaniach
— wymiana 20 pieców kuchennych i 20 pieców pokojowych
— roboty dekarsko-blacharskie na 18 budynkach mieszkalnych.

Oferty mogą składać osobiście lub korespondencyjnie przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w Oddziale Remontowo-Budowlanym ZUT „Zgoda" w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. **Komisyjne otwarcie kopert i wybór wykonawcy odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia o przetargu w Domu Kultury, o godz. 10.** Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy lub odstąpienia od przetargu. Informacji w sprawie wymienionych robót udziela Oddział Remontowo-Budowlany ZUT „Zgoda", telefon 457-863.

8419kr

PRZĘDZALNIA BAWEŁNY „P R Z Y J A Ź Ń" WSPÓLNE PRZEDSIĘBIORSTWO PRL I NRD ZAWIERCIE, ul. Obrońców Poczty Gdańskiej 54

sprzeda

- **PRASĘ DO BELOWANIA WŁÓKNA I MAKULATURY** typ PM-2 o parametrach: nacisk max. PT, nacisk jedn. 3 kG/cm², moc silnika 2,8 kW, wydajność 200—500 kg/godz. max ciężar beli 100 kg, długość beli uzależniona od ustawienia skoku tłoka, szerokość 75 cm, wysokość 40 cm
- **SATURATOR WÓZKOWY** typ SW2, pojem. zbiornika wody 50 l, pojem. zbiornika soku 2,5 l pojemność dawki soku 0,015 l
- **3 WAGI „RAPIDO"** do 20 kg
- **3 ROZDZIELNIE SIŁOWE 220/380 V** wolno stojące.

Bliższych informacji udziela Dział Inwestycji nr tel. Zawiercie centrala 281 wewn. 22—42 lub 21—60, w godz. od 7—15. 8344kr

ZAKŁADY CEMENTOWO-WAPIENNICZE „RUDNIKI" W RUDNIKACH K/CZĘSTOCHOWY

sprzedadzą

w ramach upłynnienia nadmiernych zapasów:

2.175 sztuk

KONTENERÓW ELASTYCZNYCH

wykonanych z taśmy syntetycznej powlekanej PCW i taśmy stylonowej o pojemności 0,7 m³ (wysokość 1 m, szerokość 0,84 m)

w cenie 4.800 zł za sztukę

Kontenery powyższe mogą służyć do przewożenia i przechowywania wszelkich materiałów sypkich.

Informacji odnośnie sprzedaży udziela Dział Gospodarki Materiałowej, telefon Częstochowa 440-04 do 06, wewn. 150. 8455kr

ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU POŁUDNIOWEGO PP ZESPÓŁ ELEKTROCIEPŁOWNI GÓRNOŚLĄSKICH „WSCHÓD" W CHORZOWIE

przyjmie natychmiast następujących pracowników:
— TECHNIKÓW ENERGETYKÓW, ELEKTRYKÓW, MECHANIKÓW oraz pracowników z wykształceniem zasadniczym zawodowym w podanych specjalnościach — do obsługi i remontów urządzeń energetyczno-ciepłowniczych
— PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH powyżej 18 lat — do przyuczenia w zawodzie oraz do prac wyładunkowych węgla i do odżużlania.

W ruchu ciągłym obowiązuje czterobrygadowy system pracy. Wynagrodzenie oraz inne świadczenia wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu energetycznego.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Wydział Kadr i Szkolenia w CHORZOWIE III, ul. M. Curie Skłodowskiej 3, tel. 411-211, wewn. 26, a także podległe nam Działy Kadr w BĘDZINIE, ul. Małobądzka 141, tel. 662-851 oraz w TYCHACH, ul. Przemysłowa 47, tel. 273-051.

Dojazd z centrum miasta Chorzowa do siedziby Zespołu — tramwajem nr 12 lub autobusem komunikacji miejskiej nr 74. 15kr

PONIEDZIAŁEK 2 stycznia

Izydora Makarego

Wschód Słońca 7.45
Zachód Słońca 15.35

DYŻURY SZPITALI KATOWICKICH

Chirurgia ogólna, urazowa, interna Szpital nr 1 Bogucice Markiefki 87 tel. 58-44-36; chirurgia dziecięca II Klinika Chirurgii Dziecięcej Sl. A. M. Bytom Batorego 15; laryngologia dorosłych Szpital nr 2 Mysłowice Bytomska 41 tel. 22-50-76; laryngologia dzieci Klinika Laryngologii Wieku Rozwojowego Macicja 10 tel. 537-647; chirurgia stomatologiczna Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej Zabrze 3 Maja 13 telefon 71-39-28; okulistyka Klinika Okulistyczna Francuska 22 tel. 51-40-31; neurologia Szpital nr 8 Janów Szopienicka 10 tel. 56-95-15.

BIELSKICH

Dyżury stałe pełnią: Szpital nr 1 ul. Wyspiańskiego 21 tel. 220-45, Szpital nr 2 ul. Wyzwolenia 18 tel. 270-63, Szpital nr 3 ul. Sobieskiego 83 tel. 250-06. Informacji o działalności służby zdrowia w godz. urzędowych udziela sekretariat Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Bielsku-Białej tel. 243-10 a przez całą dobę oddział pomocy doraźnej tel. 234-12.

CZĘSTOCHOWSKICH

Chirurgia, interna, Szpital im. Weigla Blachownia; okulistyka, neurologia, laryngologia, zakaźny Wojewódzki Szpital Zespolony ul. PCK 1. Wszystkie oddziały ginek.-położn. i dziecięce przyjmują codziennie, każdy dla swojego rejonu.

DYŻURY APTEK

Nr 3 — 15 Grudnia 10, nr 8 — Jagiellońska 38, nr 13 — Małej Dąbrówki 1, nr 23 — Bocheńskiego 38a, nr 226 — Ordona 3. Dyżury stałe: nr 16 — Obr. Stalingradu 130, nr 17 — 3 Maja 33.

POGOTOWIA

Ratunkowe tel. 019, Straż Pożarna 018, MO 017, Gazowe 517-807, Energetyczne 584-653, Pomoc drogowa PZMot. 598-856, Pogotowie ulicznej sieci wodnokanalizacyjnej dla Katowic, Siemianowic i Mysłowic 516-094, Stacja Sanepid tel. 582-33?.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacje: telefoniczna 03, turystyczna 015, uniwersalna 016, Telefon Zaufania 586-555 (w g. 16—22), PKP 537-313, 537-336, 537-360, WPK 538-122, PKS 589-465, punkt inform. w „Orbisie" 598-533, Ośrodek Informacji Usługowej 599-030 i 599-539, PIH 518-061, Informacja służby zdrowia 537-544 (w g. 8—18), Radio-Taxi 010, Informacja Urzędu Miejskiego K-ce Młyńska tel. 537-395 538-463, 538-011.

OPERA

KATOWICE g. 19 — Ruslan i Ludmiła

WYSTAWY

KATOWICE Armii Czerwonej 6 Galeria Sztuki Współczesnej BWA — „Dary Społeczeństwa Polskiego na Fundusz Obrony Narodowej 1936—1939", „Polskie Ordery i Odznaczenia" (g 11—19).

ŚLĄSKIE ZOO

zwiedzać można od g. 10—16, kasy czynne w g 10—15.

KINA

WOJ. KATOWICKIE

KATOWICE: Kosmos — Zabity na smierc (15 USA 9.30 12.00 14.30 17.00 19.30). Rialto — Godzilla contra Gigan (12 jap. 10.00 12.30 15.00 17.30 20.00). Zorza — Salvo D'Acquisto (15 wł. 15.00 17.30 19.45). Światowid — I. Wielka podróż Bolka i Lolka (b o. pol.) II. Zapach kobiety (18 wł. 9.30 12.00 14.30 17.00 19.30). Przyjaźń — Pojedynek na wietrze (18 jap. 13.00 15.00 19.00) Apollo — Mistrz rewolweru (15 USA 17.30 19.30). LIGOTA: Bajka — Szał (18 ang. 15.00 17.00 19.30). JANÓW: Słońce — I. Mała syrena (b o. jap) II. Zapach kobiety (18 wł. 17.00 19 30). DĄBRÓWKA MAŁA: Capitol — I. Podróż Sindbada do złotej krainy (b.o. ang.) II. Po sezonie (18 ang. 17.00 19.30). PIOTROWICE: Piast — I. Inna (12 pol.) II. Przepraszam czy tu biją (18 pol. 17.45 20.00) SZOPIENICE: Hutnik — Akcja salamandra (15 rum. 17 00 19.30). Blask — Z przymrużeniem oka (15 fr. 10.00 17.00 19.30).

BĘDZIN: Nowość — W gwiezdnym pyle (12 NRD 15.00 17.00 19.30). Lotnik — Godzilla contra Gigan (12 jap. 14.45 17.00 19.30).

BYTOM: Bałtyk — Omen (18 ang. 10.00 12.30 15.00 17.30 20.00). Gloria — Każdy umiera w samotności (15 RFN 10 00 12.30 15.00 17.30 20.00). MDK — Śmierć prezydenta (12 pol. 16.45 19.00). Pokój — Podróż kota w butach (6 jap. 9.30 12.00 14.30 17.00 19.30). Rozbark — Wielka podróż Bolka i Lolka (6 pol. 17 00 19 30). MIECHOWICE: Świt: — Kabaret (15 USA 16.45 19.00).

CHORZÓW: Pionier — Ostatni pociąg z Gun Hill (15 USA nonstop od 10.00—22.00). Panorama — Sprawa Gorgonowej (18 pol. 16.00 19.00). Polonia — Brawurowe porwanie (18 USA 10.00 12.15 14.30 17 00 19 15). Colosseum — Pietaszek i Robinson (12 ang. 15 00 17 00 19 30)

CHRZANÓW: Zorza — Omen (18 ang. 15.30 17.45 20.00). Fabiok — Odpowiedź zna tylko wiatr (15 fr. 17.00).

GLIWICE: Bajka — Omen (18 ang 10 00 12.30 15.00 17 30 20 00) Apollo — Powrót różowej pantery (15 ang. 15.00 17.15 19.30) Grażyna — Sam na sam (15 pol. 15.00 17 15 19.30). Kinoteatr „X" — Zaułek dziewic (15 meks. 12.00 15.30 18.00 20 15). TOSZEK: Zameczek — Kochaj albo rzuć (6 pol. 17.00 19.30).

JASTRZĘBIE: Panorama — Diabli mnie biorą (15 fr.) Zdrój — Fałszywy król (12 ang. 17 00 19.15).

JAWORZNO: Złocień — Szkarłatny pirat (15 USA 15.00 17.00 19.15). Pionier — Wielka podróż Bolka i Lolka (b o. pol. 15 30 16.45 19 00).

MIKOŁÓW: Stal — Intryga rodzinna (15 USA 14 30 17 00 19.30).

MYSŁOWICE: Piast — Sprawa Gorgonowej (18 pol.). Znicz — Mały książę (6 USA 14.30 16 45 19.00). Adria — Dziewczeta z Nowolipek (12 pol. 14.30 16.30 19.00).

OLKUSZ: Orzeł — Głos na sprzedaż (15 wł. 15.00 17.45 20 00).

ORZESZE: Słońce — Okrągły tydzień (15 pol. 17.00 19.15).

PIEKARY ŚL.: Zacisze — Niewinne (18 wł. 15 00 17.00 19.30).

PSZCZYNA: Wenus — Miłość Adeli H (15 fr. 17.15 19.30).

RUDA ŚL.: Bałtyk — Cenny depozyt (15 fr. 14.45 17.00 19.30). NOWY BYTOM: Patria — Czy zabiła (15 fr. 15 00 17.00 19.30). WIREK: Piast — Sam na sam (15 pol. 15.00 17.00 19.15). KOCHŁOWICE: Bajka — Dzień delfina (6 USA 14.45 17.00 19.15). HALEMBA: Ludowe — Przepraszam czy tu biją (18 pol. 15.00 17 00 19.30).

RACIBÓRZ: Bałtyk — Maratończyk (18 USA 15.30 17 45 20 00). Strzecha — Kochaj albo rzuć (8 pol. 15.30 17.45 20.00). PIETROWICE WIELKIE: Błyskawica — Powodzenia stary (15 fr. 18.00 20.00).

RYBNIK: Ślązak — Sprawa Gorgonowej (18 pol).

SOSNOWIEC: Muza — Sprawa Gorgonowej (18 pol. 9.30 12.30 16.00 19.00). Metalowiec — Ryzykant (15 USA 17.00 19.30). MILOWICE: MDK — Policja dziękuje (18 wł. 17.00 19.15).

SIEMIANOWICE: Jedność — Utracona cześć Katarzyny Blum (15 RFN 14.45 16.45 19.00). Tęcza — Rewolwer Python 357 (15 fr. 15.00 17.00 19 30). MICHAŁKOWICE: Zorza — Z przymrużeniem oka (18 fr. 15.00 17.00 19.00).

ŚWIĘTOCHŁOWICE: Colosseum — Dom (15 jug. 14.30 16.45 19.00). LIPINY: Odrodzenie — Zapomniana melodia (12 pol. 15.30 17.00 19.45). CHROPACZÓW: Śląsk — Mistrz rewolweru (15 USA 15.30 17.30 19.30).

TARNOWSKIE GÓRY: Światowid — Lokator (18 fr. 15.00 17.00 19.30). Europa — Szpital (16 USA 16.00 19.00).

TYCHY: Andromeda — Omen (18 ang. 14.45 17.00 19.30). Halka — Sekcja specjalna (15 fr. 14.45 17.00 19.30). BIERUŃ STARY: Jutrzenka — Libera moja miłość (15 wł. 16.30 18.45).

TRZEBINIA: Muza — Policja dziękuje (18 wł.)

WODZISŁAW: Czar — Maratończyk (18 USA 14.30 16.30 19.00). PSZÓW: Apollo — Szkarłatny pirat (15 USA 15.00 17.00 19.15).

ZABRZE: Marzenie — Omen (18 ang. 10.00 12.15 14.30 17.00 19.30). Apollo — Gang Olsena na szlaku (12 duń. 15.00 17.00 19.30) Słońce — Trzęsienie ziemi (15 USA). BISKUPICE: Górnik — Romantyczna Anglelka (18 ang. 17.00 19.15) MIKULCZYCE: Atlantic — Przepustka dla marynarza (15 USA)

ZAWIERCIE: Stella — Dzień delfina (b.o. USA 17.00 19.30) Włókniarz — Cenny depozyt (12 fr. 16.30 19.00).

ZĄBKOWICE: Uciecha — Ryzykant (15 USA 15.00 17.15 19.15).

ŻORY: Znicz — Miłość w deszczu (15 fr. 14.45 17 00 19.15).

WOJ. BIELSKIE

BIELSKO: Apollo — Godzilla contra Gigan (12 jap. 15.30 17.45 20.00). Złote Łany — Zaułek dziewic (15 meks. 15.00 17.15 19.30). Rialto — I. Griszka 1 koń Zefir (6 radz.) II. W mroku nocy (18 USA 11.00 15.00 19.30).

ANDRYCHÓW: Beskid — Zabity na śmierć (15 USA 15.00 17.45 20 00)

CIESZYN: Zacisze — I. Pociąg w śniegu (6 jug.) II. W mroku nocy (18 USA 15.00 17.15 19.30).

OŚWIĘCIM: Luna — I. Błękitny ptak (6 USA) II. Szał (18 ang. 15.30 17.45). Przodownik — Zaginęła dziewczyna (15 czes. 17.00 19.00).

RAJCZA: Sola — Nie ma dymu bez ognia (18 fr. 19.00).

SKOCZÓW: Podhale — Kabaret (15 USA 15.00 17.15 19.30).

SZCZYRK: Beskid — Śmierć prezydenta (12 pol. 17.00 19.00).

USTROŃ: Uciecha — Znachor i Prof. Wilczur (12 pol. 17.15 19.30).

WADOWICE: Szarotka — Superekspres w niebezpieczeństwie (15 jap. 15.00 17.15 19.30).

WISŁA: Marzenie — Maratończyk (18 USA 17.00 19.30).

ŻYWIEC: Janosik — Sprawa Gorgonowej (18 pol.).

WOJ. CZĘSTOCHOWSKIE

CZĘSTOCHOWA: Wolność — Zabity na śmierć (15 USA 10.00 12.30 15.15 17.30 20.00). Relax — Superekspres w niebezpieczeństwie (15 jap. 10.00 12.30 15.00 17.00 20.00). Bałtyk — Nocne widma (18 ang. 17.45 20.00).

KŁOBUCK: MDK — Dziewczyna do dziecka (18 wł. 16.00 18.30).

KRZEPICE: Warta — Tato ja już wyszłam za mąż (15 bułg. 17.00 19.15).

KALWARIA: Żarek — Piętaszek i Robinson (12 ang.)

KĘTY: Hejnał — W gwiezdnym pyle (12 NRD 17.00 19.15).

KOZY: Marzenie — Nie ma dymu bez ognia (18 fr. 16.00).

LUBLINIEC: Kometa — Nashville (15 USA 17.45 20.00).

MYSZKÓW: Jubileuszowa — Kobieta w czerwonych butach (18 fr.) Goplana — Gdzie woda czysta i trawa zielona (15 pol. 13.30 17.30).

OLESNO: Znicz — I. Pociąg w śniegu (6 jug.). II. Twarzą w twarz (18 szw. 15.00 17.00 19 30).

PAJĘCZNO: Świteź — Ponad strachem (15 fr. 17.00 19.00).

PORAJ: Bajka — Dziewczyna do dziecka (18 wł. 16.00 18.00).

PRASZKA: Polonez — Diabli mnie biorą (15 fr. 15.30 17.30 19.30)

SECEMIN: Wiejskie — Spotkanie (15 ang. 17.00).

RADIO

PROGRAM I

na fali długiej 1322 m

DZIENNIKI: 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

6.55 Huta Katowice ma głos. 9 05 Cztery pory roku cz I 11 30 Niezapomniane stronice „Nad Niemnem" fragm powieści 12 25 Mozaika polskich melodii 12 45 Rolniczy kwadrans 13 00 Dla klas I — II (język polski) „Noworoczny kwiatek". 13 20 Na życzenie słuchaczy — rzeszowskie kapele regionalne 13.40 Kącik melomana 14 00 Studio „Gama" cz I. 14 20 Studio Relaks. 16 00 Tu Jedynka 17 30 Radiokurier. 18 25 Nie tylko dla kierowców. 18 33 Koncert życzeń 19 15 Orkiestra PR i TV w studio „S-1" i jej soliści 19.40 Parada piosenki polskiej. 20 05 Śladem naszych interwencji 20.10 Karnawałowy koncert dnia (cz I). 21.05 Kronika sportowa 21 15 Karnawałowy koncert dnia 22 20 Tu Radio Kierowców 22 23 Katowice na muzycznej antenie 23 12 Wiadomości sportowe 23 15 Koncert wieczorny 0 11 — 4 00 Noc z melodią i piosenką z Kielc.

PROGRAM II

na fali średniej 278 i 367 m oraz na UKF 67,55 MHz

DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

6 45 AKTUALNOŚCI „NA ŚLĄSKIEJ FALI". 7.10 Zespół J. Mikuły. 7.25 Informacje o programach PR i TV 7 35 Koncert muzyki słowiańskiej 8 00 Dialogi i zbliżenia cz I. 9 30 My 77 — aud Studia Młodych. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 Domowe progi — wspomina J Putrament. 10.30 Gra Art Tatum 10.40 Sprawy codzienne. 11 00 Gra wybitny pianista kanadyjski Glen Gould. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność 12 05 KOMUNIKAT DLA GÓRNICTWA I HUTNICTWA. 12.06 PIOSENKI Z PAMIĘTNIKA. 12 25 „Czas głuchej jesieni" — fragm pow. 12 45 Tańce z różnych epok 13 00 Dobre, ale mało 13 10 Marcin Milczewski — 2 Canzony. 13 35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Chor PR 14 10 Więcej, lepiej, nowocześniej 14 25 Muzyka Vivaldiego. 15 30 Studio Plus. 16 10 Muzyka polska ubiegłego stulecia — fragm. opery „Straszny Dwór". 16 40 Z NOWYM ROKIEM. 17.00 Blaski i cienie muzyki jazz — rock. 17 20 Notatnik kulturalny. 17.30 Portrety literackie — Bohdan Czeszko. 18 00 „Co piszą o muzyce". 18 25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.40 Radiowe spotkania. 19.00 S. Rachmaninow — 2 koncert fortepianowy c-moll op. 18. 19.40 Reklama. 20 00 Publicystyka krajowa. 20.20 Stare płyty — aud. Jana Webera 21.40 Psalmy C. Monteverdiego 22.00 Jarmark cudów nr 223. 23.00 „Sławne romanse" — „Stefan Szolc — Rogoziński i Hajota". 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

UKF 65,99 MHz

8.05 Co kto lubi. 9 00 „Wielbiciel" — odc. pow. 9 10 Standardy śpiewa Urszula Dudziak. 9 30 Nasz rok 77-my. 9.45 Utwory kameralne Feliksa Mendelssohna. 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon. 11.00 Życie rodzinne. 11.30 W tonacji trojki. 12 05 Muzyka. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13 50 „I będzie miał dom" — odc pow 14.00 Sonaty skrzypcowe Beethovena w nagraniach Arthura i Clary Haskil 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 1:1 — o sporcie rozmawiają Bohdan Tomaszewski i Stefan Wysocki 15 20 W kręgu jazzu. 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki 16 00 Spektakle roku „Lot nad kukułczym gniazdem" 16 20 Muzykobranie 16 45 Nasz rok 78-my 17 05 Muzyczna poczta UKF 17 40 Prosto z Polski 18 10 Polityka dla wszystkich. 18 25 Czas relaksu 19 00 Codziennie powieść w wyd dźwiękowym „Rodzina Połanieckich" 19 35 Opera tygodnia — „Wolny strzelec" 19 50 „Wielbiciel" — odc pow 20 00 60 minut na godzinę 21 00 Wielki pianista Władymir Horowitz 22 08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Krystyna Prońko 22 15 Trzy kwadranse jazzu. 23 05 Między snem a dniem.

PROGRAM IV

UKF 68,33 i 68,96 MHz

6.30 — 8.00 PROGRAM ROZGŁOŚNI PR KATOWICE — Przegląd prasy — Aktualności „Na Śląskiej Fali" — Porozmawiajmy — Informator motoryzacyjny „Klakson" — Co niesie dzień 8 00 Ragtime na 2 fortepiany 8 10 Wyprawa — Spitsbergen 77 8 25 Camille Saint — Saens. 8 35 Szkoła mistrzów. 8 50 M Ravel Alborada del gracioso stereo 9 00 Dla klasy I — II (jęz polski) „Noworoczny kwiatek" — słuch 9 20 Wiolonczelista Pablo Casals i pianista Rudolf Serkin grają Beethovena. 10 00 Dla klasy V (historia) „Bolko i Regelinda" — słuch. 10 30 Estrada przyjaźni 11 00 Dla klasy II lic (wych obyw) „Szczerze o trudnych sprawach" 11 30 Ludwik van Beethoven — Kwartet duet i finał II aktu opery „Fidelio" 12.05 — 13.00 PROGRAM ROZGŁOŚNI PR KATOWICE. 12 05 Komunikat dla górnictwa i hutnictwa 12 06 Piosenki z pamiętnika. 12 25 Z nagrań Kapeli Ludowej Władysława Byszewskiego 12 35 Poniedziałkowy Magazyn Rozmaitości dla Seniorów 13 00 13 lekcja języka francuskiego 13 15 Tu Studio Stereo stereo. 14 00 Radiowo-Telewizyjna Średnia Szkoła dla Pracujących 14 15 Tu Studio Stereo stereo. 15 05 „W Jezioranach" — 923 odc powieści radiowej 15 35 Muzyka 15 40 „Książki, do których wracamy" — „Dzienniki" St. Żeromskiego 16 05 Przed pierwszym dzwonkiem — aud dla nauczycieli 16 25 25 lekcja języka niemieckiego 16.40 — 18.25 PROGRAM ROZGŁOŚNI PR KATOWICE. 16 40 „Przed nami rok" 17 00 Plakat reklamowy. 17 10 Jerzy Milian przedstawia stereo 17 30 Ludzie, zdarzenia, polemiki czyli tydzień w kulturze. 18 00 Od rana do wieczora 18 05 „Przez trzy wieczory". 18 24 Komunikat dla górnictwa 18 25 Kaleidoskop nauki „Światło po raz pierwszy". 19 00 S.O.S dla biosfery — czy będzie zielono w Zagłębiu Konińskim. 19 15 26 lekcja języka rosyjskiego. 19.30 Jam Session aud. R. Waschki 20.15 Karynckie lato 1977 Odtworzenie koncertu wiedeńskiego zespołu „Concertus Musicus". 21 50 Organista Marcel Dupre gra utwory Cesara Francka 22 15 Rocznicowe refleksje „Partia zrodzona w walce". 22 35 Z dala od utartych szlaków — Zima nad Zalewem, Krynica Morska i okolice. 22 50 Antonin Dworak — taniec słowiański H-dur op 72 nr 1. 23.00 Koniec programu i hymn.

TELEWIZJA

PROGRAM I

DZIENNIKI: 16.00 19.30 22.05 (wszystkie kolor).

12.45 Radiowo - Telewizyjna Szkoła Średnia — Język polski, sem. III, lekcja powt. — Wartości ideowe i artystyczne literatury epoki pozytywizmu
13.25 Radiowo - Telewizyjna Szkoła Średnia — Fizyka, sem. III — Utrwalanie wiadomości.

STO I JEDEN MECZ w reprezentacyjnej koszulce

BYŁO skromnie, ale sympatycznie. Spiker, przy prezentacji zespołów Polski i Szwecji, które 8 grudnia 1977 r. w hali sportowej w Lueme (RFN) miały rozegrać arcywazne spotkanie półfinałowe eliminacji mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, poinformował, że zawodniczka polska, Anna Kostowska, rozgrywa setny mecz w reprezentacji. Publiczność skwitowała to goracymi brawami. Koleżanki i rywalki pogratulowały. Otrzymała kwiaty, od przedstawiciela naszego Związku Piłki Ręcznej skromniutki proporczyk. Potem rozpoczął się mecz, wygrany przez polski zespół 20:10. Dzięki temu zwycięstwu nasza drużyna zapewniła sobie udział w puli finałowej (12 zespołów) mistrzostw świata, które odbędą się w listopadzie br. w CSRS.

Wyróżniającą się zawodniczka spotkania, jak i całego turnieju, była Anna Kostowska.

— Cieszę się, że tak ocenili moją grę obserwatorzy — powiedziała Anna Kostowska. — Chciałam zagrać jak najlepiej w tym jubileuszowym dla mnie meczu. Ale... nie udało mi się zdobyć ani jednej bramki w tym spotkaniu, podobnie w następnym, już 101, z Jugosławią. W myśl poleceń trenera koncentrowałam sią na grze obronnej i szybkim nagrywaniu piłki do koleżanek. Szkoda, że tak się ułożyła gra. We wszystkich poprzednich występach w reprezentacji zawsze zdobywałam co najmniej jedną bramkę. Najważniejsze, że wygrałyśmy ten ważny mecz.

Anna Kostowska (z prawej) zawsze była silnym punktem druzyny klubowej i reprezentacji. Oprocz dobrej gry w obronie i umiejętnego nagrywania piłek do kolezanek, potrafi takze celnie strzelić na bramkę...
Foto: Z. Wieczorek

REKORDZISTKA

Anna Kostowska jest pierwszą piłkarką ręczną w historii tej dyscypliny sportowej w Polsce, która zaliczyła 100 oficjalnych występów w reprezentacji. W najbliższym okresie raczej trudno będzie osiągnąć „setkę" następnej zawodniczce. Najbliżej tego celu, sa zawodniczki chorzowskiego Ruchu: **Gabriela Deda** — 73 mecze w reprezentacji i **Zofia Łowczyńska** — 69. Ale do „setki" jeszcze sporo!

W reprezentacji zadebiutowała Anna Kostowska, pod panieńskim nazwiskiem Dreszer, w roku 1968 w meczu z Estońska SRR w Przemyślu. Debiut młodej zawodniczki Otmetu Krapkowice wypadł dobrze totez coraz cześciej wkładała reprezentacyjna koszulkę.

Sportową karierę rozpoczęła w Zdzieszowicach, gdzie się urodziła. Grała w druzynie szkolnej. Opiekunem i trenerem był **Leon Nosila**, nauczyciel szkoły podstawowej. Zespół grał niezle i zainteresował się nim klub Otmet z pobliskich Krapkowic, którego druzyna żeńska grała w klasie wojewódzkiej. Stało się to na przełomie 1963 i 64 roku. Dreszerówna najpierw występowała oczywiście w zespole juniorek, do druzyny seniorek awansowała w 1968 r. Trenerem drużyny Otmetu był w tym okresie wymieniony już Leon Nosila, pierwszy nauczyciel piłki ręcznej Anny Kostowskiej. To, czego on nauczył, później procentowało. Pod jego opieką młody zespół Otmetu stał się rewelacją pierwszoligowych rozgrywek. W drugim sezonie pobytu w I lidze, 1969 na 70, piłkarki Otmetu sięgnęły po tytuł mistrzyń Polski. Powtórzyły ten sukces w sezonie 1970/71. Potem wywalczyły jeszcze tytuł wicemistrzowski. Anna Kostowska była w tym okresie kapitanem drużyny.

Na jesieni 1972 roku przeszła do Ruchu Chorzów. Było to powazne wzmocnienie druzyny, która po słabszych latach, znów stała się najlepsza „siódemka" w kraju. W barwach Ruchu wywalczyła 4 razy tytuł mistrza Polski: 1972/73, 1973/74, 1974/75, 1976/77. W sezonie 1975/76 wraz z koleżankami musiała zadowolić się wicemistrzostwem. Lepsze okazały sie piłkarki AZS Wrocław. Należała zawsze do tych zawodniczek, na których spoczywa tzw. ciezar gry. W biezacym sezonie chorzowianki prowadza zdecydowanie w rozgrywkach i najprawdopodobniej Anna Kostowska po raz piąty w barwach Ruchu, zdobędzie mistrzowski tytuł.

Po tych mistrzostwach Anna Kostowska złożyła rezygnację z występów w reprezentacji. Nastąpiła obniżka formy. Rok 1976 zalicza do najsłabszych w swojej karierze. Dała się jednak namówić do powrotu do kadry przed ubiegłorocznym turniejem o Puchar Śląska. Niezbyt udany był to powrót. Zresztą cała reprezentacja prezentowała mierny poziom, czego efektem dopiero 5 miejsce w turnieju. Ponownie złozyła rezygnację z kadry. Po prostu doszła do wniosku, jak sama mówi, ze nie jest juz w stanie sprostać obowiązkom reprezentantki.

DRUGI ODDECH

W br. nastapiły zmiany w ekipie szkoleniowców. Nowy trener, **Mieczysław Kiegiel**, długo namawiał Annę Kostowską do powrotu do reprezentacji. Tłumaczył, że jej doświadczenie potrzebne jest odmłodzonej druzynie, poza tym — jest w dobrej formie. Zgodziła się na jesieni. Trener miał rację, powołując ja do kadry. Anna Kostowska, zarówno na turnieju o Puchar Śląska, jak i w eliminacjach MŚ w RFN, zademonstrowała ustabilizowaną formę na dobrym poziomie. Mówi się, że złapała „drugi oddech". Jeszcze nigdy nie grała tak rozsądnie i pewnie, jak obecnie. Młode debiutantki w zespole, jak **Kreffl, Brewiak i Trafalska** wiele sie od niej nauczyły.

I teraz po turnieju w RFN, po raz trzeci i znów w grudniu, Anna Kostowska złożyła rezygnację z kadry. Przebąkuje się także o zakończeniu czynnej kariery sportowej.

— **Tak! Złożyłam rezygnację na rece trenera** — mówi Anna Kostowska. — **I już raczej nie zmienię decyzji. Natomiast w klubie jeszcze trochę pogram. Na pewno w meczach o Puchar Europy, jest szansa daleko w nim zajść. I na pewno do końca rundy mistrzowskiej. Co dalej? Żal, bo żal, ale trzeba sie bedzie jednak zdecydować na przerwanie czynnej kariery sportowej. Wielodniowe zgrupowania, wyjazdy, dezorganizują życie domowe. Mam 27 lat, ukończyłam szkołę średnią i należy w końcu ułożyć sobie życie rodzinne. Już nawet maż mówi, że powinnam więcej patrzeć na niego niż na piłkę. Myślę, że w tym roku wszystko się zadecyduje.**

HENRYK MARZEC

SATYSFAKCJA

Długoletnia i bogata kariera sportowa. Wiele w niej było radosnych chwil, dających satysfakcję. Były także i momenty przykre, załamania formy, rezygnacje z występów w reprezentacji...

— **Trudno zdecydować, które wydarzenia w mojej karierze sportowej zaliczyć do najsympatyczniejszych** — mówi Anna Kostowska. — **Na pewno pierwszy tytuł mistrza Polski. Potem niespodziewane wybranie mnie przez czytelników „Trybuny Opolskiej" najpopularniejszym sportowcem Opolszczyzny w 1971 r., po wywalczeniu przez Otmet drugiego tytułu mistrzowskiego. Otrzymałam więcej głosów niż Szczakiel i Szozda. Uczestniczyłam w dwóch turniejach finałowych mistrzostw świata: w 1973 r. w Belgradzie i 1975 r. w Kijowie, nie licząc rozgrywek eliminacyjnych, w tym grudniowego turnieju tzw. MŚ grupy „B". Miło wspominam MŚ z 1973 r. Odniosłyśmy spory sukces. We wstępnej fazie wyeliminowałyśmy NRD. Jako jedyne wygrałyśmy z Jugosłowiankami, późniejszymi mistrzyniami świata. Zajęłyśmy 5 miejsce, a mógł być medal. Brakło troszeczkę szczęścia w pechowym, remisowym meczu z Dania. Natomiast nieudany był występ w 1975 r. Dodatkowym bodźcem mistrzostw był wyjazd do Montrealu, uwarunkowany miejscem w pierwszej czwórce. Chciałyśmy jechać na Olimpiadę. Trenowałyśmy tak, jak nam zalecano. Niestety! Okazało się, że byłyśmy po prostu źle przygotowane do turnieju. Ja również nie grałam najlepiej.**

TERAZ KOLEJ NA LIGĘ!

Udana przymiarka hokeistów do mistrzostw świata

Pracowicie spędzili grudzień polscy hokeiści, przygotowujący się do marcowych mistrzostw świata grupy B w Belgradzie. Dla podopiecznych trenera Sławomira Bartona ostatni miesiac był pierwszym etapem przygotowań do MŚ, które maja im przynieść upragniony powrót do grona najlepszych. W ciagu kilkunastu dni Polacy rozegrali 10 spotkań kontrolnych, w tym 4 z przyszłymi rywalami belgradzkich MŚ. Ten pierwszy egzamin został zdany pomyślnie. Na 10 spotkań nasi hokeiści wygrali 9, tylko 1 zremisowali.

Po rozegraniu 2 meczów z NRD w Warszawie, kadra udała się na 8-dniowe tournee do Szwecji i Norwegii. Na temat tego wyjazdu rozmawialiśmy z kierownikiem wyprawy, długoletnim działaczem hokejowym, członkiem Zarzadu PZHL, **Stanisławem Weltike.**

— **Do Skandynawii pojechało 20 hokeistów: bramkarze Wojtynek i Buk, obrońcy Gruth, Iskrzycki, Janiszewski, Krawczyk, Potz, Marcińczak, Jańczy; napastnicy Zabawa, Małysiak, Jobczyk, Obłój, L. Tokarz, Piecko, Pytel, Jaskierski, Batkiewicz, Watychowicz i Ślusarczyk. Cała dwudziestka miała okazję udowodnienia swojej przydatności do reprezentacji. Cel najważniejszy wyprawy został osiągnięty. Zaczyna rysować sie kształt zespołu na mistrzostwa świata.**

— **Najlepszym zawodnikiem był bez wątpienia bramkarz Wojtynek. Z obrońców bez zarzutu spisywał się Gruth. Potz, który miał długą przerwe w grze (choroba), z meczu na mecz grał coraz lepiej. Zaletą Iskrzyckiego była skuteczność. Jeżeli idzie o napastników, to pierwsze skrzypce grał napad: Zabawa, Małysiak, Jobczyk, szybki, bojowy, skuteczny — uzyskał 18 bramek. Z pozostałych trenerzy nie miał zastrzeżeń do L. Tokarza, Jaskierskiego. Dochodzi do wysokiej formy Piecko. Słabiej spisywali się Obłój, który odczuwał skutki kontuzji odniesionej w meczu z NRD i mający zaległości treningowe, Ślusarczyk. Ciekawie zapowiada się walka o miejsca w reprezentacji. Trzeba pamiętać, że skończyła sie już kara Ziętarze, Chowańcowi i Słowakiewiczom, którzy na pewno będą starali się o powrót do kadry. Nareszcie bedzie konkurencja w walce o reprezentacyjne koszulki.**

— **W kadrze panuje doskonała atmosfera. Z nikim nie było żadnych kłopotów. Wszyscy byli dumni z powołania ich do reprezentacji. Drużyna okrzepła psychicznie. O ile dawniej każde niepowodzenie odbijało się momentalnie na wyniku, o tyle teraz chłopcy walczą do końca. Z reguły przegrywaliśmy pierwsze tercje, a mimo to końcowe rezultaty były korzystne dla naszego zespołu. Np. w Gaevle, w meczu z mistrzem Szwecji, Brynaes, przegrywaliśmy 0:2, a potem 3:5, a mimo to ostatecznie wygraliśmy 6:5. Jeżeli idzie o mecze z Norwegią, to nasz przeciwnik nie miał nic do powiedzenia. Wyniki 5:1 nie odzwierciedlają naszej przewagi.**

— **Główne mankamenty, to przede wszystkim w dalszym ciagu słaba skuteczność i błędy w obronie. Były takie chwile w każdym spotkaniu, że drużyna się gubiła. Niedomaga również dyscyplina taktyczna. Na wykorzenieniu tych braków skupimy się w ostatnim etapie przygotowań do MŚ.**

Tyle o meczach w Skandynawii. Na temat dwóch występów w Bukareszcie rozmawiamy z jednym z najlepszych naszych zawodników, **Andrzejem Zabawą:**

— **W porównaniu z meczami w Szwecji i Norwegii w składzie zaszły minimalne zmiany. Do stolicy Rumunii nie pojechali: Małysiak i Gruth, których zatrzymały w Katowicach zajęcia na uczelni oraz Krawczyk. Doszedł D. Sikora. O ile w meczach w Skandynawii nikt nie doznał kontuzji, spotkania toczyły się w sportowej atmosferze, o tyle w Rumunii było bardzo ciężko. Gospodarze, którzy w ubiegłym roku występowali w grupie A, chcieli za wszelką cenę wygrać, stąd nie przebierali w środkach. Grali ostro, nieraz przekraczając dozwolone przepisy. Efekt — kilka kontuzji. Mojemu partnerowi z ataku, Wiesławowi Jobczykowi złamano w pierwszym meczu nogę. Po wstępnych oględzinach lekarskich okazało się, że nie będzie mógł grać co najmniej przez 5 tygodni. Marcińczak, już po meczu, został uderzony kijem i stracił 3 zęby. Kontuzji doznał także Pytel. Dlatego też, po takim przyjęciu w drugim spotkaniu zagraliśmy ostrożnie, nikt nie chciał ryzykować kontuzji. Stąd wynik remisowy 1:1. Inna sprawa, że w tym drugim meczu na 14 sekund przed końcem, Jaskierski uzyskał zwycięską bramkę. Sędziowie jednak jej nie uznali, gdyż miejscowi arbitrzy, pilnujący zegara, orzekli, że padła ona po meczu! Dlatego też, nie przegranie w takich warunkach w Bukareszcie uważam za największy sukces z wszystkich 10 spotkań jakie rozegraliśmy w grudniu. Zresztą nie jest to tylko moja opinia, taką samą wyrażają wszyscy moi koledzy i trener Sławomir Barton.**

— **Mecze w Rumunii wykazały, że właśnie hokeiści tego kraju będą naszym największym rywalem w walce o powrót do grupy A w mistrzostwach świata w Belgradzie. Całe szczęście, że spotkanie odbędzie się na neutralnym terenie. Wierzę, że i w Belgradzie udowodnimy swoją wyższość.**

Pierwszy etap przygotowań do MŚ za naszymi hokeistami. Teraz przychodzi kolej na ligę. Rozgrywki mistrzowskie zostaną wznowione już w najbliższą środę i czwartek zaległymi meczami w Nowym Targu pomiedzy Podhalem i Baildonem. W sobotę i niedziele rozegrana zostanie ostatnia kolejka I rundy, w ktorej zmierzą się: Katowice z Zagłębiem, Tychy z Baildonem, Polonia z Naprzodem, Stoczniowiec z Podhalem i Cracovia z ŁKS. Runda spotkań rewanżowych rozpocznie się 14 bm. Rozgrywki potrwają do 12 lutego, potem kolejna przerwa, podczas której podopieczni trenera Bartona zmierza się dwukrotnie z II reprezentacją CSRS (23—24. 2.), z NRD (26. 2. w Berlinie i 27. 2. w Weisswasser). 3 marca reprezentacja wyjedzie na 6—7 spotkań do CSRS, a stamtąd bezpośrednio na mistrzostwa świata do Belgradu, gdzie w pierwszym meczu, 17. 3. zmierzy się ze Szwajcaria. O tym, czy powróci do grona najlepszych, dowiemy się 26 marca

HENRYK KOWOLIK

Mecze reprezentacji Polski w grudniu

10. 12. Warszawa: **POLSKA — NRD 5:1** (0:1, 5:0, 0:0). Bramki: **Jaskierski, Obłój, Zabawa, Iskrzycki, Batkiewicz.**

11. 12. Warszawa: **POLSKA — NRD 7:3** (1:0, 1:0, 5.3). Bramki: **Zabawa 2, Watychowicz 2, Piecko, L Tokarz, Jaskierski.**

15 12. Gaevle: **POLSKA — Brynaes 6:5** (1:2, 2:2, 3:1). Bramki: **Jobczyk 2, Małysiak 2, Zabawa, Iskrzycki.**

17. 12. Fagersta: **POLSKA — AIK Fagersta 11:3** (2 2, 4 1, 5:0). Bramki: **Jaskierski 3, Zabawa 2, Jobczyk 2, Pytel 2, Małysiak, Piecko.**

18. 12. Sztokholm: **POLSKA — Vaesby Idrottsklubs 8:3** (2:0, 6:1, 0.2). Bramki: **L. Tokarz 3, Obłój, Małysiak, Zabawa, Jaskierski, Ślusarczyk.**

19. 12. Sztokholm: **POLSKA — Huddinge 5:4** (1:2, 1:1, 3:1). Bramki: **Piecko, Potz, Pytel, Iskrzycki, Małysiak.**

21. 12. Oslo: **POLSKA — Norwegia 5:1** (1:0, 3:0, 1:1). Bramki: **Zabawa, Obłój, Iskrzycki, Jaskierski, Piecko.**

22. 12. Oslo: **POLSKA — Norwegia 5:1** (3.0, 1:1, 1:0). Bramki: **Jaskierski 2, Piecko 2, Jobczyk.**

28. 12. Bukareszt: **POLSKA — Rumunia 4:2** (2:0, 1:1, 1:1). Bramki: **Zabawa, Jaskierski, Jobczyk, Iskrzycki.**

29. 12. Bukareszt: **POLSKA — Rumunia 1:1** (0:1, 0.0, 1:0). Bramkę zdobył **Batkiewicz.**

W sumie w grudniu polscy hokeiści rozegrali 10 spotkań kontrolnych, wygrywając 9 i jedno remisując. Bilans bramkowy — 57:24. Najbardziej skutecznym atakiem okazała się trójka: **Zabawa — Małysiak — Jobczyk,** która uzyskała 20 bramek. Najskuteczniejszym napastnikiem był **Jaskierski** — 10 goli, obrońcą — **Iskrzycki,** który uzyskał 5 bramek. Na listę strzelców wpisało się 13 zawodników: **Jaskierski 10, Zabawa 9, Piecko i Jobczyk po 6, Małysiak i Iskrzycki po 5, L. Tokarz 4, Pytel i Obłój po 3, Batkiewicz i Watychowicz po 2, Ślusarczyk i Potz po 1.**

Przed Zimową Spartakiadą Młodzieży

Nie poznacie Kubalonki!

Pomiędzy Wisłą a Istebną znajduje się przełęcz Kubalonka, od lat wielka atrakcja dla turystów. Stąd roztaczają się przepiękne widoki na pasma górskie Beskidów, stąd mamy punkty wypadowe na kilkugodzinne wędrówki. Zimą panują tu narty. Na Kubalonce znajdują się najlepsze w kraju trasy biegowe. Na polanie obok szosy hasały dzieciaki. Teraz nie poznacie Kubalonki. Zmieniła właściciela, przejął ją Centralny Ośrodek Sportu w Szczyrku i urządza **centrum narciarstwa klasycznego,** a raczej biathlonowo-biegowego.

Na Kubalonce odbędą się 13—18 lutego 1978 r. konkurencje biegowe V Zimowej Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Z myślą o tej wielkiej imprezie, realizując plan rozbudowy bazy narciarskiej w Beskidach, CÓS Szczyrk podjął się dużej inwestycji „Grzbiet" Kubalonki został całkowicie rozkopany. W połowie mniej więcej pagórka, powstaje mianowicie **olbrzymia platforma, z której odbywać się będą starty do biegów.** Nieco powyżej przebiegać będzie **pętla trasy,** jeszcze wyżej, tuz pod lasem, uformowano kształty przyszłej **strzelnicy małokalibrowej** do biathlonu. Prace te zrealizowane zostana do końca stycznia. W następnych latach, w miejsce prowizorycznych pomieszczeń, stanie pawilon.

To wszystko robi się z myślą o konkurencjach biegowych Spartakiady Młodzieży, ale obiekty te przecież pozostaną i służyć będą rozwojowi sportu narciarskiego w tym rejonie. Kubalonka przez lata całe zasłużyła sobie na to: tutaj wychowało się wielu wspaniałych mistrzów, jak chociażby bracia Holeksowie, których pięciu biegało, odnosząc sukcesy. Jeden z nich — Jan, jest gospodarzem centrum biegowego w Beskidach. Związał się z narciarstwem na trwałe. Najpierw wygrywał, odnosił sukcesy, potem był trenerem; dzisiaj dba o to, by trasy biegowe na Kubalonce były zawsze dobrze przygotowane, zarówno do treningów jak i do zawodów.

— **Doczekaliśmy się obiektu biegowego z prawdziwego zdarzenia** — powiedział nam Jan Holeksa. — **Przejęcie przez CÓS Szczyrk Kubalonki na własność (wykupiono ziemie), jest pociągnięciem o decydującym znaczeniu dla beskidzkiego narciarstwa. Jestem optymistą i wierzę, że na tych trasach odbywać się będą wielkie międzynarodowe zawody.**

Jadąc z Kubalonki do Wisły, zatrzymujemy się zaraz za wiaduktem kolejowym w Głębcach, przed jedną z pierwszych skoczni zbudowanych w kraju — w Dolinie Łabajowej. W niedługim czasie Wisła otrzyma jeszcze jeden unowocześniony obiekt.

— **Przesunęliśmy próg o 6 metrów do tyłu, wydłużyliśmy rozbieg, teraz będzie można na skoczni tej uzyskiwać 60 metrów** — powiedział nam prezes LKS Wisła Istebna, Stefan Pojda. — **Jest to ważny obiekt w procesie szkolenia skoczków, na tej skoczni dość wcześnie mamy śnieg i utrzymuje się długo. Odegrała ta skocznia olbrzymią rolę w historii, mam nadzieję, że teraz wychowa ona niejednego znanego zawodnika.** (j.w.)

SPORTOWA POCZTA „TR"

LIST TYGODNIA

Za niskim być — źle; za wysokim — również. Oto sprawa z gatunku „małych dramatów", o jakiej pisze do nas **Marek Wolniewicz** z Jastrzębia:

● **„Jestem uczniem ZSE „Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu, mam 17 lat i 179 cm wzrostu, interesuję się żużlem. Wiosną tego roku podano ogłoszenie, że będą przyjmowane zapisy do szkółki żużlowej. Zgłosiłem się do ROW-u Rybnik, pragnąc się zapisać, gdyż żużlem interesuję się od dziecka. Niestety, nie przyjął mnie pewien działacz, sugerując że jestem za wysoki... Mam pytanie: czy Główna Komisja Żużlowa ustaliła górny limit wzrostu zawodników?"**

Nie jestem znawcą sportu żużlowego. Wiem natomiast, ze do uprawiania każdej dyscypliny sportowej potrzebne są konkretne predyspozycje fizyczne i również psychiczne — np. do gry w koszykówkę czy w siatkówkę wysoki wzrost. Może w uprawianiu wyścigów zużlowych wysoki wzrost jest akurat przeszkodą? Jeśli by rzeczywiście istniały jakieś przeciwskazania, nie pozostawałoby nic innego, jak wybrać sobie inny sport. Ale czy znowu wzrost 179 cm. to tak dużo? Dla koszykówki byłby „za skąpy"..

LAUREACI

— Proszę o przypomnienie wszystkich laureatów plebiscytu „France Football" na najlepszego piłkarza Europy... — **H. B., Katowice** (imię i nazwisko podane do wiadomości redakcji).

● **1956 Stanley Matthews (Anglia i Bleckpool), 1957 Alfredo Di Stefano (Hiszpania i Real Madryt), 1958 Raymond Kopaszewski (Francja i Real), 1959 Di Stefano, 1960 Luis Suarez (Hiszpania i CF Barcelona), 1961 Omar Sivori (Włochy i Juventus), 1962 Josef Masopust (Czechosłowacja i Dukla Praga), 1963 Lew Jaszyn (ZSRR i Dynamo Moskwa), 1964 Dennis Law (Szkocja i Manchester United), 1965 Eusebio (Portugalia i Benfica Lizbona), 1966 Bobby Charlton (Anglia i Manchester United), 1967 Florian Albert (Węgry i Ferencsvaros Budapeszt), 1968 George Best (Irlandia Płn. i Manchester United), 1969 Gianni Rivera (Włochy i AC Milan), 1970 Gerd Mueller (RFN i Bayern Monachium). 1971 Johan Cruyff (Holandia i Ajax Amsterdam), 1972 Franz Beckenbauer (RFN i Bayern Monachium), 1973 Cruyff (Ajax), 1974 Cruyff (CF Barcelona), 1975 Oleg Blochin (ZSRR i Dynamo Kijów), 1976 Beckenbauer (Bayern), 1977 Alan Simonsen (Dania i Borussia Moenchengladbach).**

MŁOT

— Ile waży młot? — **Antoni Rduch, Jastrzębie IV.**

● **7,257 kg.**

— Dlaczego telewizja nie transmitowała, ani nie pokazywała urywków z drużynowych mistrzostw Polski w boksie?

● **W sprawach, dotyczących telewizji, prosimy zwracać się bezpośrednio do TV.**

SUPERPUCHAR

— Wszyscy zwycięzcy superpucharu Europy w piłce nożnej? — **Karol M., Częstochowa** (nazwisko do wiadomości redakcji).

● **1972 (jeszcze nieoficjalnie, bez parafy europejskiej federacji piłkarskiej) Ajax Amsterdam po 3:1 i 3:2 z Glasgow Rangers; 1973 Ajax po 0:1 i 6:0 nad AC Milan; 1974 nie rozegrano (spotkałyby się drużyny Bayern Monachium i 1.FC Magdeburg); 1975 Dynamo Kijów po 1:0 i 2:0 nad Bayern Monachium; 1976 RSC Anderlecht Bruksela po 1:2 i 4:1 nad Bayern; 1977 FC Liverpool po 1:1 i 6:0 nad HSV Hamburg.**

STRZELCY MŚ 1930

Rozpoczynamy nową podrubryczkę, mianowicie przypominamy strzelców bramek na piłkarskich mistrzostwach świata. Oto 36 zdobywców 70 goli na I MŚ 1930 w Urugwaju:

● **Stabile (Argentyna) 8, Cea (Urugwaj) 5, Subiarre (Chile) 4, Anselmo (Urugwaj), Beck (Jugosławia), Monti (Argentyna), Neto (Brazylia) i Parenaude (USA) po 3, Castro, Dorado i Iriarte (Urugwaj), Florie i McGhee (USA), Maschinot (Francja), Scopelli i Varallo (Argentyna), Stanciu (Rumunia) i Visintainer (Brazylia) po 2, Langiller i Laurent (Francja), Carreno, F. Rosas, M. Rosas i Lopez (Meksyk), Vidal (Chile), Zumelzu, M. Evaristo i Peucelle (Argentyna), Tirnanic, Marjanovic, Vujadinovic i Sekulic (Jugosławia), Barbu (Rumunia), Souza (Peru), Scarone (Urugwaj) i Pena (Paragwaj).**

13 uczestników, 18 meczów, 70 bramek, przeciętna — 3,9 gola na 1 mecz.

SHEFFIELD WEDNESDAY

O notkę biograficzną angielskiego klubu piłkarskiego Sheffield Wednesday proszą — **Jerzy Adamiec** z Częstochowy, **Janusz Śledziński** z Częstochowy i **Damian Zarzycki** z Piekar Śląskich:

● **Założony w roku 1867 (piąty najstarszy klub!), klubem zawodowym od r. 1887, spółką akcyjną od 1899. Karta ligowa: 1892 wybrany do I ligi; 1899—1900 w II lidze; 1900—20 w I; 1920—26 w II; 1926—37 w I lidze; 1937—50 w II; 1950—51 w I; 1951—52 w II; 1952—55 znów w I; 1955—56 znów w II; 1956—58 znów w I; 1958—59 w II; 1959—70 w I; 1970—75 w II; od r. 1975 w III lidze. Największe sukcesy: mistrz Anglii 1903, 1904, 1929, 1930, wicemistrz 1961; zdobywca Pucharu Anglii 1896, 1907 i 1935, finalista 1890 i 1966; najlepszy sezon w Pucharze Ligi — 4 runda 1967/68 i 1976/77. Uczestnik Pucharu Miast Targowych 1961/62 i 1963/64. Rekordowe zwycięstwo: 12:0 nad Halliwell w I rundzie Pucharu Anglii, 17. 1. 1891 r. Najwyższa porażka 0:10 z Aston Villa w I lidze, 5. 10. 1912 r. Najwięcej punktów zdobył w sezonie 1958/59 w II lidze — 62, w tymże sezonie również najwięcej bramek — 106. Najwięcej bramek w jednym sezonie uzyskał dla Sheffield Wednesday Derek Dooley — 46 goli w sezonie 1951/52 w II lidze. Najlepszym strzelcem w historii klubu był Andy Wilson — równo 200 bramek w okresie 1900—20. Tenże Andy Wilson rozegrał najwięcej meczów ligowych w barwach Sheffield Wednesday 502. Najwięcej razy w reprezentacji grał Ron Springett — 33 mecze dla Anglii. Stadiony: 1867 Highfield, 1869 Myrtle Road, 1877 Sheaf House, 1887 Olive Grove, od 1899 Owlerton, zwany od r. 1912 jako Hillsborough — na 55 tys. widzów; rekordowa frekwencja 72,841 osób na meczu 5 rundy Pucharu Anglii z Manchester United, 17. 2. 1934 r. Kolory klubowe: niebieskie koszulki z białymi pasami, niebieskie spodenki, białe skarpety. Przydomek: „Owls".**

Sheffield Wednesday, to już 32 klub angielski, prezentowany w „Poczcie".

LUBAŃSKI

— Czy klub Lokeren zobowiązany jest zwalniać Lubańskiego na mecze naszej reprezentacji, czy też PZPN musi uzyskać najpierw zgodę klubu Lokeren? — **E. Nowak, Katowice.**

● **Sprawa była szczegółowo wyjaśniana. Włodzimierz Lubański jest pracownikiem klubu belgijskiego Lokeren i oczywiście musi uzyskać zgodę pracodawcy na występ w reprezentacji Polski, to znaczy: PZPN musi wcześniej wystąpić do zarządu klubu Lokeren z prośbą o zwolnienie Lubańskiego, by nie powiedzieć: wypożyczenie. Zaś klub — może zgodzić się, lub też nie. W ubiegłorocznej praktyce wyglądało to tak, że Lokeren zwolnił Lubańskiego na najważniejsze mecze, natomiast odmówił zgody, kiedy chodziło o mecz towarzyski. Tak sprawa wygląda. Lokeren „może", lecz nie „musi".**

Odpowiedzi listownych nie udzielamy, wyłącznie na łamach „Sportowej Poczty TR". Uprzejmie więc prosimy o niezałączanie znaczków pocztowych! Dziękujemy!

GOL DLA CYPRU

— Chodzi o zakład: w jaki sposób padła bramka dla Cypru w meczu z naszą reprezentacją? Z akcji czy z rzutu wolnego? — **Krzysztof Piętak, Będzin.**

● **Sięgam do sprawozdania, jakie 15 maja ub. roku przekazałem z Limassol: „Gdy w 13 minucie Antoniou płaskim strzałem w przeciwległy róg pokonał Tomaszewskiego i Cypryjczycy objęli prowadzenie, miny zrobiły nam się nieco niewyraźne"... Ale w 25 min. Lato wyrównał, w 41 min. Terlecki zdobył drugą bramkę, w 80 min. Mazur trzecią i wygralismy 3:1.**

A więc — bramka z gry.

PYTEL

— Który z hokeistów Zagłębia Sosnowiec był królem strzelców I ligi? W którym roku? — **Edward Sokół, Dąbrowa Górnicza.**

● **Henryk Pytel w sezonie 1975/76.**

PŁYTA W RYBNIKU

— Chodzi o zakład: czy ROW Rybnik posiada podgrzewaną płytę boiska piłkarskiego? — **Henryk Stettinius, Brzeziny Śl.**

● **Tak.**

Z CSRS W KATOWICACH

— Jak brzmiał wynik meczu hokejowego na mistrzostwach świata w Katowicach pomiędzy Polską a Czechosłowacją? — **Dariusz Sierszecki, Jaworzno.**

● **0:12 (0:2, 0:2, 0:8) dla CSRS.**

MEDALE

— **Jaki** medal zdobyli **polscy** piłkarze na mistrzostwach świata 1974? — **M. Kądziołka, Zembrzyce.**

● **Srebrny. Zajęli trzecie miejsce, nagradzane zwykle medalem brązowym, ale gospodarze MŚ 1974 postanowili, że w „ich imprezie" drużyna zwycięska otrzyma medal złoty, finalista — pozłacany, zdobywca trzeciego miejsca — srebrny, zaś brązowy przypadnie zespołowi, który uplasuje się na czwartym miejscu.**

GKS KATOWICE

— Z jaką druzyną awansowali piłkarze GKS Katowice do I ligi? Pozycje w tabeli I ligi we wszystkich sezonach występowania? Wyniki spotkań z Ruchem i Górnikiem? Zawodnicy, którzy grali w reprezentacji Polski? — **Joachim Kulik, Katowice.**

● **1) Razem z Wisłą Kraków, która w sezonie 1964/65 zajęła 1 miejsce w II lidze z 46 punktami, bramki 65:25, zaś GKS drugie z 43 punktami, bramki 75:31; 2) Sezon 65/66 — 10 miejsce, 66/67 — 7, 67/68 — 8, 68/69 — 8, 69/70 — 7, 70/71 — 14 i spadek; 3) Wyniki meczów z Ruchem w odpowiednich sezonach: w Katowicach 2:1, 0:1, 2:2, 1:1, 0:0 i 0:0, w Chorzowie 2:2, 1:3, 2:2, 1:0, 0:3, i 2:2; z Górnikiem — w Katowicach 2:3, 0:3, 2:1, 3:0 walkowerem (mecz na Stadionie Śląskim); 1:0 i 1:1, w Zabrzu 0:3, 0:3, 1:3, 0:2, 1:4 i 0:2; 4) Piotr Czaja, Jan Wraży i Zygmunt Szmidt.**

GKS Katowice rozegrał w I lidze 156 meczów; wygrał 44, zremisował 57, przegrał 55, punktów zdobył 145, bramki 142:172.

Powyższa statystyka zawiera również odpowiedź dla **Mirosława Kłosowskiego** z Zabrza, który pyta, czy Górnik Zabrze przegrał mecz walkowerem z GKS Katowice. Tak jest: przegrał — jeden mecz został przerwany przez sędziego z winy zawodników Górnika i zweryfikowany jako walkower 3:0 dla Katowic.

—o—

Wszystkim, którzy przesłali pod adresem działu sportowego „TR" życzenia noworoczne: instytucjom, klubom, Czytelnikom — serdecznie dziękujemy i życzenia odwzajemniamy. Wszystkiego najlepszego!

Zb. D.

19

DOUGLAS REEMAN

ŚMIAŁO NA POWIERZCHNIĘ

Tłumaczył: ANDRZEJ PAKUŁA

© BOLITHO MARITIME PRODUCTIONS Ltd 1976

Z zewnątrz dobiegł go męski głos, a potem cichy kobiecy śmiech. Głos należał do Edgecombe'a, jego oficera operacyjnego, śmiejącą się dziewczyną była drugi oficer, Helen Dennison, cudowne stworzenie, które pełniło obowiązki sekretarki, oficera łączności i tajnej broni Trenowetha skierowanej przeciw wtrącającym się szpiegom z admiralicji i w ogóle z całego Whitehallu.

Był tu właśnie taki jeden. Komandor Venables. To on spowodował całe to zamieszanie, zawiadomienia i wreszcie odwołania z urlopu. Tak jakby to nie mogło poczekać. Wszyscy w bazie co do jednego, nawet stare bosmanisko pilnujące, żeby nie wygasły kotły ogrzewające ten dom, co najmniej zasłużyli sobie na długi, niczym nie zmącony urlop.

Trenoweth zmarszczył brwi. Venables był zupełnie do niego niepodobny. Bardziej przypominał biskupa niż marynarza, wpadając w ten sam gromki i nieszczery ton, jaki się słyszało z okazji tradycyjnych państwowych uroczystości. Był wszakże ważną osobistością. Dowodem tego była jego świta i pierwszeństwo w łączności.

Głosy za drzwiami ucichły, a one same otworzyły się. Komandor Walter Venables był wysoki i szczupły, miał lśniące ciemne włosy i zwodniczo łagodne spojrzenie.

— Dzień dobry. — Skinął na powitanie głową i usiadł. — Można?

— Oczywiście. — Trenoweth zmuszał twarz do uśmiechu. — Jest pan bardzo punktualny. — W stosunku do człowieka takiego jak Venables uwaga ta była zbyteczna.

— Owszem. — Venables starannie, tak jak czynił wszystko, założył ręce i przyjrzał się komandorowi. — Ma zostać przeprowadzona operacja. Bezwzględnie ściśle tajna.

— Czyżby mi wolno było o niej wiedzieć? — westchnął Trenoweth. Przy tym facecie nie było sensu silić się na żarty. To tylko sprawiało, że na dodatek czuł się głupio. Dodał więc: — Dosyć to niespodziewane.

— No tak, oczywiście, tkwiąc tu łatwo jest nieco wypaść z głównego nurtu zdarzeń, jeśli można się tak wyrazić. W Londynie jednakże... — To ostatnie słowo mówiło więcej niż całe tomy.

20

Na szczęście w tym momencie rozległo się pukanie do drzwi i do pokoju zajrzała drug

OD STYCZNIA DO GRUDNIA

1978... SPORTOWYCH EMOCJI

Niezwykle atrakcyjnie pod względem sportowym zapowiada się nadchodzący rok. Choć do Igrzysk Olimpijskich, największego święta sportowego, pozostały jeszcze 2 lata, emocji nie zabraknie! Wystarczy powiedzieć, że odbędzie się 48 mistrzostw świata i 29 mistrzostw Europy. Dni sportowych więcej niż... kartek w kalendarzu.

Rzecz jasna, jak co 4 lata, główną uwagę skupi piłka nożna. Piłkarskie mistrzostwa świata! Ten temat będzie dominował w pierwszym półroczu. Tu chcielibyśmy tylko przypomnieć, że pierwsze emocje przeżywać będziemy już 14 stycznia, kiedy to w Buenos Aires odbędzie się podział na grupy wstępne. Poznamy wtedy rywali Polaków. Same mistrzostwa trwać będą od 1 do 25 czerwca.

Tym czym dla seniorów mistrzostwa świata, tym dla juniorów turniej UEFA. Tegoroczny, XXXI rozegrany zostanie w Polsce od 4 do 15 maja. Pojedynki eliminacyjne odbędą się 5, 7 i 9 maja. Nasza reprezentacja zakwalifikowała się do turnieju bez eliminacji i grać będzie w grupie D, jej rywalami: Anglia lub Francja, Hiszpania lub Malta, Bułgaria lub Turcja, rozgrywki w Katowicach, Raciborzu i Zawierciu. Eliminacje grupy A rozegrane zostaną w Bielsku, Cieszynie i Kętach, grupy B w Częstochowie, Lublińcu i grupy C w Nowym Sączu, Glinniku i Gorlicach. Półfinały 12 maja w Krakowie, finał 14 maja również w Krakowie.

W maju, jak co roku, XXXI Wyścig Pokoju, którego zakończenie nastąpi 24 maja w Warszawie. Trasa polskich etapów wiedzie przez Karkonosze, Wrocław i Warszawę. Także w maju Częstochowa będzie gospodarzem jednego z czterech ćwierćfinałów indywidualnych mistrzostw świata na żużlu (7 maja), w Poznaniu od 20 do 30 maja mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet. W czerwcu (25) na Stadionie Śląskim odbędzie się **światowy finał w jeździe parami na żużlu.** Startuje 6 par wyłonionych z eliminacji i duet polski. Wreszcie w dniach 17—19 11. w Dużej Hali przy Rondzie w Katowicach odbędzie się pierwszy Puchar Świata w zapasach w stylu klasycznym.

Hokejowe maratony

W pierwszym okresie sportowego roku 1978 królować będą dyscypliny zimowe. narciarstwo, łyżwiarstwo figurowe i szybkie, hokej. Szczególny ruch panować będzie na trasach narciarskich. Najlepsi narciarze alpejczycy, podobnie jak w poprzednich latach, ubiegać się będą o Puchar Świata. Zwycięzcę poznamy dopiero w marcu. Również o Puchar Świata ubiegają się przedstawiciele narciarstwa klasycznego Największymi imprezami narciarskimi w tegorocznym sezonie będą jednak mistrzostwa świata, alpejskie w Garmisch Partenkirchen, klasyczne w Lahti.

Po narciarzach do akcji wejdą hokeiści. W tym roku czekają nas prawdziwe maratony hokejowe. Najpierw w Belgradzie 8 zespołów ubiegać się będzie o awans do grona najlepszych. Obok **Polski**, która ma wielkie szanse awansu, w belgradzkich MŚ uczestniczą: **Rumunia, Szwajcaria, Włochy, Węgry, Norwegia, Japonia i Jugosławia.** Na przełomie kwietnia i maja w Pradze najdłuższa po mistrzostwach świata w piłce nożnej impreza. hokejowe mistrzostwa świata grupy A, trwające aż 20 dni. Z mistrzostwami w Pradze związane są 2 pytania: czy Czechosłowakom uda się po raz trzeci sięgnąć po światowy prymat? Jaki zespół przyślą profesjonaliści z Kanady?

Prześledźmy kalendarz sportowych wydarzeń 1978 roku. Zaznaczamy, że z mnogości imprez wybraliśmy tylko najważniejsze:

STYCZEŃ: Dominować będzie narciarstwo, łyżwiarstwo i saneczki. Ale nie tylko. Dla nas najważniejszą imprezą będą **mistrzostwa świata w piłce ręcznej mężczyzn w Danii** (od 25 stycznia). Eliminacyjne mecze Polski: z Japonią (26. 1.), Bułgarią (28. 1.) i ze Szwecją (30. 1.). W Nowym Jorku, od 4 do 8 bm. rozegrany zostanie tenisowy turniej „MASTERS", tym razem bez Wojciecha Fibaka. 8 stycznia rozpocznie się kolejna edycja samochodowych mistrzostw świata Formuły I — Grand Prix Argentyny.

LUTY: Największym zainteresowaniem cieszyć się będą **mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym w Lahti.** Odbędą się także mistrzostwa świata w biathlonie, łyżwiarstwie szybkim i mistrzostwa Europy w saneczkach. W ostatnią niedzielę lutego, 26, wyjdą na boiska ligowe piłkarze, którzy rozegrają piątą kolejkę spotkań rundy rewanżowej.

MARZEC: Najlepsi lekkoatleci naszego kontynentu zjadą do Mediolanu, gdzie w dniach 11—12. 3. odbędą się Halowe Mistrzostwa Europy, w dwa dni później mecz Europa — Ameryka. Zawodami w Arosa (16—19. 3.) zakończony zostanie Puchar Świata w narciarstwie alpejskim. Hokeiści ubiegać się będą w Belgradzie o awans do grona najlepszych. Mistrzostwa świata grupy B rozegrane zostaną w stolicy Jugosławii w dniach od 16 do 26 marca. Terminy spotkań Polaków: 17. 3. ze Szwajcarią, 18.3. z Jugosławią, 20. 3. z Norwegią, 21. 3. z Węgrami, 23. 3. z Włochami, 25. 3. z Japonią, 26. 3. z Rumunią. Startują reprezentacje 8 państw. Awans uzyskuje tylko 1 zespół! Hokeiści na trawie startować będą w dniach 19 3 — 2. 4. w mistrzostwach świata w Buenos Aires. Udział bierze 14 zespołów, 9 najlepszych zapewni sobie udział w Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie. Polska gra w grupie eliminacyjnej A. Terminy spotkań naszych laskarzy: 21. 3. z RFN, 22. 3. z W. Brytanią, 25. 3. z Australią, 26. 3. z Indiami, 28. 3. z Belgią, 29. 3. z Kanadą. 31. 3. rozegrane zostaną pojedynki półfinałowe, 2. 4. finał. Oprócz tego odbędą się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym (Ottawa), w łyżwiarstwie szybkim kobiet w Helsinkach, mistrzostwa Europy w tenisie stołowym (Duisburg), mistrzostwa świata juniorów w szermierce (Madryt).

KWIECIEŃ: Najlepsi zapaśnicy, przedstawiciele stylu klasycznego walczyć będą o mistrzostwo Europy w Oslo. Rozpoczną walkę o przepustki do dalszych eliminacji IMS żużlowcy — runda wstępna z udziałem 3 Polaków rozegrana zostanie w Slanach (CSRS). W Pradze, 26 4. rozpoczną się mistrzostwa świata grupy A w hokeju na lodzie. Startują: ZSRR, CSRS, Szwecja, Finlandia, Kanada, USA, NRD i RFN.

3 razy Belgrad

MAJ: Tradycyjnie już królować będzie Wyścig Pokoju. Rozpoczyna się on 10 maja w Berlinie. Stąd kolarze pojadą poprzez Pragę do Warszawy. Trasa tegorocznego wyścigu liczy 1868 km podzielonych na 12 etapów. W Krumbach, Miskolcu, Arese i Częstochowie odbędą się ćwierćfinały IMS na żużlu z udziałem dalszych 9 Polaków. Po 8 najlepszych awansuje do półfinałów w Norden i Pocking (RFN), 28 maja. W dniach 14 do 21 maja w Atenach, na Kongresie Olimpijskim poznamy miasta, które będą gospodarzami Igrzysk Olimpijskich w 1984 roku. Od 6 do 20 maja w Belgradzie odbędą się **mistrzostwa świata w boksie.**

CZERWIEC: W cieniu piłkarskich mistrzostw świata odbędą się mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów (Hawirzów), oraz tradycyjny trójmecz lekkoatletyczny Polska — ZSRR — NRD w Wilnie. W dniach 26. 6. — 8. 7. na trawiastych kortach Wimbledonu tradycyjny turniej tenisowy.

LIPIEC: Na żużlu rozegrany zostanie finał kontynentalny IMŚ (2. 7. Praga) i DMŚ (30. 7. Leningrad). Ponadto II mistrzostwa Europy juniorów (22. 7. Lonigo). Zapaśnicy—juniorzy startować będą w mistrzostwach Europy w Oulu.

SIERPIEŃ: Już trzecie mistrzostwa świata odbędą się w Belgradzie. Po hokeistach i bokserach, w stolicy Jugosławii startować będą kajakarze. W RFN o tytuły mistrzów świata ubiegać się będą kolarze, w Berlinie pływacy. Nas najbardziej jednak interesować będą **mistrzostwa w pięcioboju nowoczesnym w Jonkoeping.** 25 sierpnia w ZSRR rozpoczną się mistrzostwa świata w siatkówce kobiet, cztery dni później w Pradze — **mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce.**

WRZESIEŃ: Rozegrane zostaną 2 finały światowe na żużlu. 2. 9. na Wembley finał IMS, a 16. 9. w Landshut finał DMS. Ponadto w Meksyku odbędą się mistrzostwa świata w zapasach, zaś 19. 9. we Włoszech rozpoczynają się mistrzostwa świata w siatkówce mężczyzn.

PAŹDZIERNIK: W tym miesiącu królować będzie podnoszenie ciężarów, koszykówka, gimnastyka, dzudo i strzelectwo. Poznamy też mistrza świata Formuły I.

LISTOPAD: W Nowej Zelandii rozegrane zostaną mistrzostwa świata w wioślarstwie.

GRUDZIEŃ: W CSRS mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. Odbędzie się również tradycyjny turniej hokejowy o „Puchar Izwiestii", rozpoczną kolejne zmagania w Pucharze Świata alpejczycy.

I to by były najważniejsze imprezy sportowe 1978 roku. Na koniec podajemy dokładne terminy mistrzostw świata i Europy, jak również imprezy, które odbędą się w naszym kraju. Większość imprez odbędzie się z udziałem naszych reprezentantów. Życzymy im wielkich sukcesów a kibicom sportowym niezapomnianych wrażeń. **(kow)**

NA DROGOWSKAZIE PIŁKARZY

Kierunek - Argentyna!

Największą imprezą sportową roku 1978 będą mistrzostwa świata w Argentynie.

Foto: CAF

Start I ligi - 26 lutego

(Informacja własna)

Kierunek Argentyna! Wszystko pod kątem mistrzostw świata! — te dwa zawołania określają rok 1978 w piłce nożnej, w każdym razie: jego pierwszą połowę. Program przygotowań naszych piłkarzy do startu w puli finałowej XI MŚ został starannie opracowany i również zaakceptowany przez władze polskiego sportu. Jak najlepsza postawa, jak najlepsze wyniki na stadionach MUNDIAL-78 — powszechną troską wszystkich osób z piłkarskiej branży, obojętnie jakiego szczebla.

Wstępny plan przygotowań gotów był już wcześniej. Dzięki temu, jeszcze w ub. roku rozegrano aż 4 kolejki I ligi na poczet rundy wiosennej, a to celem skrócenia rozgrywek mistrzowskich i umożliwienia reprezentacji jak najlepszego przygotowania się do występów w Argentynie. Niedawno, dla wygospodarowania reprezentacji jeszcze więcej czasu, podjęto decyzję o przyśpieszeniu zakończenia mistrzostw cyklu 1977/78 o tydzień. Oto terminy 11 kolejek rundy wiosennej:

● **26 lutego — 20 kolejka; w marcu aż 6 kolejek — 5, 9, 12, 19, 26 i 30; w kwietniu 3 kolejki — 16, 19 i 29; zakończenie mistrzostw — już 2 maja!**

A więc już 2 maja poznamy mistrza Polski na rok 1978; tak wcześnie jeszcze nigdy go nie fetowaliśmy. Przypomnijmy, że cztery lata temu, w związku z udziałem w puli finałowej mistrzostw świata, rozgrywki I ligi zakończone zostały dopiero po mistrzostwach.

Planuje się rozegranie przez kandydatów do reprezentacji 5 spotkań międzypaństwowych, lecz znani są, jak dotąd, tylko trzej przeciwnicy:

● **22 marca mecz z Luksemburgiem na wyjeździe ,czyli taki sobie próbny galop;**

● **5 kwietnia — z Grecją w Polsce;**

● **12 kwietnia — z Irlandią (Eire) również u nas.**

Dalsze terminy na towarzyskie mecze międzypaństwowe, to **23 i 26 kwietnia**; przeciwnicy jeszcze nieznani, być może, że jednym z nich będzie **Peru**, które wybiera się do Europy i awizuje chęć zmierzenia się z reprezentacjami Włoch, RFN, Polski, Holandii, Hiszpanii, Jugosławii, Rumunii i Szkocji. Z pewnością więcej wiedzieć będziemy po 14 stycznia, to znaczy: po ogłoszeniu grup wstępnych (losowaniu). Rewanże za zeszłoroczne mecze międzypaństwowe winne nam są m. in. Austria i Węgry.

●**Przypominamy, że na 45 dni przed początkiem turnieju, to znaczy do 16 kwietnia, międzynarodowa federacja piłki nożnej (FIFA) musi otrzymać z poszczególnych krajów — finalistów listy 40 kandydatów do reprezentacji. Zaś na 8 dni przed pierwszym meczem turnieju, tj. do 24 maja 1978 r. z czterdziestki tej wyłoniona być musi ostateczna kadra 22 piłkarzy, uprawnionych do gry w Argentynie.**

Londyńscy bukmacherzy kotygują na bieżąco notowania szans poszczególnych uczestników, przyjmując na nich zakłady. W porównaniu do poprzednio podanego przez nas „kursu giełdowego" zaszła właściwie jedna tylko zmiana: RFN zrównano z Brazylią i na oba te kraje przyjmowane są zakłady w stosunku 7:2, co oznacza, że za jednego funta postawionego na zdobycie przez RFN lub Brazylię tytułu mistrzowskiego, grający otrzymałby 3,5 funta (poprzednio liderem notowań była Brazylia 7:2, na RFN przyjmowano zakłady 9:2). Pozycja Polski bez zmian: na 6—7 miejscu razem ze Szkocją — 12:1.

Argentyński dziennik „La Opinion" zamieścił niedawno po każny artykuł o polskich piłkarzach, pisząc, że stanowić oni będą **„zespół o dużych możliwościach"**. Dziennik powiela krążące od dłuższego już czasu pogłoski, że Polska znajdzie się w grupie I, razem z Argentyną, Szwecją i Tunezją.

Pożyjemy (do 14 stycznia... i dalej!) — zobaczymy! **(d)**

Dalekie miejsca Polaków

Turniej 4 Skoczni domeną reprezentantów NRD

(Informacja własna)

Tegoroczny turniej 4 Skoczni, zgodnie z przypuszczeniami fachowców, odbywa się pod dyktando reprezentantów NRD. W piątek na skoczni w Obersdorfie triumfował Mathias Busse, wczoraj w Garmisch Partenkirchen wielki faworyt, Jochen Danneberg. Po 2 konkursach ten ostatni zawodnik jest liderem, a w czołowej szóstce uplasowało się aż 5 reprezentantów NRD. Polacy, Tadeusz Pawlusiak i Józef Tajner nie odgrywają żadnej roli.

Tradycyjny XXVI międzynarodowy Turniej Czterech Skoczni zainaugurowany został konkursem w Obersdorfie. Wiał b. silny wiatr, uniemożliwiający przeprowadzenie zawodów do końca. W tej sytuacji organizatorzy postanowili rezultaty pierwszej kolejki uznać za ostateczne. Najdalej skoczył reprezentant NRD — **Matthias Busse**, który za skok na odległość 103 m otrzymał notę 118,2 pkt. Drugie miejsce zajął jego kolega z drużyny — **Martin Weber**, mając skok o 1.5 m krótszy. Pierwszy konkurs przyniósł sukces skoczkom NRD. Zajęli oni 5 miejsc w pierwszej dziesiątce. Faworyt konkurencji **Jochen Danneberg** uplasował się na szóstym miejscu.

Nie powiodło się naszym reprezentantom. **Józef Tajner** zajął 49 miejsce skokiem na odległość 73 m, za który otrzymał notę 63,7 pkt, **Tadeusz Pawlusiak** skoczył na identyczną odległość, miał jednak upadek i otrzymał tylko 31,7 pkt. plasując się na odległej, 72 pozycji.

WYNIKI: 1) Matthias Busse (NRD) 118,2 pkt. — 103 m, 2) **Martin Weber** (NRD) 110,1 — 101,5 m, 3) **Kari Ylianttila** (Finlandia) 109,3 — 97 m, 4) **Bernd Eckstein** (NRD) 105,7 — 95,5 m. 5) **Peter Leitner** (RFN) 105,1 — 96,5 m, 6) **Jochen Danneberg** (NRD) 104,7 — 95,5 m, 7) **Walter Steiner** (Szwajcaria) 101.3 — 94,5 m, 8) **Henry Glass** (NRD) 94,8 — 89,5 m, 9) **Sakai Tsuruga** (Japonia) 92,3 — 87 m. 10) **Per Bergerud** (Norwegia) 91,9 — 88,5 m.

Drugi konkurs, rozegrany w Garmisch Partenkirchen, zakończył się zwycięstwem **Jochena Danneberga** (NRD), który oddał skoki na odległość 95 i 93,5 m. Wyprzedził on konkurentów o 14 pkt. Danneberg zademonstrował znakomitą formę. Zdaniem fachowców, jest on obecnie najlepszym skoczkiem świata i faworytem mistrzostw w **Lahti**. Dobrze wypadł także Fin **Ylianttila**. Polscy skoczkowie i tym razem znaleźli się na szarym końcu. **Tadeusz Pawlusiak** zajął 54 miejsce, uzyskując za skoki 73 i 74,5 m notę 163,2 pkt. **Józef Tajner** sklasyfikowany został na 69 miejscu z łączną notą 145,3 pkt. Miał on skoki długości 68 i 71 m.

WYNIKI: 1) Jochen Danneberg (NRD) 235,6 (95,0 i 93,5 m), 2) **Kari Ylianttila** (Finlandia) 221,2 (90,0 — 90,0), 3) **Henry Glass** (NRD) 219,6 (89,0 — 89,5 m), 4) **Falko Weisspflog** (NRD) 218,2 (90,0 — 87,5 m), 5) **Leon Skoda** (CSRS) 213,0 (88,5 — 86,0), 6) **Mathias Busse** (NRD) 212,1 (84,5 — 89,0), 7) **Bernd Eckstein** (NRD) 209,0 (85,0 — 87,0), 8) **Peter Leitner** (RFN) 208,6 (86,5 — 87,0), 9) **Walter Steiner** (Szwajcaria) 207.5 (84,0 — 88.0), 10) **Juergen Thomas** (NRD 204,8 (87,0 — 84,5).

Klasyfikacja po dwóch konkursach: 1) **Jochen Danneberg** (NRD) 340,3 pkt., 2) **Kari Ylianttila** (Finlandia) 330,5 pkt., 3) **Mathias Busse** (NRD) 330,3 pkt., 4) **Bernd Eckstein** (NRD) 314,7 pkt., 5) **Henry Glass** (NRD) 314,4 pkt., 6 **Martin Weber** (NRD) 314,4 pkt.

Po dwóch konkurencjach **Józef Tajner** zajmuje 63 miejsce — 209,0 pkt., a **Tadeusz Pawlusiak** jest 69 z łączną notą — 194,9 pkt.

Sylwestrowy bieg w Sao Paulo

Zwycięzcą tradycyjnego 53 sylwestrowego biegu maratońskiego w **Sao Paulo** został Kolumbijczyk **Domingo Tibaduiza.** Trasę 8.900 km pokonał on w 23 min. i 55 sek. i wyprzedził **Karla Fleschena** (RFN) o 8 sek. oraz **Detlefa Uhlemanna** (RFN) — o 17 sek. Niespodzianką było dopiero 28 miejsce rekordzisty świata na 10 km Kenijczyka **Samsona Kimombwy.**

W biegu kobiet pierwsze miejsce zajęła **Loa Olafson** (Dania) przed **Christą Vahlensieck** (RFN) — triumfatorką biegów w latach 1975 i 1976, i **Evą Gustafsson** (Szwecja).

Zwycięstwo Gerulaitisa

Amerykanin **Vitas Gerulaitis** zwyciężył w międzynarodowych mistrzostwach Australii, pokonując w finale **Johna Lloyda** (W. Brytania) 6:3, 7:6, 5:7, 3:6, 6:2. W finale gry podwójnej Australijczycy **Ray Ruffles** i **Allan Stone** pokonali swych rodaków **Phila Denta** i **Johna Alexanda** 7:6, 7:6.

Do finału gry pojedynczej kobiet awansowała **Helen Cawley-Courlay** (Australia) po zwycięstwie nad **Sue Barker** (W. Bryt.) 7:5, 6:4 oraz druga Australijka **Evonne Cawley-Goolagong**, która pokonała swą rodaczkę **Kerry Reid** 6:1, 6:3.

* * *

Pismo „Tenis Magazine" opublikowało klasyfikację najlepszych tenisistów i tenisistek świata 1977 roku. Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął **Bjoern Borg** (Szwecja) przed **Guillermo Vilasem** (Argentyna) i **Jimmy Connorsem** (USA). Wśród kobiet na pierwszym miejscu sklasyfikowana została **Chris Evert** (USA), a na drugim **Virginia Wade** (W. Brytania).

Siatkówka

Pierwszą rundę rozgrywek zakończyły siatkarki i siatkarze ligi międzywojewódzkiej. Mistrzowie grup i zdobywcy drugiego miejsca będą uczestniczyli w eliminacjach o wejście do II ligi. Oto tabela po I rundzie.

KOBIETY

1) Kolejarz II	14	13	40—13
2) LKS Pszczyna	14	10	33—16
3) Płomień II	14	9	33—20
4) AZS II Kat.	14	7	25—24
5) AZS Gliwice	14	6	23—28
6) Bolesław Buk.	14	6	22—26
7) Polonia Bytom	14	5	20—30
8) Żak Świętochł.	14	0	3—42

MĘŻCZYŹNI

1) GKS Jaworzno	13	13	39—1
2) AZS Gliwice	13	11	34—13
3) Płomień II	13	10	32—16
4) Stal Racibórz	13	8	28—21
5) AZS Katowice	13	7	27—22
6) Kazimierz II	13	7	26—24
7) Granica Rudz.	13	6	22—23
8) Ruch Chorzów	13	4	20—29
9) Siemianow. II	13	4	13—34
10) Baildon	13	3	18—34
11) Górnik Czech.	13	3	18—35
12) Warta	13	2	8—36

Ruch na lodowiskach

5 miejsce w Europie w zasięgu juniorów

(Informacja własna)

Młodzi polscy hokeiści dotrzymują słowa. Przed wyjazdem na mistrzostwa Europy do Helsinek zapowiadali zdobycie 5 miejsca i jak na razie cel swój realizują z całą konsekwencją. Po 2 planowych porażkach z CSRS i ZSRR, wygrali z silną drużyną RFN 5:3 i ukończyli rozgrywki eliminacyjne na 3 miejscu w tabeli. Ten ostatni wynik ma duże znaczenie, gdyż zaliczony został do rozgrywek finału B.

W meczu z RFN bramki dla polskiego zespołu zdobyli: **Ruchała 2, Maj, Bizub i Matlak.** Po przegraniu I tercji w dwóch następnych Polacy mieli zdecydowaną przewagę. Od wyższej porażki drużynę RFN uchronił dobrze usposobiony bramkarz **Schoen**, który obronił aż 42 strzały.

W eliminacjach rozgrywanych w dwóch grupach nie obeszło się bez niespodzianek. W Helsinkach gospodarze pokonali obrońcę tytułu, **Szwecję 2:1.** Oto komplet wyników eliminacyjnych:

GRUPA A

Szwecja — Norwegia 14:0, Finlandia — Szwajcaria 10:7, Szwecja — Szwajcaria 7:2, Finlandia — Norwegia 11:1, Szwecja — Finlandia 1:2, Szwajcaria — Norwegia 6:5.

1) Finlandia	3	6	23—9
2) Szwecja	3	4	22—4
3) Szwajcaria	3	2	15—22
4) Norwegia	3	0	6—31

GRUPA B

Polska — CSRS 2:8, Polska — ZSRR 1:8, CSRS — RFN 13:1, ZSRR — RFN 13:1, Polska — RFN 5:3, ZSRR — CSRS 3:0.

1) ZSRR	3	6	24—2
2) CSRS	3	4	21—6
3) Polska	3	2	8—19
4) RFN	3	0	5—31

Awans do finału A (o miejsca od 1 do 4) wywalczyły zespoły Finlandii, Szwecji, ZSRR, CSRS, w finale B (miejsca od 5 do 8) grają: Polska, RFN, Szwajcaria i Norwegia.

W pierwszych decydujących spotkaniach w finale A **Finlandia** sprawiła kolejną niespodziankę wygrywając z **CSRS 6:2** (2:0, 3:0, 1:2).

1) Finlandia	2	4	8—3
2) ZSRR	1	2	3—0
3) Szwecja	1	0	1—2
4) CSRS	2	0	2—9

W finale B Szwajcaria pokonała **RFN 10:7** (2:2, 3:4, 5:1).

5) Szwajcaria	2	4	16—12
6) Polska	1	2	5—3
7) Norwegia	1	0	5—6
8) RFN	2	0	10—15

Z tras narciarskich

Ożywiony ruch panował na trasach narciarskich. Zarówno w kraju jak i za granicą dominowali „klasycy". Oto relacje z imprez.

Kułaga i Łuszczek triumfują pod Giewontem

Pod Giewontem, w **Zakopanem** rozegrano tradycyjny 15 narciarski bieg sylwestrowy. Wśród kobiet triumfowała nieoczekiwanie juniorka **Eleonora Kułaga** z **MKS Duszniki**. Wyprzedziła ona **Zofię Czerwińską** z **Limanovii** i **Urszulę Śleziak** z **LKS Poroniec**. Na 5 miejscu uplasowała się **Irena Piela** z **LKS Klimczok Bystra**. Startowały 54 zawodniczki, które miały do pokonania dystans 6 km. Wśród mężczyzn zwyciężył faworyt konkurencji, **Józef Łuszczek** ze **Startu Zakopane**. Wyprzedził on **Wiesława Gębalę** z **BBTS Włókniarz Bielsko** i **Andrzeja Rapacza** z **WKS Zakopane**. Na 5 miejscu linię mety minął **Jan Dragon** z **LKS Wisła-Istebna**. Startowało 111 zawodników, dystans 12 km.

Rewia talentów w Beskidach

Ponad 200 zawodniczek i zawodników startowało w ogólnopolskich zawodach w narciarstwie klasycznym w **Istebnej**, będących jedną z form przygotowań do Zimowej Spartakiady Młodzieży. Bieg juniorek na 3 km zakończył się zwycięstwem **Krystyny Kubicy** z ROW Rybnik. Na tym samym dystansie wśród dziewcząt triumfowała **Krystyna Bury** (MKS Istebna). Wśród juniorów na 5 km najlepszy był **Zbigniew Wałach** (MKS Istebna), a wśród chłopców na 3 km — **Władysław Zawada** z ROW Rybnik.

Skoki w Białej

Na średniej skoczni w **Szczyrku-Białej** odbył się tradycyjny, noworoczny konkurs skoków. Zakończył się on zwycięstwem syna byłego olimpijczyka, **Jakuba Węgrzynkiewicza** — **Zenona**, który wyprzedził czołowego dwuboistę, **Stefana Hulę.**

Reit im Winkl

Otwarty konkurs skoków w **Reit im Winkl** wygrał Austriak **Aberer**, który za skoki długości 80 i 71,5 m uzyskał notę 221.1 pkt. Dwubój klasyczny zakończył się zwycięstwem **Faissta** (RFN) 393.50 pkt.

Mistrzostwa w Kanadzie

Hokejowe mistrzostwa świata drużyn młodzieżowych rozgrywane w **Kanadzie** wkroczyły w decydującą fazę. 4 najlepsze drużyny z eliminacji walczą o miejsca od 1 do 4, 4 pozostałe o lokaty od 5 do 8. **W finale** znalazły się zespoły **ZSRR, CSRS, Szwecji i Kanady.** W pierwszych spotkaniach **Kanada** przegrała z **ZSRR 2:3** i wygrała z **CSRS 6:3, ZSRR** pokonał **Szwecję 5:0, Szwecja** zremisowała z **CSRS 1:1.**

1) ZSRR	2	4	[illegible]
2) Kanada	2	2	[illegible]
3) CSRS	2	1	[illegible]
4) Szwecja	2	1	[illegible]

W finale B USA zwyciężyła **RFN 6:5, Szwajcarię 11:1, Finlandię 8:6, Finlandia** wygrała z **RFN 4:1** i **Szwajcarią 9:1, RFN** wygrała ze **Szwajcarią**

5) USA	3	6	[illegible]
6) Finlandia	3	4	[illegible]
7) RFN	3	2	[illegible]
8) Szwajcaria	3	0	[illegible]

Grają rywale Polaków

Rywale polskich hokeistów w marcowych mistrzostwach świata grupy B w Belgradzie, reprezentacje **Norwegii i Jugosławii** uczestniczyły w turnieju „**Rudus Cup**" w **Kopenhadze.** Zademonstrowały najlepszej drużyny. Musiały uznać wyższość lepszej sklasyfikowanych zespołów **Danii i Holandii.** Wyniki: **Norwegia — Jugosławia 4:4, Dania — Holandia 8:2, Holandia — Norwegia 5:4, Dania — Jugosławia 6:3, Dania — Norwegia 5:2, Holandia — Jugosławia 5:5.**

1. Dania	3	6	[illegible]
2. Holandia	3	3	[illegible]
3. Jugosławia	3	2	[illegible]
4. Norwegia	3	1	[illegible]

»Puchar Splengerta«

Tradycyjny „**Puchar Splengerta**" rozgrywany w szwajcarskim kurorcie **Davos**, wygrała znakomita **radziecka drużyna, SKA Leningrad**, która w decydującym pojedynku zwyciężyła **Duklę Jihlava 2:0** (2:0, 0:0, 0:0). W piątek **Duklą Jihlava** pokonała mistrza **RFN EC Koeln 7:1** (3:0). Wskutek obfitych opadów śniegu (turniej odbywał się na otwartym lodowisku) mecz został przerwany po 2 tercjach, wynik po 40 minutach gry uznano za końcowy. Reprezentacja Szwajcarii, która grać będzie na mistrzostwach świata grupy B w Belgradzie przegrała z **Sztokholm** stracił niespodziewanie punkt z **EC Koeln 3:3** (0:1, 2:1).

1. SKA	4	6	[illegible]
2. Dukla	4	6	[illegible]
3. AIK	3	3	[illegible]
4. EC Koeln	4	3	[illegible]
5. Szwajcaria	3	0	[illegible]

Sparringi ligowców

Baildon Katowice, bez kadrowiczów, przegrał w kontrolnym spotkaniu z I-ligowym zespołem **CSRS Duklą Trenczin 5:18.** [illegible] **o godz. 17 w Janowie z Drogra Naprzód. GKS Katowice** dwukrotnie zmierzył się z [illegible] **Oświęcim**, wygrywając 9:7 i [illegible]

Mecze towarzyskie

Po zwycięstwie 7:5 reprezentacja **ZSRR** rozegrała w **Tokio** drugi mecz ze znaną zawodową drużyną kanadyjską **Winnipeg Jets**, wygrywając 4:2 (1:0, [illegible] 1:1.) Bramki dla zespołu radzieckiego zdobyli: **Łabanow 2, Fetisow, Tiuchin i Cygankow.** W trzecim meczu ZSRR wygrał 5:1 (0:1, [illegible] 1:0). Bramki dla zwycięzców byli: **Charłamow 2, Cygankow, Pietrow i Lebiediew.**

Przebywający w Kanadzie zespół **ZSRR, Traktor Czelabińsk** pokonał miejscową drużynę **Mississaugs Golden Artows 11:4.**

MISTRZOSTWA ŚWIATA

Data	Miejsce	Dyscyplina sportowa
21—22. 1.	Imst	Sanki
22. 1.	Amorebieta	Kolarstwo przełajowe
25. 1.—5. 2.	Dania	Piłka ręczna mężczyzn
28. 1.—5. 2.	Ga-Pa	Narciarstwo alpejskie
4— 5. 2.	Lake Placid	Bobsleje — dwójki
6—11. 2.	Krynica M.	Bojery
11—12. 2.	Lake Placid	Łyżwiarstwo szybkie — sprint
11—12. 2.	Lake Placid	Bobsleje — czwórki
17—26. 2.	Lahti	Narciarstwo klasyczne
21. 2.—1. 3.	Brazylia	Żeglarstwo — Soling
25—26. 2.	Goeteborg	Łyżwiarstwo szybkie — wieloboje
1— 5. 3.	Hochfilzen	Biathlon
4—5. 3.	Helsinki	Łyżwiarstwo szybkie kobiet
4—5. 3.	Assen	Żużel — tory lodowe
7—11. 3.	Ottawa	Łyżwiarstwo figurowe
16—26. 3.	Belgrad	Hokej — grupa B
19. 3.—2. 4.	Buenos Aires	Hokej na trawie
26. 4.—14. 5.	Praga	Hokej — grupa A
6—20. 5.	Belgrad	Boks
1—25. 6.	Argentyna	Piłka nożna
25. 6.	Chorzów	Żużel — jazda parami
12—22. 7.	Hamburg	Szermierka
15—30. 7.	Chateuroux	Szybownictwo
30. 7.—12. 8.	Dania	Żeglarstwo — 420
10—13. 8.	Belgrad	Kajaki
13—27. 8.	RFN	Kolarstwo
16—20. 8.	Akwizgran	Jeździectwo — Skoki
19—23. 8.	Jonkoeping	Pięciobój nowoczesny
20—29. 8.	Berlin Zach.	Pływanie
24—27. 8.	Kecskemet	Jeździectwo — zaprzęgi
25. 8.—6. 9.	ZSRR	Siatkówka kobiet
2. 9.	Londyn	Żużel — finał indywidualny
3—9. 9.	Meksyk	Zapasy — styl klasyczny i wolny
8—15. 9.	Anglia	Żeglarstwo — Tornado
10. 9.	Mueldorf	Żużel — tory długie
14—17. 9.	Lexington	Jeździectwo — wkkw
16. 9.	Landshut	Żużel — finał drużynowy
16—24. 9.	Madryt	Hokej na trawie —kobiety
19. 9.—1. 10.	Włochy	Siatkówka mężczyzn
6— 9. 10.	Sofia	Akrobatyka
25. 9.—5. 10.	Seul	Strzelectwo
29. 9.—9. 10.	Teheran	Podnoszenie ciężarów
6—9. 10.	Sofia	Akrobatyka
1—14. 10.	Manila	Koszykówka mężczyzn
23—29. 10.	Strasburg	Gimnastyka
25. 10.—5. 11.	Nowa Zelandia	Wioślarstwo
16—26. 11.	Meksyk	Żeglarstwo — Finn
23. 11.—4. 12.	CSRS	Piłka ręczna kobiet

MISTRZOSTWA EUROPY

Data	Miejsce	Dyscyplina sportowa
28—29. 1.	Oslo	Łyżwiarstwo szybkie mężczyzn
31. 1.—5. 2.	Strasburg	Łyżwiarstwo figurowe
4—